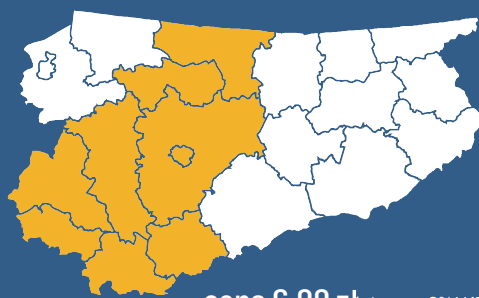


CZWARTEK-ŚRODA
|23-29|07|2026|

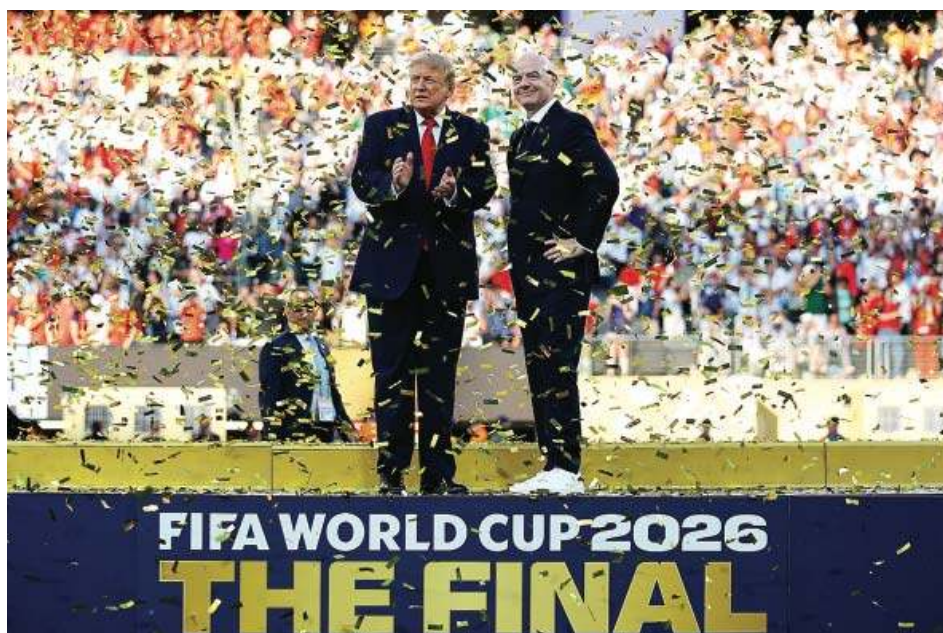
GAZETA OLSZTYŃSKA TYGODNIKI



cena 6,99 zł (w tym 8% VAT)

nasz **olsztyniak** GAZETA nowomiejska NASZA GAZETA nidzicka GAZETA iławska GAZETA lidzbarska GAZETA ostródzka GAZETA morąska GAZETA działowska GAZETA bartoszycki GŁOS lubawski

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NR 29 | NAKŁAD POWYŻEJ 9 000 EGZ.



MUNDIAL OD **A** DO **Z**



REKLAMA

KUPIĘ MIESZKANIE LUB DZIAŁKĘ

NAJLEPIEJ DO REMONTU
– SZYBKA PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ
– MOŻE BYĆ Z PROBLEMAMI PRAWNYMI
– ZADŁUŻONE (POMOGĘ SPŁACIĆ DŁUGI)
ZAPŁACĘ 5000 ZŁ!
ZA INFORMACJĘ O TAKIEJ NIERUCHOMOŚCI
(JEŻELI DOJDZIE DO ZAKUPU)
TEL. 514 510 900

2626kewm-a-G

MIELI TORTUROWAĆ BEZDOMNEGO

Był przywiązywany do krzesła, rażony paralizatorem, bity pałką teleskopową i zmuszany do kradzieży? 21 lipca przed Sądem Rejonowym w Elblągu miał rozpocząć się proces czterech osób oskarżonych o pozbawienie wolności i torturowanie 23-latką znajdującą się w kryzysie bezdomności. Pokrzywdzona w tej sprawie jest również jego przyjaciółka, wobec której miały być kierowane groźby. Proces nie ruszył, ponieważ Katarzyna P., jedyna kobieta wśród oskarżonych, przebywa w szpitalu.

Oskarżeni w tej sprawie to 45-letni Daniel W., 27-letni Karol Sz., 22-letni Łukasz Dz. oraz 42-letnia Katarzyna P.

Sprawa dotyczy wydarzeń od października do grudnia 2025 roku. Według prokuratury oskarżeni wykorzystywali trudną sytuację życiową 23-latką, stosowali wobec niego przemoc i zmuszali go do kradzieży oraz przekazywania im skradzionych przedmiotów.

Mężczyzna miał być przywiązywany do krzesła, wielokrotnie rażony paralizatorem, kopany i bity. Oskarżeni mieli używać pałki teleskopowej, maczety oraz kuli bilardowej włożonej do skarpety. Mieli również strzelać do niego z pistoletu na metalowe kulki. W jednym z przypadków 23-latek miał zostać rozebrany, obłany wodą i rażony paralizatorem. Oskarżeni mieli także zmusić go do oddania do lombardu telefonu wartego prawie 2 tys. zł, który należał do innej osoby oraz do przekazania im 400 zł uzyskanych z pożyczki.

Pokrzywdzona w tej sprawie jest także przyjaciółka mężczyzny.

— Były ataki na jej wolność — powiedział Tomasz Dobosz, prokurator Prokuratury Rejonowej w Elblągu.



Trzej oskarżeni o torturowanie 23-latką

Proces we wtorek (21 lipca) jednak się nie rozpoczął. Katarzyna P. przebywa w szpitalu na oddziale chirurgii, a sąd wcześniej uznał jej obecność na rozprawie za obowiązkową. Obronca oskarżonej złożył wniosek o odroczenie rozprawy.

— Przeprowadzenie rozprawy pod jej nieobecność naruszałoby jej gwarancje procesowe, w tym prawo do obrony — powiedział prokurator Tomasz Dobosz, który poparł wniosek obrońcy.

Sąd wyznaczył kolejny termin rozprawy na 25 sierpnia.

Trzech oskarżonych mężczyzn od grudnia 2025 roku przebywa w areszcie tymczasowym. Katarzyna P. jako jedyna odpowiada za wolnej stopy. Zastosowano wobec niej dozór policji. Dlaczego nie została tymczasowo aresztowana?

— To było wartościowane na etapie stosowania środków zapobiegawczych. Jej

zachowanie miało de facto charakter incydentalny — wyjaśnił prokurator Tomasz Dobosz.

Oskarżeni odpowiedzą między innymi za pozbawienie wolności połączone ze szczególnym udrczeniem, wymuszenia rozbójnicze, pobicie oraz zmuszenie do określonego zachowania.

Danielowi W. prokuratura zarzuca dodatkowo kierowanie gróźb wobec świadków oraz podpalenia wiat śmietnikowych i pojemników na odpady należących do wspólnot mieszkaniowych w Elblągu.

W jednym z przypadków ogień objął także zaparkowany samochód osobowy. Straty oszacowano na 20 tys. zł.

Za pozbawienie wolności połączone ze szczególnym udrczeniem, czyli najpoważniejsze z zarzucanych przestępstw oskarżonym grozi od 5 do 25 lat pozbawienia wolności.

EWELINA GULIŃSKA

WYBÓR, KTÓRY OTWIERA MOŻLIWOŚCI



Najchętniej wybierane kierunki w rekrutacji na rok akademicki 2026/2027:

kierunek lekarski – 2774 kandydatów, weterynaria – 1302, psychologia – 1034, pielęgniarstwo – 1019, prawo – 897, fizjoterapia – 837, kryminologia – 682, filologia angielska – 435, ekonomia – 408, budownictwo – 340.

Rośnie zainteresowanie studiami na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. W pierwszym etapie rekrutacji na studia pierwszego stopnia i jednolite studia magisterskie o przyjęcie na uczelnię ubiegało się 17 830 osób – o kilka tysięcy więcej niż rok wcześniej. Największą popularnością niezmiennie cieszą się kierunek lekarski, weterynaria i psychologia.

Dla osób rozpoczynających studia w języku polskim UWM przygotował 4018 miejsc. Oznacza to, że tegoroczna rywalizacja o indeks była bardzo duża. Największą konkurencję odnotowano na kierunku lekarskim, gdzie o jedno miejsce ubiegało się średnio 16,32 kandydata. Wysokie zainteresowanie wzbudziły także psychologia (11,49 osoby na miejsce), kryminologia (11,37), fizjoterapia (10,46), pielęgniarstwo (8,49) oraz ratownictwo medyczne (8,33).

Najwięcej kandydatów na jedno miejsce w pierwszym etapie rekrutacji zgromadziły:

kierunek lekarski – 16,32 osoby na miejsce, psychologia – 11,49, kryminologia – 11,37, fizjoterapia – 10,46, pielęgniarstwo – 8,49, ratownictwo medyczne – 8,33, filologia angielska – 6,80, pedagogika specjalna – 6,40, weterynaria – 6,03, mikrobiologia – 5,63.

Pod względem liczby zgłoszeń liderami pozostają kierunki związane z ochroną zdrowia. Najwięcej aplikacji wpłynęło na kierunek lekarski – 2774 kandydatów. Kolejne miejsca zajęły weterynaria (1302), psychologia (1034), pielęgniarstwo (1019) oraz prawo (897).

Dla wielu kandydatów ogłoszenie wyników rekrutacji było jednym z najważniejszych momentów ostatnich miesięcy. Osoby, które w systemie Internetowej Rejestracji Kandydatów otrzymały status „zakwalifikowany na studia”, muszą teraz dopełnić formalności i dostarczyć wymagane dokumenty.

W przypadku studiów stacjonarnych termin potwierdzenia chęci studiowania na UWM upływa 24 lipca o godz. 15.00. Kandydaci na studia niestacjonarne mają czas do 31 lipca do godz. 15.00. Osoby znajdujące się na liście rezerwowej nie tracą szansy na przyjęcie. Kolejna aktualizacja list zakwalifikowanych na studia stacjonarne nastąpi 27 lipca 2026 r. po godz. 12.00. W przypadku zakwalifikowania konieczne będzie dostarczenie dokumentów najpóźniej do 29 lipca do godz. 15.00.

Do potwierdzenia zamiaru rozpoczęcia studiów potrzebne są m.in. podpisane podanie wydrukowane z systemu IRK, kopia świadectwa dojrzałości potwierdzona za zgodność z oryginałem oraz fotografia spełniająca wymagania zdjęcia do dokumentów. Dokumenty można dostarczyć osobiście lub przesać pocztą do Punktu Obsługi Kandydata działającego w Bibliotece Uniwersyteckiej. Na przyszłych studentów czeka tam również Strefa Kandydata, gdzie można uzyskać informacje dotyczące pierwszych kroków na uczelni, spotkać przedstawicieli różnych jednostek UWM oraz skorzystać z przygotowanych atrakcji.

ŹRÓDŁO: UWM

WYDAWCA
GALINDIA
Sp. z o.o.
ul. Tracka 7b,
10-364
Olsztyn

Maciej Matera
redaktor naczelny
zarzadz@gazetaolsztynska.pl
DYREKTOR BIURA REKLAMY
Agnieszka Weder-Gryglewicz
a.weder@gazetaolsztynska.pl
885 998 201

Michał Podolak
zastępca red. naczelnego
Zuzanna Leszczyńska
zastępca red. naczelnego

REDAKTORZY WYDANIA
Michał Podolak
Igor Hrywna
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
Ania Głazek
internet@gazetaolsztynska.pl
519 839 562

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 515

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 7b
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

**CENTRALNE
BIURO OGŁOSZEŃ**
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
Ewelina Gulińska
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
Elwira Kowalska
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl
PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
502 499 531

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia
w Białymstoku
Ignatki,
ul. Przemysłowa 26
16-001 Kleosin



SPADA LICZBA UCZNIÓW W SZKOŁACH

Skutki niżu demograficznego w olsztyńskiej edukacji odczuwalne są już w kończącym się właśnie roku szkolnym. Tak jest m.in. na poziomie przedszkoli. Z uwagi na niewielką liczbę chętnych w pierwszym etapie rekrutacji w czterech przedszkolach konieczna była likwidacja po jednym oddziale. Tym samym zmniejszono pulę miejsc o 100. To kolejne takie działanie. W roku szkolnym 2024/2025 również zmniejszono po jednym oddziale, łącznie o 95 miejsc.

Niż demograficzny uderzył również w szkoły podstawowe. Do 21 olsztyńskich podstawówek zgłosiło się łącznie ponad 1500 kandydatów, co dało możliwość utworzenia ogółem 69 oddziałów klasy I, czyli o 2 mniej, niż zaplanowano. Problemy były również na poziomie szkół ponadpodstawowych. „W związku z tym, że nie wszyscy kandydaci potwierdzili wolę podjęcia nauki w szkole, do której zostali zakwalifikowani, liczba wolnych miejsc w rekrutacji uzupełniającej zwiększyła się i wynosi 897” – przyznają ratuszowi urzędnicy w „Informacji o przygotowaniu szkół i przedszkoli prowadzonych przez Miasto Olsztyn do roku szkolnego 2025/2026”. Problem jest złożony. Na takich osiedlach jak Jaroty nie ma z tym kłopotów. O ile w 2009 roku urodziło się w Olsztynie 1700 dzieci, to w ubiegłym roku zaledwie 908. W 2025 roku liczba urodzonych dzieci spadła poniżej 900, co jest pierwszym takim wynikiem od dziesięcioleci.

2867 wniosków

Taka sytuacja przekłada się także na szkoły ponadpodstawowe. W rekrutacji zasadniczej zostało złożonych 2867 wniosków do

Kilkaset miejsc czekało na uczniów w szkołach ponadpodstawowych w rekrutacji uzupełniającej.



Fot. PAP / Jakub Kacmarczyk

szkół pierwszego wyboru. W wyniku postępowania do przyjęcia zostało zakwalifikowanych 2212 kandydatów. - Z tego powodu, że nie wszyscy potwierdzili wolę podjęcia nauki w szkole, do której zostali zakwalifikowani, w trakcie rekrutacji uzupełniającej było dostępnych 908 miejsc: licea ogólnokształcące - 463, branżowe szkoły I stopnia - 129, technika - 316 - informuje Patryk Pulikowski, rzecznik ratusza.

Na rok szkolny 2026/2027 ratusz zaplanował 2553 we wszystkich typach szkół ponadpodstawowych. Dla porównania, w roku szkolnym 2023/2024 było ich około 3,5 tys.

Ratusz ze swojej strony próbuje zaradzić malejącej liczbie uczniów. Stąd wynika konieczność podjęcia dalszych działań. Jednym z nich jest utworzenie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2, który połączy Przedszkole Miejskie nr 19 oraz Szkołę Podstawową nr 13. Placówki od lat funkcjonują w bezpośrednim sąsiedztwie i współpracują ze sobą na co dzień. Większość dzieci kończących edukację w przedszkolu kontynuuje naukę właśnie w „Trzynastce”.

Druga zmiana to włączenie Szkoły Podstawowej nr 1 do Zespołu Szkół

Ekonomiczno-Handlowych im. Polaków spod Znaku Rodła. Liczba uczniów w szkole podstawowej od kilku lat systematycznie maleje, a w ostatnim roku szkolnym udało się utworzyć tylko jedną z dwóch planowanych klas I. Trzecia sprawa dotyczy Przedszkola Miejskiego nr 31, które stanie się częścią Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 3. To niewielka, dwuoddziałowa placówka, do której uczęszczało 37 dzieci. Włączenie przedszkola do większej struktury ma umożliwić sprawniejszą organizację zastępstw, zapewnić ciągłość pracy placówki oraz zwiększyć bezpieczeństwo organizacyjne zarówno dzieciom, jak i rodzicom. Takie rozwiązanie pozwoli utrzymać funkcjonowanie przedszkola bez konieczności rozważania jego likwidacji w przyszłości. Władze Olsztyna zaznaczają, że wszystkie proponowane zmiany mają charakter wyłącznie organizacyjny.

Jest problem

Władze Olsztyna mają również problem z zapewnieniem przedszkoli. Koszt pobytu dziecka w miejskim przedszkolu jest niewygodny. Miesięczna opłata za pobyt to około 150 zł, a wyżywienie to średnio 200 zł. Rodzice nie placą

wpisowego ani nie ponoszą opłat za dni nieobecności dziecka. Dzieci do 5. roku życia mają zapewnionych 5 bezpłatnych godzin dziennie, natomiast 6-latk korzystają z bezpłatnej, całodiennej edukacji. Honorowana jest także Karta Dużej Rodziny. Dużym atutem przedszkoli są własne kuchnie. Posiłki przygotowywane są na miejscu ze świeżych produktów, a dzienny koszt wyżywienia wynosi od 7 do 12 zł. - Obecnie w miejskich przedszkolach są 2993 miejsca - informuje Patryk Pulikowski, rzecznik ratusza.

Okazuje się jednak, że mimo tak atrakcyjnych warunków władze Olsztyna mają problem ze skompletowaniem przedszkolnych oddziałów. Pokazuje to rekrutacja do tych placówek na rok szkolny 2026/2027. W tym roku miasto przygotowało około 860 miejsc dla dzieci w wieku od 3 do 6 lat. Pierwsza rekrutacja ruszyła pod koniec lutego. Zainteresowani rodzice mogli składać wnioski do 10 marca. Po zakończeniu tego naboru okazało się, że zostało 470 wolnych miejsc. W tej sytuacji ratusz rozpisal uzupełniającą rekrutację. Ta zakończyła się 27 maja. Jak wypadła? - Po zakończonej rekrutacji w miejskich przedszkolach pozostały 393 wolne miejsca. Ta liczba może się jednak jeszcze zmienić, jeśli dyrektorzy poszczególnych placówek będą przyjmować 2,5-latków - mówi Pulikowski.

W roku szkolnym 2024/2025 w przedszkolach prowadzonych przez miasto oraz niepublicznych placówkach przygotowano łącznie 4825 miejsc dla dzieci. W roku 2025/2026 tych miejsc było już tylko 3582, ale nawet wtedy nie wszystkie zostały zajęte.

ZŁAPANI NA GORĄCYM UCZYNKU



Policjanci Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie wraz z funkcjonariuszami Straży Leśnej Nadleśnictwa Wipsowo wzięli udział w działaniach „Bezpieczny wypoczynek w lesie”. W jednym z lasów na gorącym uczynku przytłapali mężczyzn, którzy kradli drewno.

Akcja „Bezpieczny wypoczynek w lesie” to cykliczne działania służb, które mają na celu ochronę przyrody oraz edukację społeczeństwa. Patrole w lesie sprawdzają stan infrastruktury, zapobiegają pożarom oraz reagują na niezgodne z prawem zachowanie osób.

We wtorek (21 lipca) około południa na terenie leśnictwa Kikity, jeden z łącznych patroli policjantów i strażników leśnych usłyszał z lasu dźwięk pojazdu silnikowego. Funkcjonariusze na miejscu zastali ciągnik z przyczepką, a obok trzech mężczyzn, którzy pakowali kłody drewna i gałęzie. Mężczyźni nie kryli zdziwienia obecnością służb w tym miejscu.

Strażnicy leśni ustalili, że 36, 39 i 41-latek nie są uprawnieni do zebrania drewna przygotowanego przez Lasy Państwowe i nie posiadają stosownych dokumentów. W miejscu, w którym odbyła się kontrola, obowiązywał także zakaz wjazdu do lasu. Wartość skradzionego drewna nie przekroczyła 800 zł, dlatego zdarzenie zakwalifikowane zostało jako wykroczenie.

Za kradzież drewna oraz wjazd do lasu mężczyźni zostali ukarani mandatami.

W ramach działań „Bezpieczny wypoczynek w lesie” policjanci wraz ze strażnikami leśnymi dokonali również kontroli brzegów w okolicach jezior. Wędkarze, których tego dnia spotkali funkcjonariusze, posiadali wymagane uprawnienia i dokumenty. Jak przekazali policjanci, patrol pochwalił ich odpowiedzialne zachowanie i życzył udanych połowów.

ŹRÓDŁO: KMP OLSZTYN



Fot. KMP Olsztyn

Z RZĄDU

Radostaw KRÓL
wojewoda
warmińsko-mazurski



W okresie wakacyjnym w naszym regionie widzimy wzmożony ruch samochodowy. Rejestracje nierozpoczynające się literką „N” są w tym okresie codziennością, a nasze jeziora przyciągają tysiące turystów z całego kraju.

O drogach najczęściej przypominamy sobie wtedy, gdy są w złym stanie. Dziury, zniszczona nawierzchnia czy brak bezpiecznych chodników potrafią skutecznie utrudnić życie. Ale województwo warmińsko-mazurskie z dnia na dzień może pochwalić się coraz to lepszymi nawierzchniami. A wszystko to dzięki Rządowemu Funduszowi Rozwoju Dróg, który od lat jest jednym z najważniejszych instrumentów wspierających samorządy.

Tym przyjemniej jest mi ogłosić, że w tym tygodniu podpisaliśmy 30 umów, które zagwarantowały środki projektom z listy rezerwowej. Dzięki temu pula pieniędzy przekazana naszemu regionowi wzrosła do 174 milionów złotych. W sumie dzięki tym dotacjom wójtowie, burmistrzowie, prezydenci oraz starostowie wyremontują ponad 150 dróg w całym województwie. A skala inwestycji może być jeszcze wyższa, jeśli w procesach przetargowych uda się nam zaoszczędzić kilka złotych.

Rozwój infrastruktury drogowej ma znaczenie znacznie szersze niż komfort podróżowania. Dobre drogi ułatwiają funkcjonowanie przedsiębiorcom,

zwiększają atrakcyjność inwestycyjną regionu, poprawiają dostęp do szkół, placówek ochrony zdrowia i miejsc pracy. To inwestycje, które pracują przez wiele lat i służą kolejnym pokoleniom.

Nie zwalniamy tempa. Jeszcze w tym miesiącu ogłosimy nabór wniosków do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na 2027 rok. Do dyspozycji samorządów będzie 187 milionów złotych. To kolejna szansa na realizację potrzebnych inwestycji i dalszą poprawę lokalnej infrastruktury.

Rozwój regionu zaczyna się od dobrych decyzji i konsekwentnie realizowanych inwestycji. Każdy nowy kilometr bezpiecznej drogi to dowód, że warto wspierać samorządy i wspólnie budować nowoczesne, dobrze skomunikowane Warmię i Mazury.

Zbigniew SZCZYPIŃSKI
wicewojewoda
warmińsko-mazurski



W miniony weekend Letnia Trasa Lewicy dotarła na Warmię i Mazury. W Szczytnie, Giżycku, Olsztynie i Elblągu rozmawialiśmy z mieszkańcami o tym, co udało się już zmienić oraz czego nadal oczekują od rządu. W spotkaniach uczestniczył także marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty. Taka polityka ma sens: nie zza biurka, lecz twarzą w twarz, z gotowością do odpowiedzi na trudne pytania.

Lewica może dziś mówić o konkretnych

efektach. Od 8 lipca obowiązuje reforma Państwowej Inspekcji Pracy przygotowana przez resort minister Agnieszki Dziemianowicz-Bąk. PIP otrzymała skuteczniejsze narzędzia do walki z pozornymi umowami cywilnoprawnymi, gdy zlecenie lub kontrakt B2B w praktyce ukrywa etat. Wcześniej weszła w życie ustawa stażowa. Od stycznia w sektorze publicznym, a od maja również w prywatnym, do stażu pracy można doliczać okresy pracy na zleceniu i prowadzenia działalności gospodarczej. Dla wielu osób oznacza to szybsze uzyskanie 26 dni urlopu, wyższy dodatek stażowy oraz prawo do nagrody jubileuszowej.

W cyfryzacji także widać liczby. Z aplikacji mObywatel, rozwijanej przez resort wicepremiera Krzysztofa Gawkowskiego, korzysta już 12 milionów osób. W ciągu dwóch i pół roku liczba użytkowników wzrosła ponaddwukrotnie, a aplikacja zyskała 89 nowych usług, dokumentów i funkcji.

Resort kierowany przez ministra nauki Marcina Kulaskę przeznaczył ponad 400 mln zł na budowę i modernizację akademików oraz 200 mln zł na poprawę bezpieczeństwa uczelni. Blisko 1,5 mld zł z KPO trafia natomiast w nowoczesne laboratoria i infrastrukturę badawczą.

Nie oznacza to, że wszystko zostało zrobione. Lewica chce jednak rozliczać się z pracy, nie z hasła. Dlatego 19 września przygotowuje duże wydarzenie pokazujące dorobek rządu po przekroczeniu tysiąca dni jego działalności. Będzie to bilans osiągnięć, ale również zobowiązanie do dalszej pracy.

DROGOWCY NA WIADUKCIE. CO SIĘ DZIEJE?

Na wiadukcie w ciągu ul. Limanowskiego pojawiły się ekipy drogowców. Wyjaśniamy skąd ich obecność.



Fot. Zbigniew Wóźniak

Pierwsze prace na wiadukcie w ciągu ul. Limanowskiego

Ekipy pojawiły się na pieszej części wiaduktu. Zostały wygrodzone jego fragmenty, na co muszą uważać przechodnie. Co tam się dzieje? Trwają prace przygotowawcze na kapach chodnikowych związanych z wykonaniem dylatacji w nawierzchni jezdni - informuje Patryk Pulikowski, rzecznik ratusza.

Wiadukt w ciągu ul. Limanowskiego powstał 60 lat temu, a codziennie przejeżdżają nim tysiące osób. Wiadukt im. Powstańców Węgierskich 1956 roku to dla mieszkańców stolicy Warmii i Mazur obowiązkowy punkt podczas codziennej drogi do pracy, szkoły czy na zakupy. Na pierwszy rzut oka widać, że obiekt lata świetności ma już za sobą, a jego stan techniczny pozostawia wiele do życzenia. Już od wielu lat spędza to drogowcom sen z powiek. Jego specyficzna konstrukcja z tzw.

kablobetonu ulega stopniowej degradacji i stąd konieczność remontu. W 2023 roku drogowcy otrzymali ekspertyzę, której autorzy wskazali, jakie elementy należy naprawić, poprawić i wymienić, żeby wiadukt nadal był bezpieczny dla użytkowników. Na podstawie przeprowadzonych inwentaryzacji, badań oraz obliczeń statycznych wytrzymałościowych dotyczących konstrukcji ustalono, że eksploatacja obiektu może odbywać się bez wprowadzania dodatkowych ograniczeń.

Jednak w trakcie szczegółowej kontroli zauważono uszkodzenia w postaci ubytków betonu, pęknięć, odspajania się betonowej otuliny oraz powierzchniowej i lokalnie wżerowej korozji. Okazało się także, że doszło do uszkodzenia przegubów iłożysk na skutek nieszczelnego przykrycia dylatacyjnego. Drogowcy w końcu zabierają się za naprawę tego strategicznego po-

łączenia komunikacyjnego w Olsztynie. Zgodnie z informacjami przekazanymi przez wybranego wykonawcę, prace pełną parą na wiadukcie rozpoczyna się 27 lipca 2026 roku. Główne roboty: wykonanie nowego przykrycia szczeliny dylatacyjnej czy skucie odspajających się i spękanych fragmentów betonu konstrukcji nośnej przęsła oraz uzupełnienie ubytków będą jednak wykonywane w sierpniu. W trakcie prowadzonych prac kierowcy mogą spodziewać się utrudnień w ruchu. W czasie prowadzonych robót ruch na wiadukcie czasowo będzie odbywał się na jednym pasie.

Drogowcy rozpisali kolejny przetarg mający związek z wiaduktem na ul. Limanowskiego, a dotyczący zakupu i montażu balustrad oraz zabezpieczeń przed porażeniem prądem elektrycznym ze względu na biegnącą pod nim elektryczną trakcję kolejową.

MIEJSKI WYLOT NA WARSZAWĘ DO REMONTU

Władze Olsztyna zapowiadały gruntowną przebudowę al. Warszawskiej, na wylocie z Olsztyna. Właśnie robią pierwszy krok.

Przebudowa al. Warszawskiej to element większej całości. Pierwszy z nich jest obecnie realizowany. Chodzi o roboty prowadzone od granic administracyjnych Olsztyna do węzła obwodnicy Olsztyn-Południe. Do ich rozpoczęcia to miejsce było wąskim gardłem, bo na wysokości stacji paliw przy alei Warszawskiej kończą się dwa pasy i droga staje się jednojezdniową. Powoduje to korki, a także niesie za sobą duże ryzyko wypadków. Dlatego Zarząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego zdecydował o przeznaczeniu nieco ponad 95 milionów złotych z programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur 2021-2027 właśnie na rozbudowę wylotu z Olsztyna w kierunku Warszawy.



Fot. Mat. własne

Cała inwestycja ma kosztować 124,2 miliona złotych. Przebudowa rozpoczęła się w pierwszej połowie kwietnia 2025 roku. Na całym odcinku będzie miała po dwa pasy ruchu w każdą stronę. Przebudowany zostanie również znajdujący się w sąsiedztwie dziki parking. Zarząd Dróg Wojewódzkich zamierza tam urządzić tzw. park&ride, czyli miejsce, w którym kierowcy będą mogli zostawić swoje samochody i przesiąść się do autobusów komunikacji publicznej. Powstanie w miejscu dawnego parkingu, który znajdował się w sąsiedztwie od dziesięcioleci. Zaplanowano tam

przystanek autobusowy dla wsiadających i wysiadających oraz 26 stanowisk dla samochodów osobowych. — Wszystkie roboty postępują zgodnie z harmonogramem. Park&Ride nabiera kształtu, zasypywana jest płyta najazdowa przy wiadukcie — informuje Władysław Łukaszuk, wicedyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich, inwestora przebudowy wylotu.

Dodatkowo urządzona zostanie ścieżka rowerowa i niezależnie chodnik. Całość zostanie przebudowana na odcinku o długości około 2,5 km.

Obecnie trwa m.in. budowa nasypu - to będzie ok. 175 tys. ton gruntu. Przysypywany ziemią jest już zbudowany wcześniej przepust. Niebawem będzie też wylewana płyta łącząca przyczółki wiaduktu z nasypem.

Ze swojej strony władze Olsztyna zamierzają zająć się miejskim odcinkiem al. Warszawskiej. Zgodnie z podpisaną umową Zarząd Dróg Wojewódzkich przygotował dokumentację na odcinek drogi kończący się przy skrzy-

Raz słońce, raz deszcz, ale najważniejsze, żeby być razem. Przecież zawsze przychodzi taki dzień, o którym ktoś powie: „No, wreszcie jest tak, jak lubię”. Od początku zależało nam, żeby tegoroczne Dni Olsztyna były właśnie różnorodne, otwarte i bliskie każdemu. Takie, w których nie trzeba nikogo przekonywać, że bawi się we właściwym miejscu.

Ubiegłoroczna odsłona pokazała, jak bardzo byliśmy spragnieni wspólnego świętowania. Amfiteatr pękał w szwach, a energia publiczności udzielała się wszystkim, od artystów po organizatorów. Pomyśleliśmy więc, że skoro było dobrze, to można zrobić jeszcze więcej.

I tak powstał program, w którym naprawdę trudno się nudzić. Cztery dni, cztery koncertowe wieczory i cztery zupełnie różne muzyczne światy. Andrzej Piaseczny, Margaret, Fukaj i Raz Dwa Trzy. Każdy z nich przyciąga inną publiczność. Dni Olsztyna nie są festiwalem jednego gatunku ani jednego pokolenia. Są świętem całego miasta.

A przecież koncerty to dopiero początek. Stare Miasto zamieni się w przestrzeń pełną spotkań, warsztatów, historii, tańca, rodzinnych atrakcji i regionalnych smaków. Będzie można cofnąć się do lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, zagrać na kultowych automatach, posłuchać muzyki, obejrzeć wystawy, pospacezować z przewodnikiem albo



po prostu usiąść z przyjaciółmi i cieszyć się chwilą. Jeśli więc pogoda postanowi nas zaskoczyć, nie przejmujemy się przesadnie. Deszcz kiedyś ustanie, w końcu wyjdzie słońce. A najlepszym sposobem na każdą aurę od zawsze jest dobre towarzystwo. Do zobaczenia na Dniach Olsztyna.

ROBERT SZEWCZYK,
PREZYDENT OLSZTYNA

żowaniu z ul. Dybrowskiego. W tym przypadku pieniądze częściowo mają pochodzić z projektu dotyczącego rozbudowy tras pieszo-rowerowych w obszarze Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Olsztyna, w rejonie Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego oraz największych osiedli mieszkaniowych.

Zakłada budowę brakujących odcinków infrastruktury, m.in.: od ul. Turowskiego do ul. Sikorskiego (204,5 m) oraz właśnie od ul. Dybrowskiego do granicy miasta i wzdłuż ul. Kalinowskiego (2002,35 m), w tym ścieżek rowerowych asfaltowych (szer. 2,0 m) i chodników z kostki betonowej (szer. 1,5-3,0 m). Inwestycja obejmuje także budowę 73 punk-

tów oświetleniowych, azyle drogowie, zagospodarowanie zieleni i "przebudowę kolizji z infrastrukturą". Kolejnym źródłem finansowania mają być środki z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Częściowo ratusz zarezerwował w przyszłorocznym budżecie kilka milionów złotych, jako wkład własny przy staraniu się o dofinansowanie. — Docelowo chcemy, aby nawierzchnia al. Warszawskiej została przebudowana aż do skrzyżowania z ul. Tuwima — mówi wiceprezydent Olsztyna Marcin Szwarz. — Za realizację odcinka od skrzyżowania z ul. Dybrowskiego ma odpowiadać Zarząd Dróg, Zieleni i Transportu, na podobnych zasadach, jak wykonywano dotychczasowo re-

monty nawierzchni wielu ulic na terenie Olsztyna. Tym samym odnowiony zostałby w całości najważniejszy wjazd do miasta.

I właśnie ZDZiT Olsztyn zabiera się za realizację tego zamierzenia. W tej sprawie został rozpisany przetarg. — Remont drogi wojewódzkiej nr 527 — al. Warszawska w Olsztynie na odcinku od ul. Tuwima do ul. Dybrowskiego (jezdni zachodnia) — czytamy w opisie zamówienia.

W jego ramach planuje się m.in.: frezowanie istniejącej nawierzchni bitumicznej, ułożenie warstwy wiążącej z betonu asfaltowego, rozbiórkę i wykonanie nowych chodników i opasek oraz rozbiórkę i wykonanie nowych zatok autobusowych. **GS**

Agnieszka Weder-Grygielewicz
tel. 885 998 201
a.weder@gazetaolsztynska.pl

Edyta Gwóźdź
tel. 609 210 667
e.gwozdz@gazetaolsztynska.pl

Apartamenty Sarnowskiego

- BLISKOŚĆ TERENÓW REKREACYJNYCH • SĄSIEDZTWO STAREGO MIASTA
- WYSOKI STANDARD WYKOŃCZENIA • KAMERALNY BUDYNEK • ROZWINIĘTA OKOLICA

MAKDOM

BIURO SPRZEDAŻY: Olsztyn, ul. Bilitewskiego 7/1, tel. (89) 721 10 10

OLSZTYN MA PROBLEM Z CHORYMI DRZEWAMI

W śródmieściu Olsztyna pod topór pójdą dwie okazałe topole kanadyjskie. Ratusz twierdzi, że na ratunek drzew jest za późno.

Drzewa zaatakowała jemiola pospolita. Choć zwykle kojarzy się ona ze świątecznymi tradycjami, w ekosystemie miejskim i naturalnym staje się coraz większym problemem. Ten półpasożyt ma zdolność do fotosyntezy. Kluczowe dla życia zasoby, takie jak woda i sole mineralne, pobiera jednak z drzewa gospodarza za pomocą wyspecjalizowanych struktur zwanych ssawkami. Ssawki jemioli wpływają na strukturę drewna, osłabiając jego wytrzymałość i odporność na uszkodzenia. W niewielkich ilościach jemiola jest tolerowana przez drzewo, które zazwyczaj nie odczuwa negatywnych skutków jej obecności. Problem pojawia się wówczas, gdy jemiola rozrasta się i pobiera coraz więcej cennych zasobów, przez co stopniowo osłabia jego kondycję. Z czasem drzewo może stracić zdolność do efektywnej regeneracji, zaś w skrajnych przypadkach nawet obumrzeć.

Ta roślina daje się we znaki również drzewom rosnącym w Olsztynie. Ofiarami jemioli stały się dwa okazałe drzewa rosnące w śródmieściu Olsztyna. To topole kanadyjskie. Są wysokie na kilkadziesiąt metrów. Na wysokości 1,5 metra mają obwód około 3,5 metra. Rosną na zapleczu budynków przy ul. Partyzantów 12C, niedaleko torów kolejowych. Są tak duże, że wi-



foto: Grzegorz Sztybel

Topole kanadyjskie pójdą pod topór

dać je z daleka, np. od strony ul. Mazurskiej. — Dwie topole zostaną usunięte ze względu na złą kondycję. Są w znacznej mierze opalone przez jemiolę — informuje Patryk Pulikowski, rzecznik ratusza.

Dodaje, że trwale usunięcie pasożyta z koron drzew wymagałoby jednorazowego pozbawienia ponad 60 proc. ich koron. — To znacząco przekracza dopuszczalny poziom cięć wynoszący 30 proc. Zostałyby więc w zasadzie tylko pnie i nieliczne zdrowe gałęzie. Wycinka zostanie zrekomensowana posadzeniem przy ul. Partyzantów 12C dwóch grabów — zapowiada Pulikowski.

Mieszkańcy sąsiednich kamienic nie kryją rozczarowania. — Te drzewa rosły tu od kiedy pamiętamy, czyli „od zawsze”. Na stałe wpisały się w nasz podwór-

kowy krajobraz — mówią mieszkańcy, z którymi rozmawialiśmy.

Sprawą zainteresował się radny KO Tomasz Głazewski. W interpelacji złożonej do prezydenta miasta Roberta Szewczyka podkreśla, że Olsztyn należy do miast, w których kultywujemy drzewostan, doprowadzając do jego niszczenia. Jego zdaniem stan niektórych drzew wskazuje na to, że próby usuwania jemioli mogą nie przynieść pozytywnego efektu. „Czy jesteśmy w stanie podjąć zdecydowane działania usuwania jemioli, nie wykluczając niestety konieczności usunięcia drzew, które zostały ekstremalnie opalone przez jemiolę? Czy możemy na to przeznaczyć adekwatne środki?” — pyta radny w swoim piśmie.

Ratusz odniósł się do poruszonych kwestii. — „Pomimo przeprowadzanych zabiegów, jemiola z uwagi na budowę morfologiczną wyrasta winnych częściach roślin, co z kolei przyczynia się do osłabienia kondycji drzew i drzewostanów” — odpowiedział prezydent Olsztyna Robert Szewczyk. — „Należy zaznaczyć, że wzrost temperatury w sezonie zimowym powoduje, że jemiola ma sprzyjające warunki do rozwijania owoców. To jeden z czynników rozprzestrzeniania się pasożyta wynikający z ocieplania się klimatu”.

Za wygraną za to nie dały władze gminy Stawiguda. Podjęły one walkę o uratowanie drzewa zaatakowanego przez jemiolę. Chodzi o pomnik przyrody, który znajduje się przy ulicy Warminskiej w Bartązku, zaraz przy wjeździe do tej miejscowości. To wiekowa lipa drobnolistna. Jej obwód to 630 centymetrów, a wysokość 24 metry. Do rejestru drzewo zostało wpisane w 1984 roku. Okazuje się, że teraz potrzebowała właśnie pomocy. Na jego konarach wyrosła jemiola. O podjęciu działań ratunkowych gmina Stawiguda, na terenie której lipa się znajduje, zdecydowała pod koniec 2025 roku. W tej sprawie władze gminy przyjęły uchwałę w sprawie „uzgodnienia przeprowadzenia zabiegów pielęgnacyjnych pomnika przyrody”.

GS

MSWiA REAGUJE NA NIEBEZPIECZNY PRZYSTANEK

Właściciel budynku przy al. Sybiraków w sąsiedztwie przystanku autobusowego odniósł się do sprawy opisywanej przez „Gazetę Olsztyńską”.

To pierwszy przystanek autobusowy dla dwóch linii wyjeżdżających z pętli zlokalizowanej przy Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych. To 107 i nocna N2. Z tego miejsca zdecydowanie więcej pasażerów korzysta chcąc stąd dojechać na osiedle Kormoran, centrum miasta, a docelowo do Dajtek. To osoby odwiedzające m.in. pobliską Poliklinikę MSWiA oraz przychodnię lekarskie.

Przystanek znajduje się tuż przy opuszczonej ruderze. Stan techniczny nieruchomości pozostawia wiele do życzenia. Konstrukcja budynku jest nadwyżężona. I jest coraz gorzej. Pasażerów niepokoi wygląd dachu budynku, do którego przylega przystanek autobusowy. Dach ten już zaczął się zawałać, czego efektem są dziury w poszyciu. Są ich dwie. Jedna z nich robi się coraz większa.

Opuszczony budynek był w przeszłości częścią zachowanych do dziś zabudowań, nazywanych w przeszłości Dom Zdrojowy. To charakterystyczna kamienica, która zachowała się do dziś, znajdująca się przy zbiegu al. Wojska Polskiego i al. Sybiraków. Wybudowano ją w latach 1872-1890. Do pierwszej wojny światowej mieściły się w nim m.in. pijalnia wód i zakład kąpielowy z hydrozabiegami. Był też pensjonat i restauracja. Po drugiej wojnie światowej (do 1956 roku) mieściła się w nim radziecka Komendantura Wojenna. Później miejsce to zaadaptowano na przychodnię lekarską. Opuszczony obecnie budynek wykorzystywany był na cele gospodarcze. Do sprawy odnieśli się przedstawiciele Polikliniki MSWiA. — Przywrócenie budynku do stanu pozwalającego na użytkowanie wymaga ogromnych nakładów finansowych, których szpital nie posiada. Kilkakrotnie składane były wnioski do Warmińsko-Mazurskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z prośbą o wydanie pozwolenia na rozbiorę, za każdym razem decyzje były odmowne - informuje Jarosław Witek, rzecznik Szpitala Klinicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z Warmińsko-Mazurskim Centrum Onkologii w Olsztynie. Dodaje, że budynek przechodzi przeglądy techniczne. — W ostatnim czasie, po wystąpieniu niekorzystnych warunków pogodowych - obfite opady deszczu i silne wiatry - doszło do zarwania części połaci dachu od strony al. Sybiraków. W chwili obecnej, po przeprowadzeniu postępowania, wyłoniono wykonawcę, któremu zostało zlecone wykonanie specjalistycznej ekspertyzy technicznej budynku - informuje Witek. — Po otrzymaniu opracowania zostaną podjęte odpowiednie działania. Wyniki ekspertyzy zostaną również przesłane do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Olsztynie, który wyda stosowne postanowienie.

GS

REKLAMA

Serwis pogwarancyjny aut marki Skoda

CZECH-SERWIS

SERWIS AUT GRUPY



Olsztyn, ul. Towarowa 19a | tel. 89 532 09 40, 503 045 991 | www.czechserwis.pl

154923otbr-c-G

SKUP

- złomu stalowego • metali nieżelaznych
- akumulatorów • silników elektrycznych
- rozruszników • aluminium • miedzi
- alternatorów • kabli i elektroniki



GalazkaRecykling.pl

DEMONTAŻ POJAZDÓW

Olsztyn, ul. Stalowa 3
tel. 89 539 15 06

111725otbr-a-M



WICEPREZYDENT OLSZTYNA ZDEGRADOWANA

Sylwia Rembiszewska-Piątek nie jest już pierwszą, lecz trzecią wiceprezydent Olsztyna. Ratusz mówi o decyzji organizacyjnej, ale nie odpowiada wprost, czy ma ona związek z wulgarnym wpisem i protestami. PiS uznaje zmianę za niewystarczającą.

Jak wynika z informacji opublikowanych przez Urząd Miasta Olsztyna, Sylwia Rembiszewska-Piątek nie jest już I, lecz III zastępczynią prezydenta Olsztyna. Zmianę wprowadziły zarządzenia Roberta Szewczyka z 17 lipca. Pierwszym zastępcą została Justyna Sarna-Pezowicz. Zakres obowiązków Rembiszewskiej-Piątek, obejmujący między innymi edukację, kulturę, zdrowie i politykę społeczną, nie został jednak ograniczony.

Decyzja organizacyjna

Zapytaliśmy ratusz, dlaczego zmieniono kolejność zastępców, czy decyzja ma związek z udostępnieniem przez Rembiszewską-Piątek wulgarnego wpisu na Facebooku oraz późniejszymi protestami, a także czy oznacza zmianę jej pozycji w kierownictwie urzędu.

— To decyzja organizacyjna, nie ma wpływu na uposażenie oraz zakres obowiązków zastępców. Wszyscy zastępcy są bezpartyjnymi specjalistami z bogatym samorządowym doświadczeniem — odpowiedział Patryk Pulkowski, rzecznik prasowy Urzędu Miasta Olsztyna.

Rzecznik w odpowiedzi na nasze pytania zwrócił uwagę na znaczenie kolejności zastępców. Zgodnie z regulaminem organizacyjnym urzędu, podczas nieobecności prezydenta jego zadania i kompetencje w zakresie kierowania urzędem i miastem przejmuje pierwszy zastępca. Jeśli nieobecny jest również on — kolejna osoba w hierarchii. Oznacza to, że podczas urlopu lub wyjazdu służbowego Roberta Szewczyka miastem kiero-



wać będzie teraz Justyna Sarna-Pezowicz, a nie Sylwia Rembiszewska-Piątek.

„Nas to nie satysfakcjonuje”

Radna PiS Edyta Markowicz uważa, że zmianę można odczytać jako spóźnioną reakcję na stanowisko klubu jej partii i presję wywołaną sprawą.

— Prezydent na początku powiedział, że rozmowa zakończyła sprawę. Potem poszło o nasze stanowisko i musiało coś zadziałać. Zdegradował ją na trzecią zastępczynię. To jednak według nas pozorne działanie. Mydlenie oczu i robienie wrażenia, że jest jakaś reakcja. Nas to nie satysfakcjonuje — mówi „Gazecie Olsztyńskiej” Markowicz.

Przypomnijmy. „Gazeta Olsztyńska” od początku opisywała sprawę wpisu, który wywołał szeroką dyskusję. Rembiszewska-Piątek udostępniła na

swoim profilu grafikę z wulgarnym wezwaniem skierowanym do kleru, PiS i Konfederacji. Wulgaryzm zapisano krojem nawiązującym do historycznego znaku „Solidarności”. Publikacja szybko zniknęła, ale przed ratuszem odbyła się konferencja prasowa polityków PiS, którzy domagali się dymisji wiceprezydent i zapowiedzieli poinformowanie NSZZ „Solidarność”.

Klub radnych PiS złożył następnie w ratuszu pismo, w którym zażądał formalnego postępowania wyjaśniającego, oceny możliwego naruszenia ustawy o pracownikach samorządowych i Kodeksu Etyki Urzędu Miasta oraz zastosowania „adekwatnych konsekwencji służbowych i dyscyplinujących”.

Trzy dni wcześniej

Dotarliśmy także do odpowiedzi prezydenta na to wystąpienie. Robert Szew-

czyk napisał, że jego ocena publikacji jest „jednoznaczna”, a udostępnianie wulgarnych i obraźliwych treści nie odpowiada standardom wymaganym od kierownictwa urzędu.

— Po zdarzeniu przeprowadziłem z panią I zastępczynią prezydenta Olsztyna rozmowę służbową o charakterze dyscyplinującym. Wyraźnie wskazałem, że takie postępowanie jest nie do przyjęcia i nie może się powtórzyć — poinformował Szewczyk.

Prezydent podkreślił, że rozmowa dyscyplinująca nie jest karą porządkową w rozumieniu Kodeksu pracy, ale stanowi reakcję pracodawcy. Dodał, że zachowanie jego zastępczyni zostało ocenione negatywnie, a „działania służbowe i organizacyjne zostały podjęte”. Nie ujawnił ich szczegółów, zasłaniając się indywidualnym charakterem sprawy pracowniczej. Odpowiedź nosi datę 20

lipca. Radna uważa, że Robert Szewczyk obronił urządniczkę politycznie związaną ze środowiskiem, które sam reprezentuje. I choć ratusz podkreśla, że Rembiszewska-Piątek jest bezpartyjna, to Edyta Markowicz przypomina, że na stanowisko wiceprezydent została wskazana z rekomendacji Platformy Obywatelskiej, a w 2024 roku kandydowała do Rady Miasta z listy Koalicji Obywatelskiej.

Widziała to cała Polska

Wulgarnym wpisem udostępnionym przez wiceprezydent Olsztyna zainteresowały się media z całej Polski. Po skandalu, który wybuchł, sama Rembiszewska-Piątek przeprosiła na Facebooku i zapewniła, że podobny błąd się nie powtórzy. Kolejne kontrowersje wywołało jednak to, że pod oświadczeniem dziękowała osobom oskarżającym jej wsparcie, także pod komentarzami usprawiedliwiającymi udostępnienie wpisu jako element debaty politycznej.

JAN BERDYCKI

REKLAMA



USŁUGI
POGRZEBOWE

ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

☎ 89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24

(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

☎ 89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

BIOMETANOWNIA POD LUPĄ. INWESTOR USPOKAJA, KOMITET MÓWI O RYZYKU

W Kurzętniku rozpoczęła się formalna procedura dotycząca budowy dużej instalacji produkującej biometan i nawozy organiczne. Inwestor zapewnia, że zakład będzie szczelny, cichy i bezpieczny dla otoczenia.

Przedstawiciele komitetu protestacyjnego odpowiadają, że skala przedsięwzięcia, jego położenie oraz rodzaj przetwarzanych materiałów budzą poważne obawy. Na obecnym etapie nie ma jednak podstaw ani do przesądzenia, że instalacja będzie uciążliwa, ani do uznania, że ryzyko zostało już ostatecznie wykluczone.

Instalacja przy ulicy Lidzbarskiej

Projekt pod nazwą „RIC biOdnowa – Instalacja produkcji nawozów organicznych oraz biopaliw” ma zostać zrealizowany w obrębie Kurzętnika, w pobliżu ulicy Lidzbarskiej i obwodnicy. Inwestor złożył w Urzędzie Gminy Kurzętnik Kartę Informacyjną Przedsięwzięcia, rozpoczynając tym samym formalne postępowanie administracyjne. Zakład ma produkować biometan włączany do sieci gazowej oraz nawóz organiczny powstający z masy pofermentacyjnej.

Według informacji opublikowanych przez inwestora instalacja ma osiągać wydajność do 1200 metrów sześciennych biometanu na godzinę. Na potrzeby własne ma pracować również agregat kogeneracyjny o mocy elektrycznej do 1,6 MW. Łączna ilość materiałów kierowanych do przetworzenia została określona na około 283 tys. ton rocznie. Sam inwestor opisuje przedsięwzięcie jako kompleks przemysłowy służący do zagospodarowania odpadów organicznych oraz produktów ubocznych przemysłu rolno-spożywczego.

– Nasza inwestycja to bardzo duże wpływy podatkowe dla gminy oraz miejsca pracy, nie tylko w samej instalacji, ale także w firmach

współpracujących. Zależy nam, aby serwisem i logistyką zajmowali się tutejsi przedsiębiorcy. W dokumentacji zabezpieczyliśmy również dodatkowy fundusz partycypacyjny na realizację projektów dla lokalnej społeczności – mówi Marcin Ostrzonsek z RIC Energy.

Nie będzie to zatem mała, przydomowa biogazownia rolnicza. Dokumentacja przedstawiona przez inwestora zakłada budowę trzech komór fermentacyjnych o średnicy 46 metrów każda. Ściany zbiorników mają mieć 10,5 metra wysokości, a razem z kopułami gazowymi całkowita wysokość obiektów ma dochodzić do 18,5 metra. Zamknięta hala przyjęcia surowców ma mieć 70 metrów długości, 68 metrów szerokości i 9 metrów wysokości. Kolejna hala, przeznaczona do magazynowania stałej frakcji pofermentu, ma mieć powierzchnię 5250 metrów kwadratowych. Zaplanowano także cztery zamknięte zbiorniki na ciekły poferment, każdy o średnicy 40 metrów.

Co ma trafiać do zakładu?

W materiałach opracowanych na podstawie KIP wymieniono między innymi 45 tys. ton gnojowicy świńskiej rocznie, 23 tys. ton obornika bydłęcego, 50 tys. ton obornika kurzego, 10 tys. ton pomiotu indyjskiego, 15 tys. ton kiszonki kukurydziejnej, 20 tys. ton wysłoków buraczanych, 30 tys. ton odpadów z przetwórstwa owoców i warzyw oraz 5 tys. ton płynnych odpadów spo-



Fot. all/ric

żywczyczych. Największą pozycję, wynoszącą około 90 tys. ton rocznie, mają stanowić wywar i syrop pogorzelniany. Materiały te miałyby być dostarczane podziemnym rurociągiem z pobliskiego zakładu, co według inwestora ograniczy ruch samochodów ciężarowych.

Dokumentacja dopuszcza również przyjmowanie ubocznych produktów pochodzenia zwierzęcego oraz niektórych odpadów z przetwórstwa mięsnego. Jednocześnie inwestor wyklucza przyjmowanie odpadowej tkanki zwierzęcej oraz padłych zwierząt. Materiały wymagające zabezpieczenia sanitarnego mają być rozdrabniane, a następnie poddawane higienizacji w temperaturze co najmniej 70 stopni Celsjusza przez minimum godzinę. Pojazdy przewożące takie produkty mają przechodzić przez au-

tomatyczną bramę dezynfekcyjną przed rozładunkiem i po jego zakończeniu.

Inwestor:

proces ma być szczelny

Najczęściej podnoszona przez mieszkańców obawa dotyczy nieprzyjemnych zapachów. Inwestor zapewnia, że wszystkie surowce stale będą rozładowywane i przygotowywane wewnątrz zamkniętej hali. Ma w niej panować podciśnienie, dzięki któremu po otwarciu bramy powietrze będzie zasysane do środka, zamiast wydostawać się na zewnątrz. Powietrze procesowe ma następnie przechodzić przez płuczkę oraz filtr z węglem aktywnym. W materiałach projektu zadeklarowano redukcję związków zapachowych przekraczającą 99 proc.

Zbiorniki fermentacyjne i magazyny ciekłego pofermentu mają być szczelnie

przykryte. Inwestor deklaruje także brak otwartych lagun i składowania surowców na wolnym powietrzu. Woda technologiczna ma krążyć w obiegu zamkniętym, natomiast powierzchnie przeładunkowe i drogi wewnętrzne mają być utwardzone oraz wyposażone w system odprowadzania wód i odcieków. Zapowiedziano też montaż piezometrów pozwalających obserwować stan wód podziemnych.

Transport samochodowy, według deklaracji inwestora, ma odbywać się w dni robocze w godzinach od 8 do 16. Do zakładu miałyby przyjeżdżać średnio trzy samochody ciężarowe na godzinę. Firma argumentuje, że pojazdy będą korzystać głównie z obwodnicy i nie będą przejeżdżać przez centrum Kurzętnika oraz Nowego Miasta Lubawskiego.

Komitet mówi o skali i lokalizacji

Komitet protestacyjny działa od kilku miesięcy. Jak przekazał radny gminy Kurzętnik i członek komitetu Adam Raszyński, przystąpiło do niego kilkadziesiąt osób, a kolejne wspierają jego działania, przygotowując materiały, informacje i analizy prawne.

– Chcemy, żeby informacje na temat tych inwestycji docierały do mieszkańców, żeby nie tylko były procedowane przez jednostki samorządowe, ale żeby mieszkańcy wiedzieli, co dzieje się wokół nas – mówił Adam Raszyński.

Przedstawiciele komitetu podkreślają, że w rejonie Kurzętnika prowadzone są postępowania dotyczące dwóch odrębnych inwestycji. Podawane podczas spotkania odległości około 50 i około 250 metrów od domów odnoszą się więc do dwóch różnych przedsięwzięć. W przypadku projektu RIC biOdnowa inwestor wskazuje minimalną odległość 236 metrów od najbliższej zabudowy.

Kamila Kamyk, przedstawicielka Kaczego Bagna – Miejsca Inicjatyw Pozytywnych, w którego sąsiedztwie planowana jest inwestycja, mówiła, że komitet analizuje KIP wspólnie z prawnikami i ekspertami. Jej zdaniem w dokumencie oraz wcześniejszych wypowiedziach inwestora znajdują się założenia wymagające dokładnej oceny.

– Na ten moment widzimy o wiele więcej zagrożeń niż szans. Uważamy,

Redaktor naczelna
Alina Laskowska
tel. 531 607 106
a.laskowska@gazetaolsztynska.pl

Manager ds. reklamy
Dariusz Lewandowski
tel. 502 499 541
d.lewandowski@gazetaolsztynska.pl

że skala tej inwestycji jest niedopuszczalna tak blisko zabudowań mieszkańców – przekonywała.

Mieszkańcy obawiają się przede wszystkim odorów, hałasu, zwiększonego ruchu ciężarówek, awarii instalacji, zanieczyszczenia wód oraz zagrożeń sanitarnych związanych z transportem i przetwarzaniem materiałów pochodzenia zwierzęcego. Wskazują również na rozmiary planowanych zbiorników i hał oraz trwałą zmianę krajobrazu.

– Nasze największe zastrzeżenia budzą brak porównywalnej inwestycji i doświadczenia inwestora, lokalizacja w pobliżu Nowego Miasta Lubawskiego, Kurzętnika i Krzemienia, gdzie w promieniu 3 km mieszka około 13 tys. osób, a także transport, który nie będzie odbywał się wyłącznie obwodnicą. Niejasne pozostaje również, jakie dokładnie odpady przemysłu spożywczego mają trafiać do instalacji. Okoliczni rolnicy w większości wykorzystują gnojowicę i iobornik na własnych polach. Sprzeciw wobec budowy wyraziły też lokalne samorządy: Rada Powiatu, Rada Miejska i Rada Gminy Kurzętnik – mówi Kamila Kamyk z komitetu protestacyjnego.

Komitet zwraca uwagę na bliskość Kaczego Bagna, terenów podmokłych, Doliny Drwęcy, obiektów rekreacyjnych i Kurzej Góry. Obawia się negatywnego wpływu na turystykę, możliwości dalszej zabudowy mieszkaniowej oraz wartość nieruchomości. Inwestor odpowiada, że najbliższy obszar Natura 2000 „Dolina Drwęcy” znajduje się około 1,95 kilometra od planowanego zakładu, a przeprowadzone na jego zlecenie analizy nie wykazały zagrożeń dla chronionych siedlisk.

Obawy dotyczące spadku cen nieruchomości, zahamowania budownictwa mieszkaniowego czy odpływu turystów są na tym etapie przewidywaniami komitetu. W przedstawionych materiałach nie ma niezależnej analizy ekonomicznej, która pozwalałaby przesądzić, czy i w jakiej skali takie skutki rzeczywiście wystąpią.

Według Kamili Kamyk pod protestami dotyczącymi dwóch planowanych lokalizacji zebrano łącznie ponad 7 tys. podpisów. W przypadku przedsięwzię-



cia RIC biOdnowa liczba ta ma przekraczać 2 tys. Są to dane przekazane przez komitet protestacyjny.

Czy mieszkańcy mają podstawy do obaw?

Obawy mieszkańców nie są czymś niezwykłym ani pozbawionym podstaw tylko dlatego, że inwestycja wykorzystuje odnawialne źródła energii. Oficjalne informacje dotyczące wielkoskalowych instalacji biogazowych wskazują, że ich funkcjonowanie może powodować emisje wpływające na środowisko. Z tego powodu wymagane są decyzje środowiskowe, pozwolenia dotyczące emisji do powietrza, gospodarki odpadami, ścieków i pofermentu. Unijne standardy najlepszych dostępnych technik wymieniają odory, emisje rozproszone i bioaerozole jako oddziaływania, którym trzeba zapobiegać lub które należy ograniczać.

Jednocześnie samo występowanie potencjalnych zagrożeń nie oznacza, że każda biometanownia musi być uciążliwa. Hermetyczne hale, podciśnienie, oczyszczanie powietrza, szczelne zbiorniki, higienizacja materiałów i ograniczenie otwartego magazynowania należą do rozwiązań stosowanych właśnie po to, aby zmniejszyć ryzyko zapachów, skażenia gruntu i emisji. Ministerstwo Energii wskazuje, że prawidłowo zaprojektowana i eksploatowana biogazownia może działać bez istotnych uciążliwości, a jednocześnie ograniczać emisję metanu z gnojowicy i odpadów.

Odpowiedź na pytanie, czy w Kurzętniku „jest się czego bać”, nie może więc obecnie brzmieć jednoznacznie. Rodzaje zagrożeń wskazywane przez komitet są znane i możliwe przy tego typu działalności, szczegól-

nie w przypadku awarii, niewłaściwego przechowywania materiałów, niesprawnej wentylacji lub błędów eksploatacyjnych. Nie ma jednak dowodów, że przy zastosowaniu wszystkich opisanych zabezpieczeń uciążliwości te na pewno wystąpią.

Z drugiej strony deklaracje o „całkowitym wyeliminowaniu” ryzyka należy traktować jako stanowisko inwestora oparte na projekcie i modelach obliczeniowych. Żaden obiekt przemysłowy nie jest wolny od możliwości awarii lub błędów obsługi. Orzeczywistym poziomem bezpieczeństwa decydują nie tylko rozwiązania wpisane do dokumentacji, ale również jakość wykonania, późniejszy nadzór, serwisowanie urządzeń, przestrzeganie limitów dostaw i skuteczność reagowania na nieprawidłowości.

KIP nie kończy postępowania

Karta Informacyjna Przedsięwzięcia, która trafiła do Urzędu Gminy Kurzętnik jest dokumentem składanym przez podmiot planujący inwestycję. Opisuje jej parametry, przewidywane oddziaływania oraz sposoby ograniczania wpływu na środowisko. Nie jest jednak ostateczną decyzją administracyjną ani niezależnym potwierdzeniem bezpieczeństwa.

Na jej podstawie właściwe organy, w tym Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, inspekcja sanitarna i Wody Polskie i Starostwo, mają ocenić dokumentację oraz zdecydować, czy konieczne będzie przeprowadzenie pełnej oceny oddziaływania na środowisko i sporządzenie bardziej rozbudowanego raportu. Dopiero decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach określi wiążące warunki ewentualnej realizacji przedsięwzięcia.

W postępowaniu powinny zostać dokładnie sprawdzone założenia dotyczące emisji zapachowych, działania instalacji podczas otwierania hal i w sytuacjach awaryjnych, liczby oraz tras przejazdów ciężarówek, ochrony wód podziemnych, wpływu na tereny podmokłe, atakże łącznego oddziaływania z innymi przedsięwzięciami planowanymi wokolicy. Dopiero wyniki tej weryfikacji pozwolą ocenić, czy zabezpieczenia zaproponowane przez inwestora są wystarczające dla wskazanej lokalizacji.

Czy jest przestrzeń na kompromis?

Inwestor prowadzi kampanię informacyjną, a materiały dotyczące planowanego przedsięwzięcia, jego parametrów, technologii i deklarowanych zabezpieczeń publikuje na stronie biodnowa.pl. Komitet protestacyjny przekazuje swoje stanowisko za pośrednictwem Facebooka, dziękuje osobom wspierającym jego działania i zaprasza kolejnych mieszkańców do zaangażowania się w jego prace. Spór o inwestycję pokazuje jednak problem szerszy niż sama budowa biometanowni. Czy między zdecydowanym sprzeciwem części mieszkańców a planami przedsiębiorcy istnieje przestrzeń na rzeczowy dialog i kompromis? Czy tego rodzaju instalacje rzeczywiście stanowią tak duże zagrożenie, czy też przy odpowiedniej technologii, kontroli i nadzorze mogą funkcjonować bez istotnych uciążliwości? Kluczowe pozostaje pytanie, jak chronić interes mieszkańców i środowiska, nie blokując jednocześnie przedsiębiorcom możliwości rozwoju i realizowania inwestycji zgodnych z prawem. Dziś dyskusja dotyczy biometanowni, ale

w przyszłości podobne emocje mogą wywołać kolejne zakłady, farmy energetyczne czy inne przedsięwzięcia przemysłowe. Dlatego znaczenie ma nie tylko ostateczna decyzja w tej konkretnej

sprawie, lecz także sposób prowadzenia konsultacji, weryfikowania dokumentacji i budowania zaufania pomiędzy mieszkańcami, samorządem oraz inwestorem.

ALINA ŁASKOWSKA

REKLAMA

komunikat

OBWIESZCZENIE STAROSTY POWIATU IŁAWSKIEGO z dnia 20.07.2026 r.

Starosta Powiatu Iławskiego, działając zgodnie z art. 11 d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U.2024 poz. 311) oraz art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 1691),

ZAWIADAMIA

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na: Rozbudowa drogi gminnej w m. Tuszewo na dz. nr 247/1 (wydzielonej z dz. nr 247), 257/4 (wydzielonej z dz. nr 257/3), 261/3 (wydzielonej z dz. nr 261/2), 268/5 (wydzielonej z dz. nr 268/1), 268/3 (wydzielonej z dz. nr 268/2), 269/8 (wydzielonej z dz. nr 269/2), 269/6 (wydzielonej z dz. nr 269/5), 270/2, 339/2, 340, 341/1 (wydzielonej z dz. nr 341), 431/1 (wydzielonej z dz. nr 431), obręb: Tuszewo (0023), powiat Iławski, województwo warmińsko-mazurskie.

Jednocześnie informuje o możliwości zapoznania się z aktami sprawy i uzyskania wyjaśnień w Wydziale Budownictwa, Architektury i Inwestycji (pokój nr 320, tel. 089 649-07-73) Starostwa Powiatowego w Iławie w siedzibie przy ul. Gen. Władysława Andersa 2A, w terminie 14 dni od daty ogłoszenia niniejszego zawiadomienia.

42026niwn-a-G

komunikat

Zawiadomienie – Obwieszczenie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych z dnia 10 kwietnia 2003 r. (Dz.U. z 2024 r. poz. 311 t.j.), zawiadamiam, że dnia 23 lipca 2026 r. została wydana przez Starostę Nowomiejskiego decyzja nr 10/2026/D dla Burmistrza Nowego Miasta Lubawskiego o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. „Przebudowa ul. Na Wzgórzu i ul. Przy Stoku w Nowym Mieście Lubawskim”.

Inwestycja realizowana na działkach:

88/26, 86/3, 202/1, 207/4, 190/6, 201/1, 191/2, 191/1, 191/8, 192, 193/1, 185/2, 442/2, 207/2, 200/7, 200/9 obręb 5, miasto Nowe Miasto Lubawskie.

Z ww. decyzją oraz dokumentacją techniczną można zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Nowym Mieście Lubawskim, ul. Rynek 1 w Wydziale Architektury i Budownictwa, pokój nr 5.

Od ww. decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, za pośrednictwem Starosty Nowomiejskiego, w terminie 14 dni od daty jej otrzymania.

Decyzji nadaje się rygor natychmiastowej wykonalności.

Starosta Nowomiejski

41726niwn-a-G

STO LAT **OSP BRATIAN**

Ochotnicza Straż Pożarna w Bratianie obchodzi 100-lecie działalności. Jubileuszowy apel w dniu 18 lipca 2026 roku był okazją do przypomnienia historii jednostki, wręczenia nowego sztandaru, uhonorowania zasłużonych druhów oraz oficjalnego przekazania ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego.

Uroczystość rozpoczęła się zbiórką przy Domu Weselnym w Bratianie, skąd strażackie pododdziały przemaszerowały na plac przy remizie OSP. Główną częścią obchodów był uroczysty apel z udziałem pocztów sztandarowych, orkiestry, strażaków oraz mieszkańców.

Po złożeniu meldunku i podniesieniu flagi państwowej przedstawiony został rys historyczny jednostki. Było to przypomnienie najważniejszych wydarzeń ze stuletniej działalności OSP Bratian oraz roli, jaką kolejne pokolenia ochotników odgrywały w zapewnianiu bezpieczeństwa mieszkańcom miejscowości i okolic. Jednym z najważniejszych punktów jubileuszu było zastąpienie dotychczasowego sztandaru nowym. Po odczytaniu stosownej uchwały oraz aktu ufundowania odbyło się symboliczne wbicie gwoździ pamiątkowych w drzewce sztandaru. Sztandar ufundowany przez lokalną społeczność został następnie poświęcony. Po ceremonii trafił oficjalnie w ręce jednostki. Towarzyszył temu tradycyjny ceremonial strażacki, w tym prezentacja sztandaru przed zgromadzonymi pododdziałami.

Podczas obchodów OSP w Bratianie został uhonorowany Złotym Znakiem Straży Pożarnych RP. Jest to jedno z najważniejszych wyróżnień przyznawanych jednostkom za długoletnią i zasłużoną działalność.

W czasie apelu nadany został także proporzec Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Po odczytaniu aktu nadania proporzec został przekazany dowódcy MDP, a następnie uroczystie wprowadzony do szyku.



Jubileusz był także okazją do uhonorowania osób związanych z działalnością OSP Bratian. Odznakami Świętego

Floriana „Za Zasługi dla Społeczności Lokalnej” wyróżnieni zostali: Jacek Ławicki, Janusz Łupaczewski oraz Krzysz-

tof Mędrzycki. Medal Honorowy im. Bolesława Chomicza otrzymał: Tomasz Waruszewski. Złotymi Medalami „Za



Zasługi dla Pożarnictwa” odznaczeni zostali: Michał Szwechowicz, Piotr Podwojewski, Marcin Kamiński oraz Leszek Orzechowski. Srebrny Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” otrzymał: Ryszard Nitka. Brązowymi Medalami „Za Zasługi dla Pożarnictwa” wyróżnieni zostali: Dominika Zagórska oraz Wojciech Sienkowski.

Ważnym elementem uroczystości było również oficjalne przekazanie jednostce ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego na podwoziu marki Volvo. Wartość pojazdu wynosi 1 839 957 zł. Dofinansowanie z programu Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur 2021–2027 wyniosło 1 275 000 zł. Pozostała część kosztów została pokryta z budżetu gminy Bratian.

AL

PIELGRZYMKA ZIEMI LUBAWSKIEJ RUSZY NA JASNĄ GÓRĘ

Pielgrzymka Ziemi Lubawskiej rozpocznie się 1 sierpnia i potrwa do 12 sierpnia. Jej celem będzie Jasna Góra w Częstochowie. Do udziału zaproszeni są mieszkańcy Lubawy, Nowego Miasta Lubawskiego oraz całego regionu. Jak podkreślają organizatorzy, pielgrzymka ma być czasem modlitwy, spotkania z drugim człowiekiem, budowania wspólnoty i zawierania nowych znajomości. Wielu uczestników wraca na trasę co roku, wskazując, że kilkanaście dni wędrówki pozostaje ważnym doświadczeniem na kolejne miesiące.

Organizatorzy zapowiadają zapewnienie noclegu każdego dnia pielgrzymki. Przez większość trasy uczestnicy otrzymają również wyżywienie. Pozostałe kwestie organizacyjne mają być rozwiązywane wspólnie podczas drogi. W pielgrzymce mogą wziąć udział zarówno osoby mające doświadczenie w długich wędrówkach, jak i ci, którzy na Jasną Górę pójdą po raz pierwszy. – Nie liczy się doświadczenie ani kondycja. Liczy się serce gotowe wyruszyć w drogę – zachęcają organizatorzy.

Szczegółowe informacje dotyczące udziału w pielgrzymce można uzyskać za pośrednictwem mediów społecznościowych. Organizatorzy prowadzą profil „Pielgrzymka Ziemi Lubawskiej” na Facebooku oraz konto „@pielgrzymkaziemilubawskiej” na Instagramie.

AL



WYMIATACZE OPANOWALI RYNEK

Sportowe emocje, widowiskowe konkurencje i gorący doping towarzyszyły Turniejowi Wymiataczy, który odbył się na Rynku w Nowym Mieście Lubawskim. Wydarzenie przyciągnęło wielu mieszkańców miasta i okolic, stając się ciekawą propozycją na niedzielne popołudnie.



Fot. Alina Laskowska



Zawodnicy zmierzli się w kilku ciekawych, a momentami również ekstremalnych konkurencjach. Każde zadanie wymagało sprawności, zaangażowania, współpracy i determinacji. Drużyny walczyły do końca, pokazując wolę zwycięstwa i prawdziwego ducha sportowej rywalizacji.

Nie zabrakło przy tym humoru, dobrej zabawy i zabawnych sytuacji, które wywoływały śmiech zarówno wśród uczestników, jak i zgromadzonych widzów. Rywalizacja przebiegała w sportowej atmosferze, a zawodników wspierali licznie zgromadzeni kibice. Pierwsze miejsce w klasyfikacji końcowej zajęła drużyna Nowomieszcianie.

Na drugiej pozycji uplasował się Team OSP, a trzecie miejsce wywalczyły Zielkiziki. Czwarta była drużyna KS Drwęca, natomiast piąte miejsce zajęły Łachudry. Każdy z zespołów dał sobie wszystko, dostarczając publiczności wielu emocji i tworząc atrakcyjne widowisko. Turniej przyciągnął wielu mieszkańców Nowego Miasta Lubawskiego oraz

okolicznych miejscowości. Publiczność przez całe wydarzenie gorąco dopingowała startujących, a sportowe konkurencje wzbudzały duże zainteresowanie. Niedzielną impreza połączyła zdrową rywalizację z rodzinną rozrywką. Nowomiejski Rynek ponownie wypełnił się mieszkańcami, gwarem i sportowymi emocjami. **AL**



PRZED NAMI DNI GMINY KURZĘTNIK I GRUPY EXPOM

Smolasty, Michał Wiśniewski i zespół Horyzonty wystąpią podczas tegorocznych Dni Gminy Kurzętnik i Grupy Expom. Wydarzenie odbędzie się w sobotę, 25 lipca, na Górze Zamkowej w Kurzętniku. Program obejmuje także Festiwal Polska od Kuchni, wielkie grillowanie, pokaz kulinarny, jarmark produktów regionalnych oraz atrakcje dla całych rodzin. Wstęp będzie wolny. Dni Gminy Kurzętnik i Grupy Expom rozpoczną się o godz. 14, kiedy dla uczestników zostanie otwarte miasteczko Festiwalu Polska od Kuchni. Oficjalną inaugurację gminnego święta zaplanowano na godz. 17 na scenie ustawionej na Górze Zamkowej.

Festiwal Polska od Kuchni ponownie połączy lokalne tradycje, regionalne produkty i działalność Kół Gospodyń Wiejskich. W Kurzętniku zaprezentują się koła z różnych części Polski, które będą promować swoje potrawy, rękodzieło, tradycje oraz codzienną działalność. Organizatorzy przygotowują również jarmark produktów regionalnych. Jednym z głównych punktów kulinarnej części wydarzenia będzie wielkie grillowanie pod hasłem „Grill & Chill”. Uczestnicy będą mogli spróbować przygotowywanych na miejscu potraw i poznać różne sposoby wykorzystania regionalnych produktów. Specjalny pokaz kulinarny poprowadzi Jakub Steuermark. W programie zapowiedziano wydarzenie „Kurczak Zagrodowy od Kuchni: obiad u Jakuba Steuermarka”. Festiwalowe pokazy mają łączyć wspólne gotowanie z prezentacją przepisów oraz praktycznych umiejętności kulinarnych. Trwają również zgłoszenia do konkursu kulinarnego przeznaczonego dla Kół Gospodyń Wiejskich. Zainteresowane koła mogą przysłać zgłoszenia za pośrednictwem formularzy udostępnionych przez organizatorów Festiwalu Polska od Kuchni. Muzyczna część wieczoru rozpocznie się o godz. 19. Na scenie pojawi się zespół Horyzonty, który wykona najbardziej znane przeboje Krzysztofa Krawczyka. O godz. 20.30 wystąpi Smolasty. Artysta jest znany między innymi z utworów łączących pop, rap oraz brzmienia charakterystyczne dla współczesnej muzyki miejskiej. Na godz. 22 zaplanowano koncert Michała Wiśniewskiego. Wokalista, przez lata związany przede wszystkim z zespołem Ich Troje, będzie gwiazdą finałowej części wydarzenia. Po koncertach, o godz. 23.30, rozpocznie się zabawa z DJ-em. **AL**

KOGUCIA DYCHA

Z REKORDOWĄ FREKWENCJĄ

Biegi dziecięce, marsz nordic walking oraz główny wyścig na 10 kilometrów znalazły się w programie XIV „Koguciej Dychy”, która odbyła się w sobotę, 18 lipca, w Kurzętniku. Na starcie wszystkich konkurencji stanęło łącznie 231 uczestników. Dopisały pogoda, frekwencja i sportowa atmosfera.

Sportowe zmagania rozpoczęły biegi najmłodszych. W zależności od wieku dzieci miały do pokonania 100, 300, 500 lub 800 metrów. Łącznie w konkurencjach dziecięcych wystartowało 42 zawodników i zawodniczek. Każdy młody uczestnik mógł poczuć emocje prawdziwej rywalizacji, a doping zgromadzonych rodzin i kibiców towarzyszył dzieciom od startu aż do mety.

Kolejnym punktem wydarzenia był marsz nordic walking na dystansie czterech kilometrów, w którym wystartowało 18 osób. Najszybciej trasę pokonał Edmund Steckiewicz z Rypina, uzyskując czas 27 minut i 10 sekund. Wśród kobiet najlepsza była Iwona Steckiewicz, która ukończyła marsz w czasie 30 minut i 37 sekund.

Największym zainteresowaniem cieszył się bieg główny na dystansie 10 kilometrów. Linie



mety przekroczyło 171 zawodników. Zwycięzył Bartosz Rynkowski z Iławy z wynikiem 32 minut i 19 sekund. Drugie miejsce zajął Damian Błażut z Ostródy, a trzecie Mariusz Dembowski z Lidzbarka.

Najszybszą kobietą była Patrycja Jasińska z Torunia, która ukończyła bieg w czasie 38 minut i 16 sekund. Drugie miejsce

w klasyfikacji kobiet zajęła Natalia Ruchlewicz, a trzecie Małgorzata Wrzeńska.

Zawodom towarzyszyła znakomita atmosfera. Słoneczna pogoda sprzyjała zarówno startującym, jak i kibicom, którzy dopingowali uczestników na trasie oraz w rejonie mety. Nie brakowało sportowych emocji, uśmiechów i satysfakcji z ukończenia

rywalizacji. pamiątką po tegorocznej edycji zostały efektywne medale z charakterystycznym motywem koguta, nawiązującym do nazwy imprezy i symboliki Kurzętnika. Otrzymywali je uczestnicy przekraczający linię mety. XIV „Kogucia Dycha” po raz kolejny połączyła sportową rywalizację z rodzinnym charakterem wydarzenia.

AL

WIELKI SUKCES ZAŁOGI SMO CZYCH ŁODZI W MONACHIUM



Janusz Waidaugusek, mieszkaniec Słupnicy w gminie Biskupiec, od lat aktywnie angażuje się w działalność sportową i społeczną. Jak podkreśla, sport zawsze zajmował ważne miejsce w jego życiu. Od sześciu lat trenuje wioślarstwo w iławskim klubie Iławskie Smoki Jezioraka, a od trzech lat regularnie kwalifikuje się do reprezentacji Polski w smoczach łodziach. Jest również członkiem zarządu KS Biskupiec. – Od sześciu lat trenuję wioślarstwo w iławskim klubie. Jestem członkiem zarządu KS Biskupiec. Natomiast od trzech lat jestem w kadrze Polski i regularnie kwalifikuję się do reprezentacji – mówi mieszkaniec Słupnicy.

Ostatnio wraz z drużyną wrócił z 16. Mistrzostw Europy Łodzi Smoczach, które odbyły się w Monachium. Polska reprezentacja wywalczyła tam łącznie 28 medali, zajmując piąte miejsce w klasyfikacji generalnej. – Z 16. Mistrzostw Europy Łodzi Smoczach w Monachium wróciliśmy z wieloma medalami. Polska zdobyła ich łącznie 28 – podkreśla.

Sam Janusz Waidaugusek przywiózł z mistrzostw aż siedem medali: trzy złote i cztery srebrne.

Złote medale zdobył w konkurencjach: 200 m – open, mała łódź, 2000 m – mikst, mała łódź, 1000 m – open, duża łódź (kategoria Senior B).

Srebrne medale wywalczył na dystansach: 2000 m – open, mała łódź, 1000 m – mikst, mała łódź, 500 m – open, mała łódź, 500 m – mikst, mała łódź.

– Rekordowa liczba medali zdobytych przez reprezentację Polski sprawiła, że zajęliśmy piąte miejsce w klasyfikacji generalnej. Świetna atmosfera oraz bardzo dobre przygotowanie pod okiem trenera kadry Senior A, Artura Czerwińskiego, miały ogromny wpływ na sukces, który osiągnęliśmy. Już podczas mistrzostw Europy w Racicach w 2024 roku, kiedy po raz pierwszy wystąpiliśmy jako reprezentanci Polski, było widać, że nasza kadra ma duży potencjał. Potwierdziły to później wyniki mistrzostw świata w Brandenburgii, a prawdziwa eksplozja formy nastąpiła podczas tegorocznych mistrzostw Europy w Monachium. Niestety koszty wyjazdów, treningów i opłat startowych pokrywamy z własnych środków. Dzięki temu zdobyte medale mają dla nas jeszcze większą wartość. Pokazują również, że mistrzem Europy można zostać także po pięćdziesiątce – podkreśla zawodnik.

Janusz Waidaugusek nie zamierza jednak poprzestać na własnych sukcesach. Obecnie pracuje nad utworzeniem w Biskupcu sekcji wioślarskiej dla najmłodszych mieszkańców gminy. Jak zapowiada, już wkrótce dzieci i młodzież będą mogły rozpocząć swoją przygodę z tą dyscypliną sportu. – Już zostały podjęte działania w tym kierunku – zapewnia.

STANISŁAW R. ULATOWSKI



NASZA GAZETA nidzicka

NIDZICA
JANOWIEC KOŚCIELNY
JANOWO
KOZŁOWO

NADLEŚNICTWO NIDZICA ZAPRASZA NA SPACER

Susze, pożary, gwałtowne wichury i szkodniki coraz mocniej wpływają na kondycję polskich lasów. Jak leśnicy przygotowują je na przyszłość i dlaczego tak ważne są różnorodność gatunkowa oraz zatrzymywanie wody? Odpowiedzi będzie można poznać podczas kolejnego „Wakacyjnego spaceru z leśnikiem”.



Wakacyjny cykl organizowany przez Nadleśnictwo Nidzica cieszy się dużym zainteresowaniem. Za uczestnikami są już trzy spotkania, podczas których mogli nie tylko odpocząć na łonie natury, ale również dowiedzieć się, jak bezpiecznie poruszać się po lesie, na czym polega praca leśnika i jakie skarby dla zdrowia można znaleźć wśród drzew.

Pierwszy spacer odbył się 3 lipca w rezerwacie przyrody Źródła Rzeki Łyny. Uczestnicy wyruszyli na szlak wspólnie z leśnikiem Leszkiem i edukatorką Wiktoria. Tematem spotkania była bezpieczna i odpowiedzialna turystyka. Leśnicy wyjaśniali, jak przygotować się do wy-

prawy, co zrobić w trudnej sytuacji oraz dlaczego w rezerwach przyrody należy poruszać się wyłącznie wyznaczonymi trasami. Nie zabrakło również ciekawostek dotyczących źródeł Łyny.

Podczas kolejnego spotkania uczestnicy mogli przekonać się, jak wygląda zwykły dzień pracy leśnika. Samodzielnie mierzyli stopy drewna, sprawdzali stan młodego lasu i poznawali podstawowe zasady prowadzenia gospodarki leśnej.

Trzeci spacer odbył się pod hasłem „Zdrowie z lasu”. Tym razem uczestnicy szukali leśnych ziół i poznawali ich właściwości. Był również czas na wyciszenie, słuchanie szumu rzeki Koniuszanki oraz dźwięków przyrody. Spacer miał pokazać, że pobyt w lesie może sprzyjać odpoczynkowi, redukcji stresu i poprawie samopoczucia.

— Frekwencja znowu dopisała. Niesamowicie cieszymy się, że spędzacie z nami te letnie piątki — podsumowali organizatorzy.

Susze, pożary i szkodniki. Co dzieje się z lasami?

Kolejne spotkanie zaplanowano na piątek, 24 lipca. Tym razem głównym tematem będą zmiany klimatu i ich wpływ na lasy. Uczestnicy dowiedzą się, jak leśnicy przygotowują drzewostany na coraz częstsze susze, silne wiatry, pożary oraz pojawianie się szkodników. Podczas spaceru będzie również mowa o znaczeniu różnorodności gatunkowej, małej retencji i sposobach zatrzymywania wody w środowisku. Spotkanie rozpocznie się o godz. 10 w Starej Szkółce Leśnej Nadleśnictwa Nidzica. Obowiązują wcześniejsze zapisy prowadzone przez internet. Wakacyjny cykl potrwa do 7 sierpnia. Na 31 lipca zaplanowano spacer poświęcony drewnu jako naturalnemu surowcowi. Ostatnim wydarzeniem będzie dzień otwarty w nadleśnictwie.

RED.

„STUDIUM W SZKARŁACIE”

Są książki, które mimo upływu lat nadal potrafią zaskoczyć czytelnika. Do takich bez wątpienia należy „Studium w szkarłacie” autorstwa Arthura Conana Doyle’a. To właśnie w tej powieści po raz pierwszy poznajemy Sherlocka Holmesa i doktora Watsona. Duet, który na stałe zapisał się w historii literatury kryminalnej.

Już od pierwszych stron autor umiejętnie buduje atmosferę tajemnicy. W opuszczonym domu zostaje odnalezione ciało mężczyzny, a okoliczności zbrodni wydają się niezwykle zagadkowe. Policja błądzi po omacku, podczas gdy Holmes krok po kroku analizuje każdy szczegół, dostrzegając to, co umyka innym. Obserwowanie jego toku myślenia jest jedną z największych zalet tej książki. Czytelnik ma wrażenie, że uczestniczy w śledztwie i razem z bohaterami próbuje rozwiązać skomplikowaną zagadkę.

Najbardziej urzekła mnie inteligencja głównego bohatera. Sherlock Holmes nie jest typowym detektywem. Wyróżnia go niezwykła spostrzegawczość, logiczne myślenie i umiejętność wyciągania wniosków z pozornie nieistotnych faktów. Jednocześnie autor nie tworzy postaci idealnej, dzięki czemu Holmes wydaje się jeszcze bardziej interesujący i autentyczny.

Na uwagę zasługuje również styl pisania Doyle’a. Mimo że powieść została wydana ponad sto lat temu, czyta się ją z dużą przyjemnością. Język jest przystępny, a akcja rozwija się w sposób, który nie pozwala się nudzić. Szczególnie ciekawy okazał się nieoczywisty sposób przedstawienia historii oraz stopniowe odkrywanie motywów stojących za popełnioną zbrodnią. Dzięki temu książka jest czymś więcej niż zwykłym kryminałem. Staje się opowieścią o ludzkich emocjach, zemście i konsekwencjach podejmowanych decyzji.

„Studium w szkarłacie” to doskonała propozycja zarówno dla miłośników klasycznych kryminałów, jak i osób, które dopiero rozpoczynają swoją przygodę z twórczością Doyle’a. To książka pełna tajemnic, nieoczekiwanych zwrotów akcji i błyskotliwych dedukcji. Po jej przeczytaniu trudno oprzeć się chęci sięgnięcia po kolejne przygody Sherlocka Holmesa.

Polecam tę powieść wszystkim, którzy cenią inteligentne zagadki kryminalne i literaturę potrafiącą wciągnąć od pierwszej do ostatniej strony. To klasyka, która mimo upływu czasu wciąż zachwyca i udowadnia, że dobra historia nigdy się nie starzeje.

ALEKSANDRA KLIMASZEWSKA

INTENSYWNE PRZYGOTOWANIA PRZED WALKĄ O MEDALE



Dziesięć dni intensywnych treningów, wspólna praca z kadrą województwa i spotkanie z mistrzem olimpijskim. Młodzi ciężarowcy TS Nida Nidzica zakończyli zgrupowanie w Olecku i szykują się do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.

W dniach 1–10 lipca zawodnicy TS Nida Nidzica uczestniczyli w obozie sportowym w Olecku. Zgrupowanie, zorganizowane przez Warmińsko-Mazurski Okręgowy Związek Podnoszenia Ciężarów w Olsztynie, było jednym z najważniejszych etapów przygotowań do najbliższych za-

wodów. Już w dniach 23–26 lipca młodzi sztangiści wystartują w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Łukowie. Stawką będą medale mistrzostw Polski do lat 17. Podczas zgrupowania na pomostach nie brakowało ciężkiej pracy, rywalizacji i wzajemnej motywacji. Reprezentanci Nidzicy trenowali wspólnie z kadrą województwa oraz zawodnikami klubów LUKS Kurzętnik i Meyer Elbląg. Nad formą, przygotowaniem fizycznym i techniką młodych ciężarowców czuwał trener TS Nida Nidzica Marek Nachtygał oraz Mirosław Kowalczyk z LUKS Kurzętnik. Dużym wydarzeniem była wizyta Zygmunta Smalcerza, mistrza olimpijskiego z Monachium. Legendarny polski sztangista przyglądał się treningom, a młodym zawodnikom przekazał wiele praktycznych wskazówek dotyczących techniki. Spotkanie z mistrzem było dla uczestników dodatkową dawką motywacji przed najważniejszym startem tego lata. Teraz przed zawodnikami ostatnie przygotowania i walka o jak najlepsze wyniki w Łukowie.

TS NIDA NIDZICA

Redaktor naczelna
Zuzanna Leszczyńska
tel. 885 505 281

z.leszczynska@gazetaolsztynska.pl

Manager ds. reklamy
Anna Skuza
tel. 514 800 892

a.skuza@gazetaolsztynska.pl

**ZATRZYMAŁ
PIJANEGO KIEROWCĘ**

Zdecydowana reakcja innego uczestnika ruchu pozwoliła zatrzymać kierowcę fiata, który prowadził samochód po alkoholu. 40-letni mieszkaniec gminy Janowiec Kościelny miał w organizmie 2,3 promila.

Do obywatelskiego ujęcia doszło w pobliżu Robaczewa. Jeden z kierowców zwrócił uwagę na sposób jazdy fiata i nabrał podejrzeń, że siedzący za kierownicą mężczyzna może być nietrzeźwy. Świadek zawrócił, zatrzymał samochód i zabrał kierowcy kluczyki. Następnie o całej sytuacji powiadomił policję. Na miejsce przyjechali funkcjonariusze, którzy zatrzymali 40-latkę i przewieźli go do Komendy Powiatowej Policji w Nidzicy. Badanie trzeźwości wykazało, że mieszkaniec gminy Janowiec Kościelny miał w organizmie 2,3 promila alkoholu. Policjanci



Fot. KPP w Nidzicy

zatrzymali mężczyźnię prawo jazdy, a samochód przekazali wskazanej osobie. Po wykonaniu czynności 40-latek został zwolniony. Niebawem odpowie przed sądem za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości. Grozi mu kara do trzech lat pozbawienia wolności, zakaz prowadzenia pojazdów oraz wysoka grzywna. Policja podkreśla, że zdecydowana reakcja świadka pozwoliła wyeliminować z ruchu kolejnego pijanego kierowcę. Funkcjonariusze apelują, aby nie pozostawać obojętnym i zgłaszać każde podejrzenie, że kierujący

może znajdować się pod wpływem alkoholu. **KPP, RED.**

**TWIERDZIŁ,
ŻE ZOSTAŁ POBITY**

Do zdarzenia doszło w nocy z soboty na niedzielę, 18 i 19 lipca, na terenie gminy Nidzica. Dyżurny miejscowej komendy odebrał zgłoszenie od mężczyzny, który twierdził, że został pobity, jest obolały, krwawi i potrzebuje pomocy. Na miejsce natychmiast skierowano patrol. Policjanci nie potwierdzili jednak, aby doszło do pobicia. Ustalili, że 47-latek nie potrzebował

pomocy medycznej ani interwencji funkcjonariuszy. Jak się okazało, mężczyzna chciał jedynie, aby policjanci podwieźli go do sąsiedniej miejscowości, w której mieszka. Funkcjonariusze sporządzili dokumentację, która trafi do sądu. 47-latek odpowie za bezpodstawne wezwanie służb. Policja przypomina, że fałszywe zgłoszenia mogą mieć poważne konsekwencje. Niepotrzebnie zaangażowany patrol nie może w tym czasie udzielić pomocy osobom, które rzeczywiście znajdują się w niebezpieczeństwie. Blokowanie numeru alarmowego może również opóźnić reakcję służb w sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia. **KPP, RED.**

**PIJANY 21-LATEK
DACHOWAŁ AUDI**

Ponad dwa promile alkoholu miał 21-letni kierowca audi, który w pobliżu Jagarzewa stracił panowanie nad samochodem, uderzył w barierę



Fot. KPP w Nidzicy

i dachował. W aucie znajdowało się trzech nastolatków. Kierowca i jeden z pasażerów trafili do szpitala. Do groźnego zdarzenia doszło w poniedziałek, 20 lipca, około godz. 2.30 na drodze wojewódzkiej nr 604 w pobliżu Jagarzewa. Jak wynika ze wstępnych ustaleń policji, 21-letni kierowca audi stracił panowanie nad pojazdem, uderzył w barierę ochronną, a następnie dachował. Samochodem podróżowało również trzech nastolatków. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że mieszkaniec gminy Janowo miał w organizmie ponad dwa

promile alkoholu. W wyniku zdarzenia kierowca oraz jeden z pasażerów odnieśli obrażenia i zostali przewiezieni do szpitali. Funkcjonariusze zatrzymali 21-latkę prawo jazdy oraz dowód rejestracyjny samochodu. Po wykonaniu niezbędnych czynności mężczyzna został zwolniony. Policjanci wyjaśniają dokładne przyczyny i okoliczności zdarzenia. Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności, wieloletni zakaz prowadzenia pojazdów oraz wysoka grzywna. **KPP, RED.**

REKLAMA

**IGOR**
Dom weselny**Litwinki 13A**
tel. 601 498 435

- bogate menu
- sala na 250 osób
- wesela
- komunie
- chrzciny
- imprezy okolicznościowe
- urodziny
- imieniny i inne





TO BYŁA JEDNA Z NAJLEPSZYCH DECYZJI W MOIM ŻYCIU

Jeszcze chwilę wcześniej broniła pracy dyplomowej w Olsztynie. Kilka godzin później siedziała już na lotnisku z biletem do Stanów Zjednoczonych. Dominika Szczepkowska z Nidzicy spontanicznie wyjechała do USA w ramach programu Work and Travel. To, co miało być kilkumiesięczną przygodą, stało się doświadczeniem, które zmieniło jej życie. Zwiedziła 20 stanów, mieszkała w różnych częściach Ameryki, zdobyła nowe kwalifikacje i nauczyła się wierzyć we własne możliwości.

Pomysł pojawił się niespodziewanie. Dominika studiowała wówczas w Olsztynie. Razem z koleżanką zobaczyły na uczelni ogłoszenie o programie Work and Travel.

— To była bardzo spontaniczna decyzja. Spojrzałyśmy na to ogłoszenie i stwierdziłyśmy: jedziemy. Wtedy kompletnie nie wiedziałyśmy jeszcze, z jakimi kosztami i formalnościami taki wyjazd się wiąże — wspomina. Rodzicom powiedziały dopiero wtedy, gdy decyzja właściwie już zapadła. — Mama bardzo się ucieszyła. Kiedy zaczynałam się stresować, to ona popychała mnie do przodu i mówiła, żebym się nie wycofywała.

Przygotowania trwały zaledwie dwa miesiące.

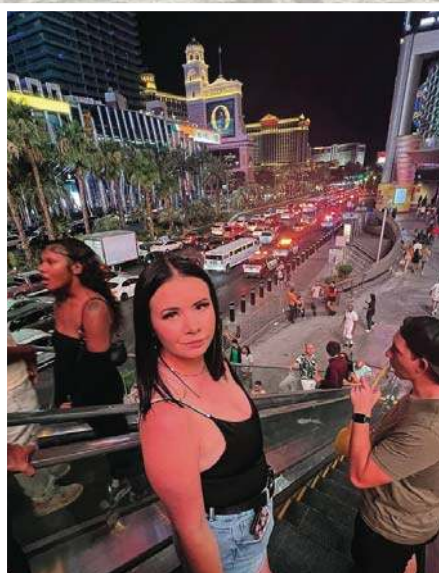
— Obroniłam się wpiątek o godzinie 12, a w nocy byłam już na lotnisku. Jeszcze chwilę wcześniej planowałam wyjazd do pracy do Niemiec — wspomina Dominika. Celem był Zion National Park w stanie Utah. Podróż nie przebiegła jednak zgodnie z planem.

— Nasz lot trwał trzy dni przez strajki na lotniskach. Dwie noce spędziłyśmy na podłodze w Niemczech. Najpierw było dziewięć godzin opóźnienia, potem odwołany lot, a później zaczął strajkować personel lotniska.

Mimo przeciwności nie zrezygnowała.

— Pomyślałam, że skoro zaszłam już tak daleko, to nie mogę się poddać. Chciałam zobaczyć, co czeka na mnie po drugiej stronie oceanu — zaznacza.

Po przylocie okazało się, że bagaże zostały we Frankfurcie. — Przez pierwsze dwa tygodnie byliśmy bez walizek.



fot. archiwum prywatne

Przyleciałyśmy do nowego kraju właściwie tylko w tym, co miałyśmy na sobie — wspomina Dominika. Zakwaterowanie było zapewnione wcześniej przez organizatorów programu. Dominika wraz z koleżanką i dziewczyną z Jordanii zamieszkały w kamperze.

Program polegał na sezonowej pracy przez trzy miesiące. Dominika pracowała w kawiarni na terenie parku narodowego.

— Pracowaliśmy od 7 do 17. Byli tam studenci z Tajlandii, Turcji, Ekwadoru, Tajwanu i Amerykanie, którzy przyjeżdżali na sezonową pracę. To była ogromna mieszanka kultur.

To właśnie ludzie stali się jednym z najcenniejszych elementów całego wyjazdu.

— Nagle znalazłam się w miejscu, gdzie codziennie spotykałam osoby z różnych stron świata. Poznawaliśmy swoje kultury, zwyczaje i historie. To było niesamowite doświadczenie.

Dużym wyzwaniem okazał się również język.

— Uczylam się angielskiego tyle lat, a kiedy tam wyjechałam, rozumiałam, że prawdziwy język wygląda zupełnie inaczej niż ten z podręczników. Musiałam przełamać barierę i zacząć po prostu mówić.

Z czasem przyszła swoboda.

— Języka człowieka uczy się tam naturalnie. Wystarczy dać sobie szansę i nie bać się popełniać błędów.

Codzienne życie w USA wymagało samodzielności.

Mieszkała między innymi w San Diego w Kalifornii, Aspen w Kolorado oraz na obrzeżach Nowego Jorku.

Zwiedziłam 20 stanów. Podróżowałam również sama, co wcześniej wydawało mi się niemożliwe.

Każde kolejne doświadczenie budowało jej pewność siebie.

Kiedy wyjeżdżałam z Polski, zastanawiałam się, czy sobie poradzę. Po kilku latach wiedziałam już, że

potrafię odnaleźć się praktycznie wszędzie.

Pobyt za oceanem przyniósł także konkretne osiągnięcia.

— W Stanach skończyłam dwie podyplomówki, zdałam prawo jazdy i nauczyłam się załatwiać wszystkie sprawy samodzielnie. To dało mi ogromną pewność siebie.

Choć Nowy Jork zachwycał możliwościami, właśnie tam zaczęła bardziej doceniać Polskę.

— Chodziłam do polskich restauracji i sklepów. Wysyłałam znajomym zdjęcia polskich słodczy. Wtedy zrozumiałam, jak ważny jest dla mnie dom i bliscy.

Decyzję o powrocie podjęła intuicyjnie.

— Zbliżał się termin przedłużenia wizen i nagle poczułam, że to dobry moment, by wrócić. Miałam poczucie, że spełniłam swoje największe marzenie.

Dziś patrzy na ten okres z ogromnym sentymentem.

— Nauczyłam się o sobie bardzo dużo. Przestałam zastanawiać się, czy dam radę. Zrozumiałam, że często jedyną rzeczą, która nas ogranicza, jest strach.

Podkreśla, że wyjazd za granicę nie musi oznaczać emigracji, ale może być bezcenną lekcją życia.

— Zdecydowanie polecam młodym osobom wyjazd za granicę, niekoniecznie do Stanów. Taki wyjazd uczy samodzielności, otwartości i odwagi. Pozwala spojrzeć na świat z zupełnie innej perspektywy.

I dodaje:

— Dziś wiem jedno: żadnej z tych decyzji nie żałuję. To była jedna z najlepszych przygód i najlepszych lekcji w moim życiu.

ZUZANNA LESZCZYŃSKA

automotto

Jesteśmy przedstawicielem **Autoryzowanej Sieci Handlowej Polcar**, najdłużej działającego dystrybutora części samochodowych w Polsce, dzięki czemu na co dzień oferujemy gamę produktów od kilkuset producentów z całego świata.

Kierując się filozofią uczciwego wyboru oferujemy często aż do **5 wariantów** części tego samego zastosowania.

Dzięki unikalnemu **systemowi oznaczeń jakościowych** oferowanego asortymentu umożliwiamy każdemu klientowi świadomy wybór towaru wg. najważniejszych dla niego kryteriów.

Zapraszamy do współpracy
warsztaty samochodowe
i **sklepy motoryzacyjne!**

www.automotto.pl

AutoMotto

ul. Metalowa 3K, 10-603 Olsztyn

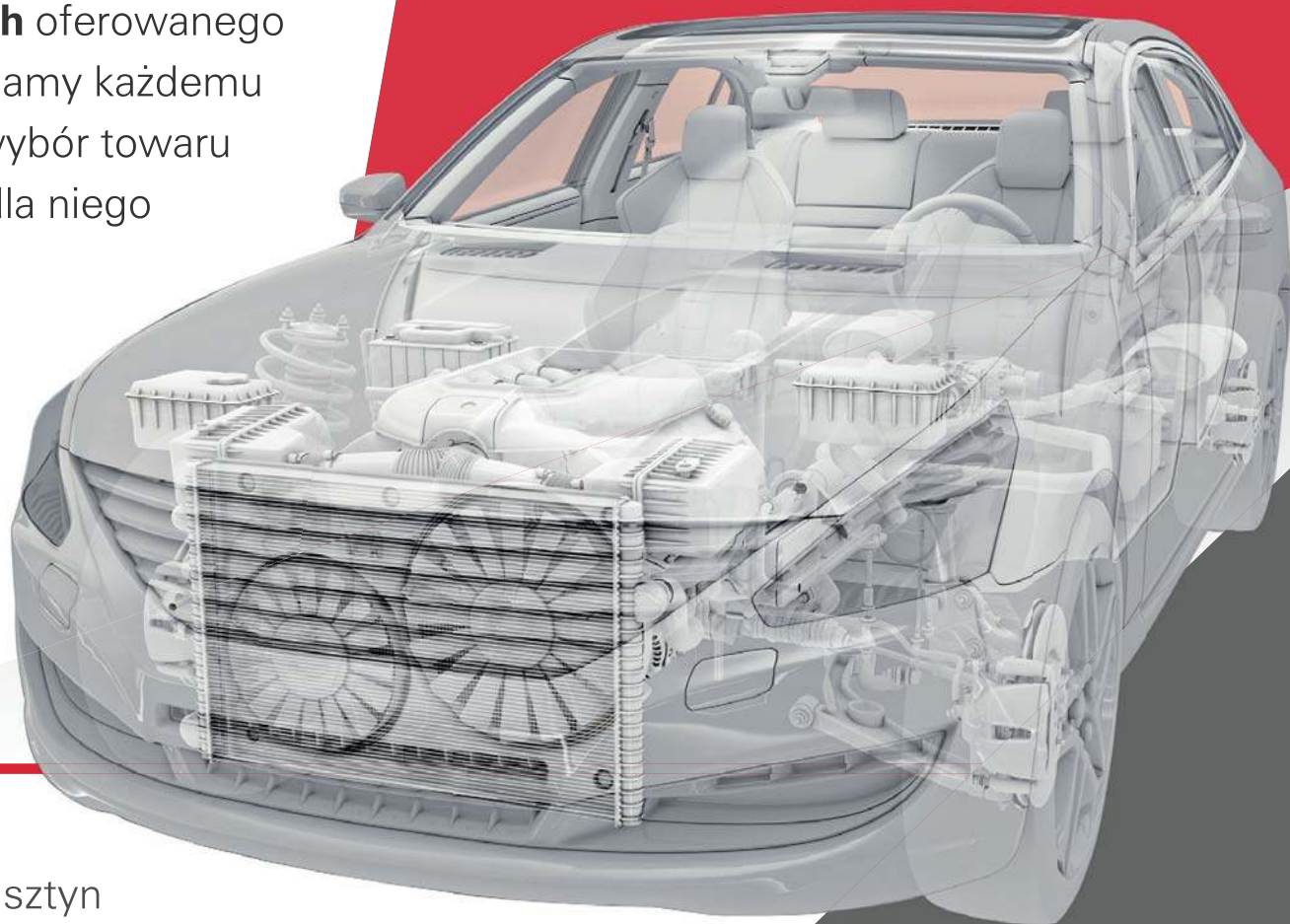
Tel: +48 89 722 29 80, sprzedaz@auto-motto.pl

Polcar

*Autoryzowana
Sieć Handlowa*



JAKOŚĆ to świadomy wybór



CO WYKAZALI **RADNI MIEJSCY** W NIDZICY? CZ. II

Oświadczenia majątkowe pokazują znacznie więcej niż tylko wysokość oszczędności. Radni ujawniają w nich nieruchomości, pojazdy, źródła dochodów oraz zobowiązania przekraczające 10 tys. zł. Sprawdziliśmy, co wykazali nidziczcy samorządowcy. W tym wydaniu publikujemy cz. II, część pierwsza ukazała się 16 lipca.



Jarosław Mergalski zgromadził 142 088,32 zł oszczędności. Nie wykazał papierów wartościowych. Jest współwłaścicielem domu o powierzchni 140 mkw., którego wartość określił na 950 tys. zł. W oświadczeniu wpisał również trzy inne nieruchomości: działkę pod domem o powierzchni 2 759 mkw. i wartości 75000 zł, działkę o powierzchni 506 mkw. wartą 25 tys. zł oraz działkę o powierzchni 509 mkw. o wartości 32 tys. zł (wszystkie stanowią współwłasność małżeńską). Z tytułu zatrudnienia w Wodociągach i Kanalizacji w Nidzicy osiągnął 87 600,17 zł, dieta radnego wyniosła 20 358 zł, a z innych źródeł otrzymał 985,70 zł. Jest właścicielem Škody Superb z 2009 roku. Nie wykazał zobowiązań przekraczających 10 tys. zł.



Renata Mróz zgromadziła 257 665 zł oszczędności. Nie wykazała papierów wartościowych. Jest współwłaścicielką domu o powierzchni 123 mkw., którego wartość określiła na 180 tys. zł, oraz mieszkania o powierzchni 63,60 mkw., wycenionego na 270

tys. zł. Posiada również gospodarstwo rolne o powierzchni 29,63 ha i wartości 1,15 mln zł. Z tego tytułu osiągnęła około 7 tys. zł. W oświadczeniu wykazała także nieruchomość rolną o powierzchni 8,23 ha zabudowaną domem mieszkalnym, oborą i stodołą, wycenioną na 260 tys. zł, z której uzyskuje około 6 tys. zł przychodu, a także działkę rolną o powierzchni 0,5931 ha o wartości 30 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia osiągnęła 153 351,49 zł dochodu, a dieta radnej wyniosła 16 083 zł. Wśród składników majątku wykazała kombajn zbożowy Bizon Record Z58 New Holland z 2000 roku o wartości 120 tys. zł, Forda Kugę z 2012 roku o wartości 40 tys. zł oraz Citroëna Berlingo z 2008 roku o wartości 16 tys. zł. Spłaca trzy zobowiązania: kredyt na finansowanie gospodarstwa rolnego, którego saldo na koniec 2025 roku wynosiło 0 zł, kredyt inwestycyjny na zakup nieruchomości gruntowych, z którego do spłaty pozostawało 283 392 zł, oraz kredyt z dopłatami Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, z którego do spłaty pozostawało 79 968 zł.



Leszek Peplowski zgromadził około 30 tys. zł oszczędności. Nie wykazał papierów wartościowych. Jest współwłaścicielem domu o powierzchni 100 mkw., którego wartość określił na 600 tys. zł. W oświadczeniu wpisał również pięć innych nie-

ruchomości: dwie działki o powierzchni 0,42 ha i 0,19 ha, dwie działki o powierzchni 0,17 ha oraz działkę o powierzchni 0,13 ha. Ich łączną wartość określił odpowiednio na 100 tys. zł, 90 tys. zł, 60 tys. zł, 49,5 tys. zł i 80 tys. zł (współwłasność małżeńska). Wykazał również działki nabyte od Skarbu Państwa. Z tytułu umowy o pracę osiągnął 132 378,42 zł dochodu, dochód z umowy zlecenia w kwocie 6 546,00 zł oraz dietę radnego - 27 655 zł. Wśród składników majątku wykazał samochód marki Subaru Forester oraz Subaru Legacy. Spłaca kredyt hipoteczny zaciągnięty na budowę domu - do spłaty pozostawało 39 223,20 zł.



Karol Rudziński zgromadził 30 tys. zł oszczędności. Nie wykazał papierów wartościowych. Jest właścicielem domu o powierzchni 151 mkw., którego wartość określił na 450 tys. zł. W oświadczeniu wpisał również budynek gospodarczy o powierzchni 16 mkw., wyceniony na 30 tys. zł, oraz działkę o powierzchni 0,0702 ha o wartości 70 tys. zł. Z tytułu umowy o pracę osiągnął 103 312,98 zł dochodu, a dieta radnego wyniosła 19 584 zł. Wśród składników majątku wykazał BMW X1 z 2016 roku, wycenione na 49 tys. zł. Spłaca pożyczkę z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych na cele mieszkaniowe, z której do spłaty pozostawało 49 035,76 zł.



Andrzej Ruś zgromadził 10 tys. zł oszczędności. Wykazał również papiery wartościowe o wartości 45 543 zł. Ma dom o powierzchni 160 mkw., wyceniony na 650 tys. zł, oraz nieruchomość o powierzchni 4,42 ha o wartości 130 tys. zł (współwłasność małżeńska). Z tytułu zatrudnienia osiągnął 83 096,80 zł dochodu. Otrzymywał również dietę radnego. Jeździ Toyotą RAV4 Hybrid z 2011 roku, wycenioną na 37 tys. zł. Nie wykazał zobowiązań przekraczających 10 tys. zł.



Robert Stasiukiewicz zgromadził 58 038,48 zł oszczędności. Wykazał również obligacje skarbowe o wartości 40 tys. zł. Jest współwłaścicielem domu o powierzchni 250 mkw., którego wartość określił na 750 tys. zł, oraz mieszkania o powierzchni 36 mkw., wycenionego na 250 tys. zł. W oświadczeniu wpisał także trzy działki: zabudowaną domem o powierzchni 0,1593 ha i wartości 90 tys. zł, działkę o powierzchni 0,4153 ha o wartości 50 tys. zł oraz działkę o powierzch-



ni 0,0886 ha o wartości 60 tys. zł (wszystkie stanowią współwłasność małżeńską). Z tytułu umowy o pracę osiągnął 67 353,93 zł dochodu, dieta radnego wyniosła 20 616 zł, a z wynajmu mieszkania uzyskał 19 800 zł. Wśród składników majątku wykazał Peugeota 508 z 2012 roku o wartości 22 tys. zł oraz Opla Merivę z 2011 roku o wartości 10 tys. zł. Spłaca dwa kredyty mieszkaniowe - 67 tys. zł oraz 78 tys. zł.



Robert Wojciechowski zgromadził 43 tys. zł oszczędności. Nie wykazał papierów wartościowych. Jest współwłaścicielem mieszkania o powierzchni 67,3 mkw., wycenionego na 265 550 zł. Z lokalem związany jest udział 111/10000 w gruncie o powierzchni 0,9601 ha, którego wartość określono na 4,5 tys. zł. W oświadczeniu wpisał również garaż o powierzchni 18 mkw. i wartości 26 tys. zł (współwłasność małżeńska). Z tytułu zatrudnienia osiągnął 87 074,87 zł dochodu, dieta radnego wyniosła 21 648 zł, a przychód z najmu 26 tys. zł. Wśród składników majątku wykazał Peugeota

407 SW z 2006 roku. Nie wykazał zobowiązań przekraczających 10 tys. zł.



Jacek Zieliński zgromadził 12 tys. zł oszczędności. Nie wykazał papierów wartościowych. Jest właścicielem mieszkania o powierzchni 46,99 mkw., którego wartość określił na 220 tys. zł. W oświadczeniu wpisał również działkę o powierzchni 12,52 ara i wartości 90 tys. zł, garaż o powierzchni 19,70 mkw. wyceniony na 25 tys. zł, dwie działki o powierzchni 9,37 ara i 9,35 ara, warte po 30 tys. zł, oraz garaż o powierzchni 19,40 mkw. i wartości 20 460 zł. Trzy ostatnie nieruchomości stanowią małżeńską wspólnotę majątkową. Wykazał również dwie działki nabyte od gminy Kozłowo. Prowadzi działalność gospodarczą w zakresie fizjoterapii, z której wykazał 23 970 zł przychodu i 20 352,84 zł dochodu. Z tytułu umowy o pracę w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Nidzicy osiągnął 124 828,33 zł, a dieta radnego wyniosła 24 329 zł. Wśród składników majątku wykazał Toyotę RAV4 z 2021 roku. Spłaca kredyt zaciągnięty na zakup samochodu wwysokości 18 tys. zł.

NOWY DYREKTOR IŁAWSKIEJ KULTURY

Znamy wyniki konkursu na stanowisko dyrektora Iławskiego Centrum Kultury. Od 1 września br. instytucją pokieruje Magdalena Maria Grzywacz.

Burmistrz Iławy Dawid Kopaczewski przekazał informację o wynikach konkursu na stanowisko dyrektora Iławskiego Centrum Kultury. W wyniku postępowania konkursowego wybrana została Magdalena Maria Grzywacz.

"Pani Magdalena Maria Grzywacz posiada wieloletnie doświadczenie w zarządzaniu instytucjami kultury, administracji samorządowej oraz realizacji projektów społecznych i kulturalnych" — poinformował Urząd Miejski w Iławie, przedstawiając nowego dyrektora ICK.

Magdalena Maria Grzywacz jako dyrektor Miejskiego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Raciążu zainicjowała powstanie Teatru Pakamera oraz internetowego Radia Raciąż, rozwijała ofertę kulturalną skierowaną do mieszkańców w każdym wieku oraz koordynowała organizację licznych wydarzeń artystycznych, edukacyjnych i historycznych. Do najważniejszych przedsię-



wzięć należały obchody 600-lecia nadania Raciążowi praw miejskich, obejmujące koncerty, widowiska historyczne, wystawy oraz działania angażujące lokalną społeczność.

Wcześniej przez wiele lat była związana z Urzędem Miasta Mława, gdzie pełniła funkcję naczelnika Wydziału Komunikacji Społecznej i Medialnej. Odpowiadała za kreowanie polityki informacyjnej miasta, promocję oraz organizację wydarzeń kulturalnych, patriotycznych

i historycznych. Współtworzyła i koordynowała takie przedsięwzięcia jak Victor Young Jazz Festival Mława, Noc Muzeów w Ratuszu, rekonstrukcje historyczne Bitwy pod Mławą oraz liczne wydawnictwa miejskie integrujące mieszkańców i promujące lokalne dziedzictwo.

Jej doświadczenie obejmuje również pozyskiwanie środków zewnętrznych na działalność kulturalną, współpracę z organizacjami pozarządowymi, instytucjami kultury i partne-

rami społecznymi, a także skuteczne zarządzanie zespołami oraz realizację projektów finansowanych ze środków krajowych i unijnych.

– Gratuluję najlepszej koncepcji, która przekonała komisję o wyborze Pani kandydatury. Jestem przekonany, że doświadczenie, kompetencje oraz wizja rozwoju kultury pozwolą na dalsze wzmacnianie roli Iławskiego Centrum Kultury jako miejsca otwartego, nowoczesnego i bliskiego mieszkańcom – podkreśla

URODZINY KANAŁU ELBLĄSKIEGO



Spór o nazwę wciąż trwa. Mieszkańcy Elbląga stanowczo reagują, gdy ktoś używa nazwy Kanał Elbląsko-Ostródzki, starannie starając się, gdzie tylko mogą, wymazać człon „Ostródzki”. Co jest o tyle uprawnione, że oficjalna nazwa kanału to Kanał Elbląski, ale tylko na odcinku Miłomłyn – Drużno! Ale... Jest też Kanał Iławski, czyli kanał na Pojezierzu Iławskim, łączący Kanał Elbląski (Ostródzko-Elbląski?) od śluzy Miłomłyn w Miłomłynie z jeziorem Jeziorak poprzez jezioro Dauby o długości ok. 10 km. Jedno jest pewne: pierwsza łopata pod przyszły Kanał Oberlandzki ze wszystkimi odnogami wbita została w Miłomłynie. I tu właśnie będą obchodzone z pompą 182. urodziny Kanału. 28 października 1844 roku w Miłomłynie wbito pierwszą łopatę pod budowę Kanału Oberlandzkiego. Zrobił to osobiście jego twórca Georg Jacob Steenke. Prusy Górne, czyli niemiecki Oberland, to historyczna kraina, w której leżały takie miasta jak Iława, Morąg, Pastęk, Miłomłyn czy Zalewo. Stąd też przedwojenna nazwa kanału. Kiedyś te tereny zamieszkiwali Prusowie, potem Niemcy, Polacy i niderlandzcy mennonici. Ekspertcy wyliczyli, że budowa kanału kosztowała równowartość 2,4 tony złota i była droższa niż budowa paryskiej Wieży Eiffla. Choć kanał powstał, by spławiać nim towary, bo wymyślono go z powodów ekonomicznych, dziś służy wyłącznie turystyce i rekreacji.

Miłomłyn po raz kolejny stanie się centrum tej historii, tradycji i wodniackiego dziedzictwa. W sobotę, 25 lipca 2026 roku, mieszkańcy regionu oraz turyści będą mogli wspólnie świętować 182. urodziny Kanału Elbląskiego – dziś jednego z najbardziej wyjątkowych zabytków hydrotechniki w Europie i na świecie.

W programie wydarzenia znajdą się m.in. historyczny przemarsz uczestników do śluzy w Miłomłynie, widowiskowa inscenizacja nawiązująca do dziejów z początków kanału, konkurs na najciekawsze przebranie z epoki, wspólne krojenie urodzinowego tortu oraz emocjonujące zawody na tratwach. Organizatorzy zachęcają wszystkich uczestników do przybycia w strojach historycznych, które pozwolą jeszcze lepiej oddać klimat sprzed blisko 200 lat! **BCL**

CZY WAKACJE SĄ BEZPIECZNE?

Bezpieczeństwo dzieci i młodzieży podczas letniego wypoczynku pozostaje jednym z priorytetów Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Stąd też akcja Bezpieczne Wakacje 2026. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Iławie,

wspólnie z pracownikiem, a także funkcjonariuszem Komendy Powiatowej Policji w Iławie, przeprowadzili kontrole wypoczynku letniego dzieci i młodzieży w Ośrodku Aktywnego Wypoczynku Promyk. W trakcie wizytacji oceniono warunki sanitarno-higieniczne miejsc zakwaterowania, organizację wypoczynku, przestrzeganie zasad bezpieczeństwa oraz działania podejmowane



na rzecz ochrony zdrowia uczestników. Jednocześnie prowadzone były również

działania edukacyjne i profilaktyczne z młodzieżą wypoczywającą w Promyku. Omówione

zostały zasady bezpiecznego wypoczynku podczas wakacji – nad wodą, w górach, w lesie i na drodze. Była też edukacja dotycząca ochrony przed słońcem i skutków nadmiernego promieniowania UV. Także profilaktyka chorób

przenoszonych przez kleszcze oraz zasady ochrony przed ukąszeniami owadów i przy okazji profilaktyka uzależnień – rozmowy o szkodliwości papierosów, e-papierosów, alkoholu, narkotyków i napojów energetycznych.

Redaktor naczelna
Barbara Chadaj-Lamcho
tel. 514 800 925
b.chadaj@gazetaolsztynska.pl

ZA NAMI FESTIWAL „NAD JEZIORAKIEM”!

Muzyka, sztuka i niepowtarzalna atmosfera – tak wyglądał miniony weekend w Siemianach! Jubileuszowy, XX Festiwal „Nad Jeziorakiem” rozpoczął się w wyjątkowej atmosferze i rozkręcał się z każdą minutą. Dwa dni koncertów, znakomitych artystów i publiczności, która stworzyła wyjątkową atmosferę.

Festiwal otworzyli wójt gminy Iława Krzysztof Harmaciński oraz dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Lasecznie Grażyna Piękos, witając licznie przybyłych mieszkańców, turystów oraz zaproszonych gości. Wieczór poprowadził znany i lubiany Jarek Marek Sobański. Tegoroczna edycja, jubileuszowa, ma szczególny charakter, dlatego nie zabrakło wspomnień i wzruszeń związanych z historią wydarzenia. Jednym z ważniejszych momentów uroczystości było wręczenie pamiątkowych statuetek autorstwa rzeźbiarza Marka Kałuży osobom i instytucjom, które przez dwie dekady wspierały rozwój festiwalu, współtworzyły jego historię oraz angażowały się w jego organizację i finansowanie.

Statuetki otrzymali:

- Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki – wyróżnienie odebrał wicewojewoda Mateusz Szauer,
- Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego,
- Starostwo Powiatowe w Iławie – wyróżnienie odebrał starosta Bartosz Bielawski,
- Grażyna Piękos – dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Lasecznie,
- Stefan Brzozowski – lider zespołu Czerwony Tulipan,
- Krzysztof Drej, a także wieloletni sponsorzy festiwalu:
- Alina i Jan Szynaka – Szynaka Meble Sp. z o.o.,
- Irena Durlík – SM Mlekovita,
- Dorota Łoworuszko – przedstawicielka Związku Gmin Warmińsko-Mazurskich.

Podczas uroczystości miało miejsce również wyjątkowe wydarzenie. Rzeźbiarz Marek Kałuża został uhonorowany Brązowym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” za wieloletni wkład w rozwój kultury i promocję regionu. Jubileusz małżeństwa obchodzili Alina i Jan Szynaka – od wielu lat związani z festiwalem jako jego wierni sponsorzy i przyjaciele. Honorowy gość festiwalu, wójt partnerskiej



gminy Mysłakowice Michał Orman, wręczył Krzysztofowi Harmacińskiemu okolicznościowy upominek – symboliczną rzeźbę Ducha Gór w ramach wieloletniej współpracy i przyjaźni łączącej oba samorządy.

Wieczór obfitował w znakomite wydarzenia artystyczne. Tradycyjnie przed siemiańską publicznością wystąpił zespół Czerwony Tulipan, który od lat jest nieodłączną częścią festiwalu. Artyści po raz kolejny nawiązali doskonały kontakt z publicznością, nagradzaną gromkimi brawami. Duże uznanie zdobył również duet z partnerskiej gminy Mysłakowice – Aleksandra Postek i Michał Amborski, którzy zaprezentowali pełen emocji program. Na scenie pojawili się wybitni muzycy – Waldemar Malicki przy fortepianie oraz Małgorzata Krzyżanowicz grająca na wolonczeli. Wirtuozerskie wykonania, połączone z charakterystycznym humorem i znakomitą kontaktem z publicznością, zachwyciły uczestników festiwalu, którzy nagrodzili artystów owacją na stojąco. Gwiazdą pierwszego dnia jubileuszowego festiwalu była rockowa legenda – Małgorzata Ostrowska z zespołem. Jej energetyczny koncert porwał publiczność i stworzył niezapomnianą atmosferę nad brzegiem Jezioraka.

Drugi dzień festiwalu przywitał uczestników deszczem, ale nie zniechęciło to wiernej siemiańskiej publiczności, która licznie przybyła i wypełniła amfiteatr po brzegi. Wieczór



z ogromnym humorem i profesjonalizmem poprowadziła znana i lubiana Ewa Błachnio. Festiwal rozpoczął się od ogłoszenia wyników Konkursu Muzycznych Talentów. Laureatami zostali: I miejsce – Dominika Janowska, II miejsce – Muzofanka, III miejsce – Dorota Partyka. Wyróżnienia otrzymali Jakub Lubański oraz Małgorzata Jędrzejewska.

Następnie wójt gminy Iława wręczył pamiątkową statuetkę za wkład w tworzenie historii Festiwalu „Nad Jeziorakiem” Markowi Malinowskiemu, prezesowi IPIB.

Na scenie wystąpiła utalentowana skrzypaczka Joanna Franciszkowska, a publiczność porwał do



REKLAMA

komunikat

Burmistrz Susza

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r., poz. 399) podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 16.07.2026 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Suszu, ul. Wybickiego 6 wywieszono na okres 21 dni wykaz nieruchomości lokalowej przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemcy (dot. lokalu mieszkalnego Susz, ul. Piastowska 6/2) oraz wykaz nieruchomości przeznaczonej do użyczenia. Pełna treść wykazów znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Susz pod adresem: bip.susz.pl w zakładce nieruchomości oraz na stronie www.susz.pl. Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr tel. 55 278 60 15 wew. 58 lub 57.

PIERWSZY TURNIEJ LATO Z BEACH VOLLEY ZA NAMI

W niedzielę 19 lipca 2026 roku odbył się Pierwszy Turniej Siatkówki Plażowej z cyklu Lato z Beach Volley. W tym roku mija już 25 lat organizacji tego letniego cyklu zawodów siatkówki plażowej w Iławie.

Organizatorzy i twórcy tego cyklu zawodów Małgorzata i Mieczysław Pietruczuk – trenerzy MKS Zryw-Volley Iława wraz z Iławskim Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji do rywalizacji na piaszczystych boiskach „dzikiej plaży” w Iławie zaprosili zespoły kobiet i mężczyzn.

Do zawodów zgłosiło się czternaście zespołów żeńskich i sześć drużyn mężczyzn. W pierwszym przypadku rywalizowano systemem „brazylijskim” (druga przegrana eliminuje z zawodów) natomiast mężczyźni rywalizowali w grupach, rozgrywając swoje mecze w systemie „każdy z każdym”.

— Na uwagę zasługuje fakt, że do udziału w iławskich turniejach zgłaszają się zespoły również z odległych zakątków Polski, mieliśmy zaszczyt gościć zespoły z Tarnowskich Gór, Bydgoszczy, Gdańska, Bartoszcza i Olsztyna. Do udziału w zawodach zgłosiła się również duża grupa bardzo młodych siatkarek z Iławy, rozpoczynających swoją przygodę na piaszczystych boiskach. Warunki pogodowe były zdecydowanie sprzyjającym czynnikiem grającym zespołom, jak zawsze zawody odbywały się w atmosferze sportowej i radosnej rywalizacji, łączenia sportu i rekreacji — poinformowali organizatorzy.

Po całym dniu rywalizacji na trzech boiskach miejskiej „dzikiej plaży” w Iławie wśród pań zwyciężyły gospodynie, siatkarki z Iławy Zlatoslava Fediuk i Agata Foj, które w meczu finałowym w tie breaku



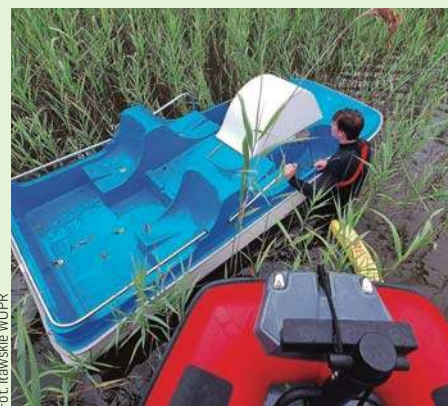
pokonały zespół z Bartoszcza Urszula Złotkowska i Aleksandra Fota.

W meczu o pierwsze miejsce mężczyzn o zwycięstwie również zdecydował trzeci set rozgrywany w systemie tie break, w którym gospodarze z Iławy Robert Rólkiewicz i Szymon Wilemski pokonali siatkarzy plażowych z Olsztyna Serafin Gruzlewski i Maciej Petelczyc.

Najlepsze cztery pary w każdej kategorii otrzymały pamiątkowe puchary i zaproszenia na kolejne zawody z cyklu Lato Z Beach Volley.

Drugi Turniej Siatkówki Plażowej z cyklu Lato z Beach Volley w kategorii par mieszanych (mikst) odbędzie się 2 sierpnia 2026 roku. Serdecznie zapraszamy do udziału.

JACHT ZATRZYMAŁ SIĘ NA PALU, ROWER WODNY W TRZCINOWISKU



Fot. Iławskie WOPR

Pracowity był dla ratowników ostatni weekend na wodzie. Jak poinformowało Iławskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, działali na Jeziorze Jeziorak między miejscowościami Matyty, a Dobrzyki, gdzie jacht utknął na niewidocznym palu znajdującym się pod lustrem wody. Działania Iławskiego WOPR polegały na zholowaniu jednostki

w bezpieczne miejsce. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń.

Otrzymali również zgłoszenie o porzuconym rowerze wodnym w trzciniowisku między miejscowościami Siemiany i Matyty. Istniała obawa, że w obrębie roweru mogą znajdować się osoby poszkodowane. Działania polegały na wprowadzeniu ratownika do wody i sprawdzeniu obszaru wodnego oraz brzegu jeziora pod kątem ujawnienia osób. Na szczęście nikogo nie znaleziono. Rower wodny zholowano i przekazano właścicielowi.

— Dbaliśmy o bezpieczeństwo uczestników regat "Żeglarze wspólnie przeciw białacze" O Puchar Dyrektora Iławskiego Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji odbywających się w obrębie Iławy. Ponadto do późnych godzin nocnych nasze dwie jednostki ratownicze zabezpieczyły festiwal w Iławie i Siemianach — poinformowało Iławskie WOPR.

PRZED NAMI DNI ZALEWA 2026

Już 25 i 26 lipca na placu przy scenie letniej odbędą się Dni Zalewa – święto, które od lat łączy mieszkańców i przyciąga gości z całego regionu. Jak zapowiadają organizatorzy, to będą dni pełne pozytywnej energii, wspólnej zabawy i niezapomnianych chwil. Na scenie wystąpią: MEJK, WEEKEND, Kabaret OT.TO. Oprócz koncertów i występów odbędą się także liczne wydarzenia sportowe, konkursy, pokazy oraz atrakcje dla najmłodszych. Przez cały weekend na uczestników czekać będzie strefa gastronomiczna, wesołe miasteczko, loty helikopterem, stoiska z zabawkami i gadżetami oraz wiele innych niespodzianek. Każdy znajdzie coś dla siebie – niezależnie od wieku. To doskonała okazja, by spędzić czas z rodziną i przyjaciółmi, spotkać się, porozmawiać i po prostu cieszyć się letnią atmosferą. **RED**

Program wydarzenia

Sobota 25 lipca

- godz. 7 zawody wędkarskie
- godz. 10 Letni Turniej Piłki Nożnej
- godz. 12 Zawody sołdeckie i osiedlowe
- godz. 15 Zalewo Fight Gala Kickboxingu
- godz. 18 Koncert zespołu Mejk
- godz. 20 Koncert zespołu Weekend
- godz. 21.30 zabawa taneczna
- godz. 22.30 konkurs tańca amatorskiego
- godz. 03 zakończenie

Niedziela 26 lipca

- godz. 10 Turniej Piłki Dziecięcej
- godz. 14 Comedy Magic Show
- godz. 15.30 występy laureatów konkursów
- godz. 17 występ kabaretu OT.OT
- godz. 18.30 pokaz Exzotic Show
- godz. 20 zakończenie.

WYNIKI

I Turnieju Z Cyklu Lato z Beach Volley 2026 w Siatkówce Plażowej Kobiet Iława 19 lipca 2026r.

1. Fediuk Zlatoslava i Foj Agata
2. Złotkowska Urszula i Fota Aleksandra – Bartoszcze
3. Bogucka Magdalena i Kozak Alicja – Bartoszcze/Mrągowo
4. Bednarska Kamila i Mróz-Tułodziecka Karolina - Iława
5. Fafińska Zofia i Świąder Alicja - Iława
5. Białek Alicja i Wylęzek Barbara – Tarnowskie Góry
7. Tomkiel Magda i Gawińska Izabela - Iława
7. Chyżyńska Zofia i Szauer Agnieszka – Iława
9. Zimna Aleksandra i Wiśniewska Alicja - Iława
9. Tułodziecka Maja i Mościcka Oliwia - Iława

9. Goczeńska Ida i Motylewska Weronika - Gdańsk

9. Markiewicz Helana i Perzak Hanna - Iława
13. Zapadka Natalia i Stopkowska Alicja - Iława
13. Michalska Łucja i Telej Gabriela - Iława

WYNIKI

I Turnieju Z Cyklu Lato z Beach Volley 2026 w Siatkówce Plażowej Mężczyzn Iława 19 07 2026

1. Rólkiewicz Robert i Wilemski Szymon – Iława
2. Gruzlewski Serafin i Petelczyc Maciej - Olsztyn
3. Kowalec Marcin i Duszyński Mateusz - Bydgoszcz
4. Rząca Konrad i Czubiński Rafał - Iława
5. Błaszowski Miłosz i Szapeton Denis - Nowe Miasto Lubawskie
6. Ciszewski Wojciech i Augustyniak Kacper - Iława



CZY SŁOŃCE CZY DESZCZ ZAWSZE WYGRYWAMY

To była imponująca inscenizacja bitwy pod Grunwaldem. W sobotę 18 lipca, po raz 28. odtworzono przebieg jednej z najważniejszych bitew średniowiecznej Europy. Widowisko zorganizowane w 616. rocznicę zwycięstwa wojsk polsko-litewskich nad zakonem krzyżackim obejrzały tysiące widzów, a w inscenizacji wzięło udział około 1300 rekonstruktorów z Polski i zagranicy.

Grunwald po raz kolejny udowodnił, że jest miejscem jednego z najważniejszych wydarzeń historycznych i plenerowych w Polsce. Na polach, gdzie 15 lipca 1410 roku rozegrała się bitwa, rekonstruktorzy odtworzyli przebieg starcia wojsk króla Władysława Jagiełły i wielkiego księcia litewskiego Witolda z armią zakonu krzyżackiego.

Inszenizację poprzedził Apel Grunwaldzki – oficjalna część obchodów z udziałem przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, korpusu dyplomatycznego, wojska, harcerzy oraz licznie zgromadzonych gości z kraju i zagranicy.

– Dla nas, współczesnych mieszkańców Warmii i Mazur – regionu pogranicza, ukształtowanego przez wielokulturowość – Grunwald jest czymś więcej, niż symbolem wygranej bitwy – mówił podczas wystąpienia marszałek województwa Marcin Kuchciński. – Jest świadectwem tego, że jedność nie oznacza jednakowości, lecz umiejętność współpracy pomimo różnic. Współczesny świat stawia przed nami wyzwania, które wymagają dokładnie tej samej mądrości, jaką wykazali się nasi przodkowie. Bezpieczeństwo – zarówno militarne, jak i gospodarcze czy społeczne – nie jest dane raz na zawsze. Buduje się je w oparciu o silne sojusze, wzajemne zaufanie i gotowość do współpracy ponad podziałami. Województwo warmińsko-mazurskie jest idealnym miejscem do tworzenia takich mostów porozumienia. Obecność naszych litewskich przyjaciół oraz gości



z całej Europy dowodzi, że grunwaldzkie dziedzictwo nie jest zamkniętym rozdziałem w podręcznikach. To trwały fundament, na którym wciąż umacniamy nasze relacje i kultywujemy wspólną przeszłość.

Uczestniczący w wydarzeniu ambasador Republiki Litewskiej w Polsce Valdemaras Sarapinas także przypomniał, że zwycięstwo pod Grunwaldem było efektem współdziałania wielu narodów i do dziś pozostaje ważnym elementem wspólnego dziedzictwa historycznego.

– Już po raz drugi mam przyjemność poczuć niepowtarzalny klimat średniowiecznej bitwy, w której rycerze stawali do walki o honor i chwałę – mówił ambasador. – W kolejną rocznicę wspólnego zwycięstwa składamy hołd naszym przodkom za ich bohaterstwo i poświęcenie. Doroczne uroczystości na Polach Grunwaldu składają nie tylko do refleksji nad wspólnymi dziejami bratnich narodów, ale to również spojrzenie w przyszłość, zwłaszcza w kontekście aktualnej sytuacji geopolitycznej. Dziś chy-



limy czoła przed pamięcią wszystkich, którzy oddali życie za wolność i ojczyznę.

Po oficjalnej części obchodów odbyła się rekonstrukcja słynnej rycerskiej bitwy, która jest organizowana nieprzerwanie od 1998 roku. Ulewa nie przestraszyła chętnych do obejrzenia wyjątkowego spektaklu. Wkrótce rozpogodziło się na tyle, że wzmagała całą bitwę, zapełniła się widzami, a na pole bitwy wyszli rekonstruktorzy, aby odtworzyć jedno z największych tego typu widowisk historycznych w Europie.

– Przyjechalysmy tu z biurem podróży i z koleżankami z Rumii po raz pierwszy – mówi pani Regina. – Specjalnie po to, żeby zobaczyć tę bitwę i zwycięstwo

naszych wojsk. To jest tak ekscytujące, a my jesteśmy tak ciekawe, jak to będzie wyglądać, że żaden deszcz nam nie straszy. Wszystko nas tutaj cieszy.

Scenariusz inscenizacji wiernie nawiązywał do wydarzeń sprzed 616 lat. Widzowie zobaczyli między innymi starcia wojsk, śmierć wielkiego mistrza zakonu oraz zdobycie krzyżackiego obozu. Całość przygotowano z dbałością o historyczne realia, uzbrojenie i stroje.

XXVIII inscenizacja bitwy pod Grunwaldem była kulminacyjnym punktem tegorocznych Dni Grunwaldu. Przez kilka dni poprzedzających widowisko na uczestników czekały liczne wydarzenia popularyzujące kulturę i historię średniowiecza. Od 15 lipca, kiedy to rozpocze-



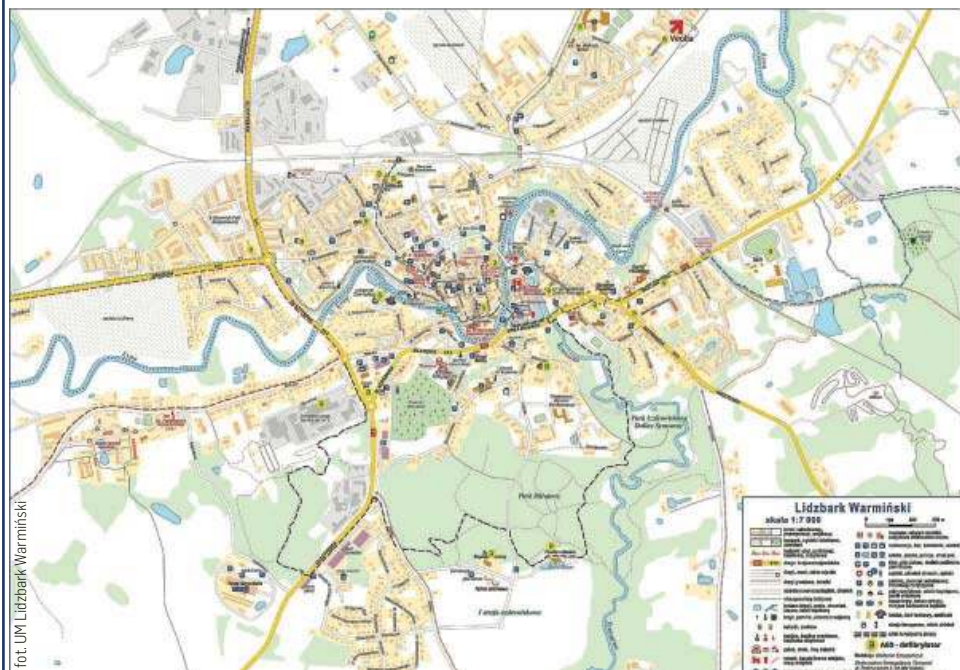
ły się Dni Grunwaldu 2026, goście mogli odwiedzać rozległe obozowisko rycerskie, oglądać liczne turnieje, pokazy lucnicze, mistrzostwa Polski w walkach rycerskich oraz wysłuchać koncertów. Nie zabrakło również okazji do odwiedzenia Muzeum Bitwy pod Grunwaldem w Stębarku, które w nowoczesny sposób prezentuje historię jednego z najważ-

niejszych zwycięstw w dziejach Polski i Litwy.

Organizatorem wydarzenia był samorząd województwa warmińsko-mazurskiego. Współorganizatorzy: Muzeum Bitwy pod Grunwaldem, Fundacja Grunwald, Kapituła Bitwy pod Grunwaldem, Fundacja Wspierania Kultury i Edukacji, Gmina Grunwald i powiat ostródzki.

LIDZBARK WARMIŃSKI STAWIA NA BEZPIECZEŃSTWO MIESZKAŃCÓW. BEZPŁATNE SZKOLENIE Z PIERWSZEJ POMOCY I OBSŁUGI AED

Bezpieczeństwo mieszkańców to jeden z priorytetów samorządu Lidzbarka Warmińskiego. Dlatego już 26 lipca 2026 roku, podczas Festiwalu Kultury Myśliwskiej, na Placu pod Wysoką Bramą odbędzie się bezpłatne stoisko edukacyjno-szkoleniowe poświęcone udzielaniu pierwszej pomocy oraz obsłudze automatycznego defibrylatora zewnętrznego (AED).



Wydarzenie jest realizowane w ramach zadania „Defibrylator AED w zasięgu ręki”, które zostało wybrane przez mieszkańców do realizacji w Budżecie Obywatelskim Lidzbarka Warmińskiego. To doskonały przykład na to, że wspólne decyzje mieszkańców przekładają się na konkretne działania zwiększające bezpieczeństwo całej lokalnej społeczności.

W godzinach 12:00–15:00 każdy zainteresowany będzie mógł skorzystać

z praktycznych instruktaży prowadzonych przez wykwalifikowanych ratowników. Uczestnicy dowiedzą się m.in.:

- jak prawidłowo udzielać pierwszej pomocy,
- co zrobić w przypadku nagłego zatrzymania krążenia,
- jak skutecznie tamować krwotoki,
- jak działa defibrylator AED i kiedy należy go użyć.

Szkolenie będzie miało przede wszystkim charakter praktyczny. Na specjalistycznych fantomach będzie można samodzielnie przećwiczyć resuscytację krążeniowo-oddechową oraz obsługę defibrylatora. Organizatorzy podkreślają, że zdobycie takich umiejętności nie wymaga specjalistycznej wiedzy – wystarczy chęć do nauki. W sytuacji zagrożenia

życia nawet kilka minut może zdecydować o czyimś zdrowiu lub życiu.

Realizacja projektu wpisuje się w działania miasta zmierzające do budowania świadomej i odpowiedzialnej społeczności. Coraz większa liczba ogólnodostępnych defibrylatorów AED oraz edukacja mieszkańców sprawiają, że pomoc może nadejść jeszcze przed przyjazdem zespołu ratownictwa medycznego, znacząco zwiększając szanse na uratowanie poszkodowanego.

Serdecznie zapraszamy wszystkich mieszkańców Lidzbarka Warmińskiego do odwiedzenia stoiska. Udział w szkoleniu jest całkowicie bezpłatny, a zdobyta wiedza może okazać się bezcenna.

Bo bezpieczeństwo zaczyna się od wiedzy, a ta może uratować czyjeś życie. **RED**

STRAŻACY Z DWÓCH GMIN DOSKONALILI UMIEJĘTNOŚCI

Strażacy ochotnicy z gmin Orneto i Lubomino wzięli udział we wspólnych warsztatach ratowniczych, których celem było doskonalenie umiejętności oraz wymiana doświadczeń podczas działań ratowniczych.



Wćwiczeniach uczestniczyło sześć zastępów z jednostek OSP Orneto, OSP Bażyny, OSP Henrykowo, OSP Lubomino i OSP Wilczkowo. Manewry rozpoczęły się od wspólnej odprawy, którą poprowadził zastępca komendanta powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lidzbarku Warmińskim, mł. bryg. Grzegorz Różański. Podczas spotkania omówiono zasady bezpieczeństwa oraz przebieg zaplanowanych ćwiczeń.

Warsztaty podzielono na cztery specjalistyczne epizody, obejmujące najważniejsze zagadnienia, z jakimi strażacy mogą spotkać się podczas codziennej służby.

Pierwsze stanowisko poświęcono ratownictwu medycznemu. Strażacy ćwiczyli tamowanie masywnych krwotoków oraz omawiali zagrożenia związane ze wstrząsem hipowolemicznym, który może prowadzić do nagłego zatrzymania krążenia.

Kolejny etap dotyczył ratownictwa drogowego. Uczestnicy doskonalili stabilizację uszkodzonych pojazdów oraz techniki bezpiecznej ewakuacji osób poszkodowanych z wraków samochodów.

Jednym z najciekawszych elementów warsztatów były zajęcia nad jeziorem



Mieczowym, podczas których strażacy poznawali procedury postępowania podczas zdarzeń z udziałem samochodów elektrycznych. Omówiono zagrożenia wynikające z konstrukcji takich pojazdów oraz specyfikę prowadzenia akcji ratowniczych.

Praktyczne ćwiczenia były możliwe dzięki firmie Toyota Olsztyn, która udostępniła do celów szkoleniowych samochód elektryczny Toyota bZ4X.

Ostatni epizod poświęcono sprawdzeniu możliwości wykonania geodezyjnego zassania wody ze zbiornika przenośnego. To rozwiązanie może mieć istotne znaczenie podczas długotrwałych akcji gaśniczych, zapewniając ciągłość podawania środka gaśniczego.

Na wszystkich stanowiskach instruktaż prowadzili funkcjonariusze Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lidzbarku Warmińskim oraz dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaś-

niczej nr 2 Komendy Miejskiej PSP w Elblągu, st. kpt. Patryk Jarocki.

Wspólne szkolenia budują skuteczność działań

Organizatorzy podkreślają, że regularnie organizowane warsztaty pozwalają strażakom ochotnikom stale podnosić kwalifikacje, doskonalić współpracę pomiędzy jednostkami oraz lepiej przygotowywać się do rzeczywistych akcji ratowniczych.

Podziękowania skierowano do Nadleśnictwa Orneto, a szczególnie nadleśniczego Artura Poddubiuka oraz leśniczej Marzanny Borysiuk z Leśnictwa Karbowo za udostępnienie terenu do przeprowadzenia ćwiczeń. Wyrazy uznania otrzymali również wszyscy druhowie uczestniczący w warsztatach za zaangażowanie, aktywny udział i nieustanne doskonalenie umiejętności, które bezpośrednio wpływają na bezpieczeństwo mieszkańców powiatu lidzbarskiego.

RED/KP PSP LW

Redaktor wydania
Sylwester Kasprowicz
tel. 506 231 242
s.kasprowicz@gazetaolsztynska.pl

Specjalistka ds. reklamy
Bernadeta Małachowska
tel. 514 800 932
r.lidzbark@gazetaolsztynska.pl



LIDZBARK WARMIŃSKI KONSEKWENTNIE BUDUJE MARKĘ UZDROWISKA



„Nowoczesna komunikacja to dziś jeden z filarów rozwoju miasta” – rozmowa z burmistrzem Lidzbarka Warmińskiego Jackiem Wiśniowskim.

— Panie burmistrzu, Lidzbark Warmiński od kilku lat konsekwentnie rozwija funkcję uzdrowską miasta. Co jest dziś kolejnym krokiem na tej drodze?

— Budowanie marki uzdrowiska to znacznie więcej niż inwestycje w infrastrukturę. To również sposób, w jaki opowiadamy o naszym mieście i jak komunikujemy się z mieszkańcami, turystami oraz kuracjuszami. Dlatego rozpoczynamy proces dostosowania naszych serwisów informacyjnych do współczesnych standardów. Chcemy, aby osoba, która po raz pierwszy wpisze w wyszukiwarkę „Uzdrowisko Lidzbark

Warmiński”, od razu zobaczyła profesjonalny, nowoczesny i przejrzysty serwis będący wizytówką naszego miasta. To jeden z elementów długofalowej strategii budowania rozpoznawalnej marki uzdrowiska.

— Dlaczego właśnie serwisy internetowe są tak ważne?

— Dziś pierwsze wrażenie bardzo często powstaje jeszcze przed przyjazdem do miasta. To internet jest miejscem, gdzie turyści planują podróż, kuracjusze szukają informacji o zabiegach, a mieszkańcy chcą szybko znaleźć aktualności czy informacje o wydarzeniach. Jeżeli chcemy konkurować z najlepszymi polskimi uzdrowiskami, musimy być obecni w nowoczesny i atrakcyjny sposób również w przestrzeni cyfrowej.

— Co zmieni się dla mieszkańców i odwiedzających?

— Przede wszystkim chcemy uporządkować informacje i sprawić, aby były łatwo dostępne. Nowy serwis będzie intuicyjny, czytelny i dostosowany do telefonów komórkowych. Znajdą się w nim informacje o ofercie uzdrowskiej, atrakcjach turystycznych, wydarzeniach kulturalnych, bazie noclegowej, gastronomii czy możliwościach aktywnego wypoczynku. Zależy nam, aby każdy – niezależnie od wieku – mógł szybko odnaleźć to, czego szuka.

— Czy można powiedzieć, że jest to element budowania jednej, spójnej marki miasta?

— Zdecydowanie tak. Marka miasta nie tworzy się wyłącznie poprzez logo czy hasło promocyjne. To suma wszystkich doświadczeń mieszkańców i gości. Spójna identyfikacja wizualna, nowoczesna

komunikacja, atrakcyjna oferta oraz wysoka jakość informacji budują zaufanie i sprawiają, że Lidzbark Warmiński jest postrzegany jako miejsce profesjonalne, nowoczesne i przyjazne.

— Jakie są kolejne etapy tego procesu?

— Dostosowanie serwisów informacyjnych to dopiero początek. Równolegle rozwijamy ofertę uzdrowską, inwestujemy w przestrzeń miejską i wzmacniamy działania promocyjne. Chcemy, aby marka Uzdrowisko Lidzbark Warmiński była rozpoznawalna nie tylko na Warmii i Mazurach, ale również w całej Polsce. To projekt rozpisany na lata, ale jestem przekonany, że konsekwentne działania przyniosą oczekiwane efekty.

— Czego życzyłby Pan mieszkańcom w kontekście rozwoju uzdrowiska?

— Chciałbym, abyśmy wszyscy byli ambasadourami naszego miasta. Lidzbark Warmiński ma ogromny potencjał – wy-



foto: Andrzej Sprzączak GO TV

jatkową historię, piękne zabytki, bogatą ofertę kulturalną i status uzdrowiska. Teraz naszym zadaniem jest pokazać to światu w nowoczesny sposób. Jestem przekonany, że wspólnie zbudujemy markę, z której wszyscy będziemy dumni.

„Budowanie marki uzdrowiska zaczyna się od jakości informacji. Chcemy, aby każdy kontakt z Lidzbarkiem Warmińskim – również ten w internecie – zachęcał do odwiedzenia naszego miasta i przekonywał, że warto tu wracać.” – podsumowuje Burmistrz Jacek Wiśniowski. **RED**

REKLAMA

komunikat

Wójt Gminy Lubomino

Informuje o wywieszeniu na wiejskiej tablicy ogłoszeń w miejscowości Wapnik wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży. Wykaz został wywieszony również na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Gminy Lubomino oraz opublikowany na stronie internetowej Urzędu Gminy Lubomino pod adresem <https://bip.lubomino.pl/> oraz www.lubomino.pl.



KIEROWCY MIELI SPORO SZCZĘŚCIA

Miniony weekend był pracowity dla policjantów, którzy interweniowali przy kilku zdarzeniach drogowych. Doszło do zderzenia z dzikim zwierzęciem, dachowania samochodu osobowego oraz groźnej kolizji na skrzyżowaniu. Na szczęście we wszystkich przypadkach obyło się bez osób rannych.

ŁOŚ WBIEĞŁ WPROST POD NADJEŹDZAJĄCE AUDI

Do pierwszego zdarzenia doszło wpiątek, 17 lipca, przed godziną 10:00 na drodze krajowej nr 51 wokolicy Samolubia.

Jak ustalili policjanci, 51-letnia kierująca Audi jechała w kierunku Lidzbarka Warmińskiego, gdy na jezdnię nagle wbiegł łoś. Kobieta nie miała możliwości uniknięcia zderzenia i uderzyła w zwierzę.

Samochód został uszkodzony, natomiast łoś po kolizji uciekł do pobliskiego lasu. Kierująca nie odniosła żadnych obrażeń.



DACHOWANIE TOYOTY NA DRODZE WOJEWÓDZKIEJ NR 513

Tego samego dnia, po godzinie 15:00, policjanci zostali wezwani do kolejnego zdarzenia. Na drodze wojewódzkiej nr 513 w rejonie Mingajna 80-letnia kobieta kierująca Toyotą straciła panowanie nad pojazdem.

Samochód zjechał do przydrożnego rowu i dachował na skraju lasu.

Kobieta wyszła z tego zdarzenia bez obrażeń. Badanie wykazało, że była trzeźwa. Ze względu na poważne uszkodzenia pojazdu funkcjonariusze zatrzymali dowód rejestracyjny Toyoty.

SKODA PRZEWROCILA SIĘ NA BOK, ABY UNIKNĄĆ ZDERZENIA

Do najgroźniejszego zdarzenia doszło w niedzielę, 19 lipca, chwilę przed godziną 18:00 wokolicy Medyn.

Z ustaleń policjantów wynika, że 35-letni kierowca Peugeotem, wyjeżdżając na drogę z pierwszeństwem przejazdu, nie upewnił się, czy może wykonać ten manewr bezpiecznie.

Aby uniknąć zderzenia, 32-letni kierowca Skody gwałtownie zjechał z jezdni do przydrożnego rowu. Samochód przewrócił się na bok.

Mimo groźnie wyglądającego zdarzenia kierujący Skodą nie odniósł obrażeń. Pojazd został jednak uszkodzony na tyle, że policjanci zatrzymali jego dowód rejestracyjny.

Sprawca zdarzenia, kierujący Peugeotem, został ukarany mandatem w wysokości 1050 zł oraz otrzymał 10 punktów karnych.

BYŁY TAKŻE INNE INTERWENCJE

To nie były jedyne zdarzenia, przy których pracowali policjanci w miniony weekend. Funkcjonariusze interweniowali również przy kolizji na osiedlowym parkingu oraz w sprawie uszkodzenia pojazdu spowodowanego przez element infrastruktury drogowej.

Policja po raz kolejny apeluje do kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności, zwłaszcza na drogach przebiegających przez tereny leśne, gdzie istnieje ryzyko nagłego wtargnięcia dzikich zwierząt na jezdnię. Przypomina również o konieczności zachowania szczególnej uwagi podczas włączania się do ruchu i dojeżdżania do skrzyżowań, ponieważ chwila nieuwagi może doprowadzić do bardzo poważnych konsekwencji.

RED/KPP LIDZBARK WARMIŃSKI

STRAŻACY UCZYLI, JAK RATOWAĆ ŻYCIE



Mieszkańcy Lidzbarka Warmińskiego mieli okazję zdobyć cenną wiedzę i praktyczne umiejętności z zakresu udzielania pierwszej pomocy. Strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, przy wsparciu ratownika medycznego, przeprowadzili szkolenie z obsługi automatycznego defibrylatora zewnętrznego (AED) oraz zasad resuscytacji krążeniowo-oddechowej. Szkolenie odbyło się na placu przy kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Lidzbarku Warmińskim. Wydarzenie zorganizowano we współpracy z proboszczem parafii, ks. kan. Jarosławem Prusaczykiem.

Po zakończeniu niedzielnych mszy świętych mieszkańcy mogli odwiedzić specjalnie przygotowane stoisko edukacyjne. Każdy zainteresowany miał możliwość zapoznania się z działaniem defibrylatora AED oraz przećwiczenia podstawowych czynności ratujących życie.

Podczas szkolenia strażacy i ratownik medyczny wyjaśniali, jak prawidłowo korzystać z automatycznego defibrylatora zewnętrznego – urządzenia, które może znacząco zwiększyć szanse przeżycia osoby po nagłym zatrzymaniu krążenia.

Uczestnicy poznali również zasady prowadzenia resuscytacji krążeniowo-oddechowej. Zdobyta wiedza mogła zostać od razu wykorzystana w praktyce dzięki ćwiczeniom na fantomach szkoleniowych.

Przypomnijmy, że dwa ogólnodostępne defibrylatory AED zostały zakupione w ubiegłym roku dzięki środkom zebranym podczas festynów rodzinnych. Urządzenia zamontowano przy kościołach pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła oraz pw. Świętego Andrzeja Boboli w Lidzbarku Warmińskim, aby w razie nagłego zagrożenia życia były dostępne dla mieszkańców.

Niedzielne szkolenie było kolejnym przedsięwzięciem realizowanym przez Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Lidzbarku Warmińskim w ramach Akademii Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Celem inicjatywy jest zwiększanie świadomości mieszkańców oraz przygotowanie ich do właściwego reagowania w sytuacjach zagrożenia. Strażacy podkreślają, że szybka reakcja świadków zdarzenia i umiejętność użycia defibrylatora AED mogą mieć decydujące znaczenie dla uratowania ludzkiego życia.

RED/KP PSP LW

12-LATEK BEZ KASKU OCHRONNEGO



Policjanci z wydziału ruchu drogowego przeprowadzili w środę, 15 lipca, działania ukierunkowane na bezpieczeństwo osób poruszających się jednośladami. Kontrole trwały od wczesnych godzin porannych aż do północy. W tym czasie funkcjonariusze skontrolowali 22 kierujących rowerami, hulajnogami elektrycznymi i innymi jednośladami. W czterech przypadkach ujawniono wykroczenia i zasto-

sowano odpowiednie środki przewidziane przepisami.

Jedną z interwencji miała miejsce w Lidzbarku Warmińskim i dotyczyła 12-letniego chłopca, który poruszał się hulajnogą elektryczną bez kasku ochronnego.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami odpowiedzialność za taki przypadek ponosi osoba sprawująca opiekę nad dzieckiem, które nie ukończyło 16. roku życia. W efekcie ojciec chłopca został ukarany mandatem karnym w wysokości 100 zł.

Funkcjonariusze podkreślają, że zapewnienie dziecku kasku ochronnego podczas jazdy rowerem, hulajnogą elektryczną czy innym urządzeniem transportu osobistego jest obowiązkiem rodziców i opiekunów. Choć przepisy przewidują stosunkowo niewielki mandat, znacznie poważniejsze mogą być skutki ewentualnego wypadku. Nawet pozornie niegroźne przewrócenie się na hulajnodze może doprowadzić do poważnych urazów głowy lub kończyn.

RED/KPP LIDZBARK WARMIŃSKI

OSTRÓDA NARESZCIE Z PRZESZKODAMI

Fani sportów ekstremalnych i dobrej zabawy czekali na tę inwestycję od lat i wreszcie się doczekali!
W sobotę 18 lipca oficjalnie otwarty został skatepark w Ostródzie.

Zaczął się pokaz jazdy ekstremalnej. Jako pierwsi ostródzkie przeszkody przetestowali zaproszeni zawodnicy czterech dyscyplin ekstremalnych. Były więc cash for tricks - scoot jam, skate jam, pokaz jazdy extreme, a po nim cash for tricks - blade jam i BMX jam. Na koniec pokazów best trick jam i po nim skatepark wolny do jazdy dla każdego. Były nagrody i puchary dla najlepszych rajderów z każdej dyscypliny.

— Nawet nie wiecie, ile to dla mnie znaczy, że mogę oficjalnie zaprosić na otwarcie skateparku w Ostródzie. To

były dekady wyczekiwania, próśb, petycji, prób. Całe lata dyskusji o tym, że to przestrzeń, której tak bardzo nam brakuje. Skatepark nie powstałby bez wielu osób, ale trzeba tu podkreślić szczególną rolę Ministerstwa Sportu i Turystyki i wiceministra Ireneusza Nalazka. Bez wsparcia finansowego z MSiT i bez osobistego zaangażowania ministra ten moment nie mógłby się ziścić. Dziękuję! — poinformował na swoim blogu burmistrz Rafał Dąbrowski. Podkreślił też, że to spełnienia marzenia pokoleń młodych Ostródzianek i Ostródzian.

Powstał jeden z największych i najnowocześniejszych tego typu obiektów w całym kraju, stworzony przez profesjonalistów w konsultacjach z użyt-



Fot. UM Ostróda

kownikami. Ma łączną powierzchnię ponad połowy boiska piłkarskiego. Miasto wyłoniło w przetargu wykonawcę na budowę skateparku wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Najkorzystniejszą ofertę złożyła firma 4SKATE Sp. z o.o. z Jeleniej Góry, specjalizująca się w realiza-



cjach inwestycji tego typu, która uzyskała maksymalną liczbę punktów – 100 na 100 możliwych. Firma wykonała inwestycję za 3 290 000 zł brutto. Zamówienie objęło budowę monolitycznego skateparku o wymiarach 51,35 m x 23,5 m, wykonanego metodą torkretowania, wraz



z instalacjami, ogrodzeniem, małą architekturą oraz urządzeniami street workout.

Przy okazji otwarcia skateparku został też zorganizowany piknik Rady Osiedla Centrum dla mieszkańców Ostródy na terenie przy Szkole Podstawowej nr 3. Na rodzin-



nym festynie nie zabrakło atrakcji dla najmłodszych: animacje, dmuchańce, popcorn i wata cukrowa czy fotobudka. Był też pokaz ratownictwa technicznego, tor przeszkód dla dzieci, gaszenie „płonącego domku” hydronet, grochówka i grillowanie kiełbasek.

Redaktor naczelna
Barbara Chadaj-Lamcho
tel. 514 800 925
b.chadaj@gazetaolsztynska.pl

komunikat

WÓJT GMINY MAŁDYTY

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 399 ze zm.) informuje, że od dnia 21.07.2026 r., na okres 21 dni, w siedzibie Urzędu Gminy Małdyty, ul. Kopernika 10, wywieszony został na tablicy ogłoszeń oraz zamieszczony na stronach internetowych www.maldyty.pl, www.bip.maldyty.pl i www.maldyty.pl wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Małdyty przeznaczonych do użyczenia.

3326moz-m-a-G

komunikat

BURMISTRZ MORĄGA

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2026 roku, poz. 399 z późn. zm.) informuje, że w dniu 23 lipca 2026 roku, na okres 21 dni, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Morągu (ul. 11 Listopada 9, 14-300 Morąg) wywieszono, a także zamieszczono na stronach internetowych tut. Urzędu (<http://morag.pl> i <http://bip.morag.pl>) wykazy nieruchomości stanowiących własność Gminy Morąg przeznaczonych do oddania w dzierżawę oraz użyczenie.

3326moz-m-a-G

komunikat

OGŁOSZENIE

Stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399)

STAROSTA OSTRÓDZKI

informuje, że:

w dniu 23 lipca 2026 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Ostródzie, przy ul. Jana III Sobieskiego 5 oraz na stronie internetowej www.bip.powiat.ostroda.pl został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy, w drodze bezprzetargowej, dotyczący n.w. działek:

- Nr 133 obręb Mała Ruś, gmina Ostróda (jezioro Czarne Południowe),
- Nr 177 obręb Stare Jabłonki, gmina Ostróda (jezioro Głębokie/Głęboczek/),
- Nr 178 obręb Stare Jabłonki, gmina Ostróda (jezioro Żabie),
- Nr 179 obręb Stare Jabłonki, gmina Ostróda (jezioro Motylek).

Przedmiotowe nieruchomości zostają wydierżawiane do użytkowania zgodnie z zasadami prawidłowej gospodarki rybackiej oraz wykonywania na nich działalności gospodarczej.

STAROSTA
Andrzej Wiczkowski

10426stzo-a-G

przetarg

STAROSTA OSTRÓDZKI

ogłasza

I przetarg ustny nieograniczony na zbycie niezabudowanej nieruchomości Skarbu Państwa, położonej w obrębie łącznie, gmina Morąg, oznaczonej w operacie ewidencji gruntów i budynków jako działki nr 336/4 o pow. 0,0523 ha i nr 336/5 o pow. 0,0468 ha (księga wieczysta nr EL20/00029725/7). Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 10 100 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 9 września 2026 r. o godz. 9.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Ostródzie przy ul. Jana III Sobieskiego 5, pokój nr 322.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w formie pieniężnej w wysokości 2 000,00 zł. Ogłoszenie o pełnej treści zostało wywieszane na okres 30 dni na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Ostródzie od dnia 23 lipca 2026 r. oraz umieszczone na stronie internetowej www.bip.powiat.ostroda.pl. Informacje w powyższej sprawie można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Ostródzie (pokój 324) lub telefonicznie pod nr (89) 642-98-51.

STAROSTA
Andrzej Wiczkowski

10626stz-o-a-G

CZAS NA REGGAE W DUCHU ONE LOVE

Ostróda Reggae Festiwal to sztandarowe wydarzenie muzyczne lata. W tym roku już po raz 25 nad Jeziorem Drwęckim poniosą się rytmy z gorącej Jamajki. Jak na jubileusz przystało, nie zabraknie gwiazd i ciekawych imprez towarzyszących.

Tegoroczna edycja odbędzie się w dniach 23-26 lipca na terenie amfiteatru i stadionu miejskiego i będzie wielkim świętem w duchu marley'owskiego One Love. Na festiwal przyjeżdża do Ostródy już kolejne pokolenie, które wyrosło razem z jamajskimi rytmami. Publiczność festiwalu jest bardzo zróżnicowana pod względem wieku, pochodzenia, koloru skóry czy języka, jednak wszystkich łączy pozytywny i otwarty stosunek do świata i szacunek dla innych, przekładający się na wyjątkową atmosferę podczas imprezy. Muzyka promująca takie wartości jest magnesem ściągającym do miasta tysiące ludzi zarówno z Polski, jak i wielu odległych miejsc Europy i świata.

W Ostródzie można przekonać się jak różnorodna i nośna może być tradycja muzyczna narodzona w latach 60. ubiegłego wieku na Jamajce.

To co najlepsze w reggae

Tegoroczna edycja to program wypełniony największymi gwiazdami. Do Ostródy po raz pierwszy przybywa ikona jamajskiego reggae, który przejął pochodnię roots od Boba Marley'a – Burning Spear z zespołem. Korzenną wibrację ze źródeł przywiozą również The Congos oraz Culture

feat. Kenyatta Hill – to powe marki i gwarancja najwyższej jakości. Jamajski Włoch Alborosie powraca do Ostródy jako globalna gwiazda. Klubowe taneczne vibracje zapewnią niezawodni Dub Pistols z Londynu, a najwyższe duchowe doznania dostarczy mistrz ceremonii z Nowej Kaledonii – Marcus Gad. Silnie reprezentowane będą kobiety: jamajska wojownicza młodego pokolenia – Hempress Sativa czy „Female Reggae Voices” – specjalny show dancehall reggae z wokalistkami z czterech krajów: Samora, Yeza, Ammoye i Zoe Mazah. Jamajka Nadia McAnuff zaśpiewa ze swoim rodakiem BLVK H3RO. Z charakterystyczną wokalistką praktykują też Ministry of Echology – główna siła reggae na Litwie.

Program głównej sceny Red wypełniony jest tym, co najlepsze w polskim reggae. Oprócz statych gości Vavamuffin, Tabu, Bakshish, Maleo czy Shashamane powracają legendy z przeszłości – Tumbao czy Katharsis.

DJ'ska Green Stage

Tu zapowiada się inwazja renomowanych gwiazd digital dub: Weeding Dub i Ondubground z Francji oraz brytyjsko-nigeryjskiego duetu Alpha Steppa X



Fot. Tomasz Misztal/ORE

Nai-Jah. Tutaj kilkunastu przyjaciół w specjalnym secie „Tribute to Bas Tajpan” odda hołd artyście, który pozostał w sercach, a dwie wodzące polskie ekipy soundsystemowe przywiozą swoje zestawy nagłoś-

nieniowe na Pandadread vs. Roots Revival 20 Years Sound System Clash. Będą sprawdzeni mistrzowie parkietów: Dancehall Masak-Rah, Splendid, Love Sen-C Music czy Joint Venture Sound System.

Na podobnej w charakterze scenie Yellow wystąpi m.in. Radikal Guru.

Nie tylko muzyka

Festiwal to nie tylko muzyka na pięciu scenach (Red, Green, Yel-

low, molo, amifiteatr) – co roku w programie imprezy zobaczyć można spotkania, warsztaty, projekcje filmowe, zajęcia taneczne, czy kreatywne dziecięce aktywności w dedykowanej maluchom specjalnie stworzonej strefie. Oprócz scen na festiwalowym terenie graniczącym z polem namiotowym przestrzeń wypełniają dziesiątki barwnych stoisk.

Nowością w tym roku będzie Marsz Pozytywnych Wibracji - kolorowy, muzyczny i pełen dobrej energii korowód, niosący przesłanie pokoju, szacunku i jedności, który z okazji 25. lecia imprezy przejdzie przez Ostródę. To będzie wielkie święto pozytywnych wibracji w Ostródzie!

REKLAMA

przetarg

Ostróda, dnia 23 lipca 2026 r.

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu

Burmistrz Miasta Ostróda

ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w obrębie 7 m. Ostróda przy ul. Hanki Ordonówny, oznaczonej w ewidencji gruntów numerem działki **135** o powierzchni 0,0803 ha, dla której Sąd Rejonowy w Ostródzie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą **nr EL10/00056574/4** wraz z udziałem 1/6 części niezabudowanej nieruchomości gruntowej, położonej w obrębie 7 m. Ostróda przy ul. Hanki Ordonówny, oznaczonej w ewidencji gruntów numerem działki **133** o powierzchni 0,0587 ha, dla której Sąd Rejonowy w Ostródzie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą **nr EL10/00055954/5**, przeznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania na cele mieszkaniowo-usługowe.

Cena wywoławcza brutto – **220 000,00 zł**
Postąpienie nie mniejsze niż 2 200,00 zł
Wadium – **44 000,00 zł**

Przetarg odbędzie się o godzinie 12.00, w dniu 3 września 2026 r. w sali nr 202 Urzędu Miejskiego w Ostródzie, przy ul. Adama Mickiewicza 24.

Wadium w PLN należy wpłacić na konto w Erste Bank Polska S.A. **nr 03 1090 2718 0000 0001 6104 4502**, do dnia 28 sierpnia 2026 r.

Zastrzega się prawo odwołania lub unieważnienia przetargu.

Ogłoszenie wywieszono na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ostródzie przy ul. Adama Mickiewicza 24, umieszczono na stronie internetowej urzędu pod adresem (www.ostroda.pl) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem (<http://bip.ostroda.warmia.mazury.pl/>).

Informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Ostródzie, tel. (89) 642-94-72, (0-89) 642-94-23.

przetarg

Ostróda, dnia 23 lipca 2026 r.

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu

Burmistrz Miasta Ostróda

ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w obrębie 7 m. Ostróda przy ul. Hanki Ordonówny, oznaczonej w ewidencji gruntów numerem działki **136** o powierzchni 0,0802 ha, dla której Sąd Rejonowy w Ostródzie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą **nr EL10/00056575/1** wraz z udziałem 1/6 części niezabudowanej nieruchomości gruntowej, położonej w obrębie 7 m. Ostróda przy ul. Hanki Ordonówny, oznaczonej w ewidencji gruntów numerem działki **133** o powierzchni 0,0587 ha, dla której Sąd Rejonowy w Ostródzie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą **nr EL10/00055954/5**, przeznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania na cele mieszkaniowo-usługowe.

Cena wywoławcza brutto – **230 000,00 zł**
Postąpienie nie mniejsze niż 2 300,00 zł
Wadium – **46 000,00 zł**

Przetarg odbędzie się o godzinie 13.00, w dniu 3 września 2026 r. w sali nr 202 Urzędu Miejskiego w Ostródzie, przy ul. Adama Mickiewicza 24.

Wadium w PLN należy wpłacić na konto w Erste Bank Polska S.A. **nr 03 1090 2718 0000 0001 6104 4502**, do dnia 28 sierpnia 2026 r.

Zastrzega się prawo odwołania lub unieważnienia przetargu.

Ogłoszenie wywieszono na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ostródzie przy ul. Adama Mickiewicza 24, umieszczono na stronie internetowej urzędu pod adresem (www.ostroda.pl) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem (<http://bip.ostroda.warmia.mazury.pl/>).

Informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Ostródzie, tel. (89) 642-94-72, (0-89) 642-94-23.

REKLAMA

przetarg

WÓJT GMINY MAŁDYTY ogłasza I przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż wyodrębnionego lokalu mieszkalnego nr 4, znajdującego się na poddaszu w budynku nr 9, położonego przy ul. Prusa wraz z udziałem w gruncie i częściach wspólnych budynku wynoszących 30/100 części (działka nr 43, o pow. 0,0675 ha, zapisana w księdze wieczystej nr EL20/00013680/4) stanowiącego własność Gminy Małdyty. **Cena wywoławcza wynosi: 54 000,00 zł** /słownie: pięćdziesiąt cztery tysiące złotych 00/100/ – sprzedaż lokalu zwolniona z VAT. **Opis nieruchomości:** Lokal mieszkalny nr 4 o pow. 54,28 m² położony na poddaszu w budynku przy ul. Prusa 9 w Małdychach, składający się z 3 pokoi, kuchni, łazienki z WC oraz spiżarki. Dla lokalu prowadzona jest księga wieczysta nr EL20/00026400/2. **Wadium – 6 000 zł/słownie: sześć tysięcy złotych 00/100/.** **Przetarg odbędzie się w dniu 27.08.2026 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Gminy Małdyty, ul. Kopernika 10, pokój nr 5.** W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne (należycie umocowane), jeżeli wpłacą wadium w wyżej określonej wysokości gotówką w kasie Urzędu Gminy w Małdychach, ul. Kopernika 10 lub na rachunek bankowy Urzędu Gminy w Małdychach **nr 20 8843 0003 0020 0022 2000 0080**, gdzie ma wpłynąć najpóźniej do dnia **24.08.2026 r.** Pełna treść ogłoszenia została zamieszczona na stronach internetowych Urzędu Gminy Małdyty www.maldyty.pl oraz www.bip.maldyty.pl. Przetarg może zostać odwołany tylko z uzasadnionej przyczyny. Szczegółowych informacji można uzyskać w Urzędzie Gminy w Małdychach, ul. Kopernika 10, pok. nr 5, tel. 89 7586124 wew. 34.

komunikat

WÓJT GMINY ŁUKTA
ul. Mazurska 2, 14-105 Łukta

Łukta, dn. 20.07.2026 r.

OGŁOSZENIE

**o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
dla terenów położonych w obrębie geodezyjnym Florczaki, gmina Łukta**

Na podstawie art. 17 pkt 11 w związku z art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r., poz. 538 z późn. zm.) i uchwały nr XVII/33/2025 Rady Gminy Łukta z dnia 26 września 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w obrębie Florczaki, gmina Łukta oraz art. 39 ust. 1 i art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670), w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, ogłaszam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w obrębie geodezyjnym Florczaki, gmina Łukta.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w terminie od 23 lipca 2026 r. do 24 sierpnia 2026 r.

Ww. projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z uzasadnieniem i prognozą oddziaływania na środowisko będą udostępnione w terminie konsultacji społecznych w siedzibie Urzędu Gminy Łukta, ul. Mazurska 2, 14-105 Łukta, w godzinach pracy urzędu, w pokoju 1 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Łukta pod adresem https://bip.lukta.com.pl/10099/MPZP_Florczaki/.

Spotkanie otwarte nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu odbędzie się dnia **4 sierpnia 2026 r.** o godz. **16.00** w budynku Gminnego Ośrodka Kultury w Łukcie, ul. Kościelna 2, 14-105 Łukta w Sali Kominkowej.

Zgodnie z art. 8g ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku (...), można wnosić uwagi dotyczące ustaleń przyjętych w projekcie planu miejscowego i prognozie oddziaływania na środowisko. Uwagi należy kierować do Wójta Gminy Łukta.

Uwagi można wnosić podczas trwania konsultacji społecznych w terminie od 23 lipca 2026 r. do 24 sierpnia 2026 r.

Uwagi do projektu planu należy składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, na formularzu pn. „*Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego*” zamieszczonym w Biuletynie Informacji Publicznej, w postaci papierowej lub elektronicznej – osobiście, pocztą (na adres: Urząd Gminy Łukta, ul. Mazurska 2, 14-105 Łukta) lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej (na adres e-mail: lukta@lukta.com.pl) lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej uglukta@skrytkaESP / **AE:PL-81308-84225-SCIRH-24**.

Składający uwagę do projektu planu zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą.

W ramach opracowania sporządzona została prognoza oddziaływania na środowisko.

Uwagi do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można składać w formie pisemnej (na adres: Urząd Gminy Łukta, ul. Mazurska 2, 14-105 Łukta), ustnej do protokołu (w siedzibie Urzędu Gminy Łukta, ul. Mazurska 2, 14-105 Łukta, pok.1) – po wcześniejszym telefonicznym umówieniu się z pracownikiem prowadzącym sprawę, tel. 89 544 40 82) lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej (na adres e-mail: lukta@lukta.com.pl).

Złożone uwagi zostaną rozpatrzone przez Wójta Gminy Łukta.

W celu poznania potrzeb i pomysłów interesariuszy dotyczących polityki przestrzennej, a także umożliwianiu i wspieraniu działań służących rozwijaniu dialogu między interesariuszami w ramach kształtowania i prowadzenia polityki przestrzennej oraz zwiększaniu udziału interesariuszy w kształtowaniu i prowadzeniu polityki przestrzennej zapraszam do wypełnienia ankiety, będącej jedną z form konsultacji społecznych przeprowadzanych w ramach przedmiotowej procedury planistycznej.

Ankieta zamieszczona jest w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Łukta pod adresem https://bip.lukta.com.pl/10099/MPZP_Florczaki/.

Ankiety można wypełnić i złożyć w postaci papierowej lub elektronicznej – osobiście, pocztą (na adres: Urząd Gminy Łukta, ul. Mazurska 2, 14-105 Łukta) lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej (na adres e-mail: lukta@lukta.com.pl) lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej uglukta@skrytkaESP / **AE:PL-81308-84225-SCIRH-24**.

W związku z obowiązkiem, o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 2016/679 informuję, że:

1. Administratorem Państwa danych osobowych jest Gmina Łukta, z siedzibą: ul. Mazurska 2, 14-105 Łukta (nr tel. 89 647 50 70, adres e-mail: lukta@lukta.com.pl).
2. Będziemy przetwarzać Państwa dane osobowe w celu realizacji procedury sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
3. We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem Państwa danych osobowych oraz realizacją przysługujących Państwu praw, można skontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych, za pośrednictwem poczty elektronicznej iodo@lukta.com.pl.
4. Pełen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej <https://bip.lukta.com.pl/> w zakładce „Dane osobowe” oraz w siedzibie Administratora.

WÓJT GMINY ŁUKTA
Robert Malinowski

komunikat

Ostróda, dn. 20.07.2026 r.

RGP6722.11.2025

OGŁOSZENIE

**o rozpoczęciu konsultacji społecznych
projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
dla terenu położonego w obrębie Lubajny, gmina Ostróda**

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 662), art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 538 z późn. zm.) oraz uchwały nr XXIV/186/2025 Rady Gminy Ostróda z dnia 22 września 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie Lubajny, gmina Ostróda oraz art. 39 ust. 1 i art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670), w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, ogłaszam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie Lubajny, gmina Ostróda.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w terminie od 23.07.2026 r. do 24.08.2026 r.

Ww. projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z uzasadnieniem i prognozą oddziaływania na środowisko, a także szczegółowe instrukcje i wytyczne do spotkania otwartego oraz ankieta będą udostępnione w terminie konsultacji społecznych w siedzibie Urzędu Gminy w Ostródzie, ul. Jana III Sobieskiego 1, 14-100 Ostróda, w godzinach pracy urzędu, w pokoju nr 312 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Ostróda pod adresem <https://bip.gminaostroda.pl/ogloszenie-o-rozpozeciu-konsultacji-spoecznych-projektu-miejscowego-planu-zagospodarowania-przestrzennego-dla-terenu-polozonego-w-obrebie-lubajny-gmina-ostroda>.

Spotkanie otwarte nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu odbędzie się w dniu 05.08.2026 r. o godz. 15.30 za pomocą środków porozumiewania się na odległość, przy wykorzystaniu aplikacji Zoom Meetings, zapewniającej zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag przez jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku oraz w formie zapisu tekstowego.

Zgodnie z art. 8g ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku (...), można wnosić uwagi dotyczące ustaleń przyjętych w projekcie planu miejscowego i prognozie oddziaływania na środowisko. Uwagi należy kierować do Wójta Gminy Ostróda.

Uwagi można wnosić podczas trwania konsultacji społecznych w terminie od 23.07.2026 r. do 24.08.2026 r. Uwagi do projektu planu należy składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, na formularzu pn. „*Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego*” zamieszczonym w Biuletynie Informacji Publicznej, w postaci papierowej lub elektronicznej – osobiście, pocztą (na adres: Urząd Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, 14-100 Ostróda, lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej (na adres e-mail: sekretariat@gminaostroda.pl) lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP/e-doręczenia Gminy Ostróda).

Składający uwagę do projektu planu zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą.

W ramach opracowania sporządzona została prognoza oddziaływania na środowisko.

Uwagi do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można składać w formie pisemnej (na adres: Urząd Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, 14-100 Ostróda), ustnej do protokołu (w siedzibie Urzędu Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, 14-100 Ostróda, pok. nr 312) – po wcześniejszym telefonicznym umówieniu się z pracownikiem prowadzącym sprawę, pod numerem 89 676-07-10 lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej (na adres e-mail: sekretariat@gminaostroda.pl).

Złożone uwagi zostaną rozpatrzone przez Wójta Gminy Ostróda.

W celu poznania potrzeb i pomysłów interesariuszy dotyczących polityki przestrzennej, a także umożliwianiu i wspieraniu działań służących rozwijaniu dialogu między interesariuszami w ramach kształtowania i prowadzenia polityki przestrzennej oraz zwiększaniu udziału interesariuszy w kształtowaniu i prowadzeniu polityki przestrzennej zapraszam do wypełnienia ankiety, będącej jedną z form konsultacji społecznych przeprowadzanych w ramach przedmiotowej procedury planistycznej.

Ankiety należy złożyć w postaci papierowej lub elektronicznej – osobiście, pocztą (na adres: Urząd Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, 14-100 Ostróda) lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej (na adres e-mail: sekretariat@gminaostroda.pl) lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP/e-doręczenia).

W związku z obowiązkiem, o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 2016/679 informuję, że:

1. Administratorem Państwa danych osobowych jest Gmina Ostróda, z siedzibą przy ul. Jana III Sobieskiego 1, 14-100 Ostróda (nr tel. 89 676 07 80, adres e-mail: sekretariat@gminaostroda.pl).
2. Będziemy przetwarzać Państwa dane osobowe w celu realizacji procedury sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
3. We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem Państwa danych osobowych pocztą elektroniczną przysługujących Państwu praw, można skontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych, za pośrednictwem poczty elektronicznej: iodo@gminaostroda.pl.
4. Pełen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej <http://www.bip.gminaostroda.pl> w zakładce „Urząd Gminy” w „Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania i ochrony danych osobowych” oraz w siedzibie Administratora.

Wójt Gminy Ostróda
Bogusław w Fijas

PRACA

1. Kierowca samochodu ciężarowego (K/M)-teren kraju
 2. Dekarz(K/M)- Morąg
 3. Terapeuta zajęciowy (K/M)-Morąg
 4. Robotnik budowlany (K/M)-Bramka
 5. Dekarz (K/M)- Bramka
 6. Monter –konserwator instalacji wentyl. (K/M)- Morąg
 7. Sprzedawca-kasjer art. mleczarskich (K/M)- Morąg
 8. Magazynier surowca mleczarskiego (K/M)- Morąg
 9. Konserwator (K/M)- Morąg
 10. Monter-konserwator wod.-kan. (K/M)-Morąg
 11. Ślusarz (K/M)-Morąg
 12. Ślusarz-monter (K/M)- Boguchwały
 13. Elektromechanik (K/M)-Morąg
 14. Operator maszyny pakującej (K/M)- Morąg
 15. Kierowca samochodu dostawczego (K/M)- Morąg
 16. Asystent kierownika produkcji meblowej (K/M)- Morąg
 17. Operator CNC (K/M)- Morąg
 18. Stolarz maszynowy (K/M)-Morąg
 19. Inspektor BHP (K/M)- Morąg
 20. Asystent operatora CNC (K/M)- Morąg
 21. Kierowca samochodu ciężarowego (przewóz żywych zwierząt) (K/M)- Kraj i zagranica
 22. Kierowca samochodu ciężarowego (K/M)- Kraj i zagranica
 23. Kierowca autobusu- (K/M)-Morąg
 24. Elektromonter-automatyk-Morąg
 25. Stolarz meblowy (K/M)-Morąg
 26. Referent ds. gospodarki gruntami (K/M)- Małdyty
 27. Z-ca Kierownika referatu (K/M)- Małdyty
 28. Pracownik restauracji sieci McDonalds (K/M)- Sople
 29. Kierowca samochodu ciężarowego (K/M)- Kraj
 30. Kierowca –operator wózka widłowego- Klonowy Dwór
 31. Spawacz (K/M)-Sople
 32. Malarz proszkowy (K/M)-Sople
 33. Operator wielomaszynowy (K/M)-Sople
 34. Pokojowa (K/M)- Karczemka
 35. Pomoc kuchenna (k/M)-Karczemka
 36. Sprzedawca-magazynier w dziale elektryczno-hydraulicznym (K/M)-Małdyty
- STAŻE
1. Robotnik gospodarczy (K/M)-Morąg
 2. Monter stolarki budowlanej (K/M)- Morąg
 3. Robotnik budowlany-(K/M)-Morąg
 4. Monter-konserwator instalacji klim.(K/M)-Morąg
 5. K/M)-Morąg
 6. Pracownik biurowy (K/M)-Morąg
 7. Pracownik biurowy (K/M)-Żabi Róg.
- Kontakt: 897579121

RED

Redaktor prowadzący
Wiesława Witos
tel. 514 800 920
w.witos@gazetaolsztynska.pl

DRUHOWIE Z MAŁDYT MAJĄ NOWOCZESNĄ REMIZĘ

Ta długo wyczekiwana inwestycja, to nie tylko nowoczesny obiekt, ale i poprawa bezpieczeństwa mieszkańców oraz godne warunki do pełnienia służby i rozwoju jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Małdytach.



Budynek przed przebudową i po niej. Uroczyste otwarcie

Zakończyły się prace związane z rozbudową remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Małdytach. Stary budynek sprzed kilku dekad został przebudowany tak, że zupełnie zmienił się układ funkcjonalny budynku. Podwyższone zostały bramy garażowe, dobudowano poddasze użytkowe z salą spotkań i klatkę schodową. Cały budynek przeszedł termomodernizację i zyskał instalację fotowoltaiczną. Całkowita wartość inwestycji to ponad 2,8 mln zł, z czego 1,8 mln zł to dofinansowanie z programu Polski Ład. Podczas uroczystego otwarcia wstęgę przecinali m.in. wójt Małdyt Marcin Krajewski wraz z zaproszonymi gośćmi oraz drużyna Zygmunta Klimbeja, który był jednym z budowniczych małdyckiej remizy oddanej do użytku w 1987 roku.



Druhowie z Małdyt serdecznie podziękowali

wszystkim, którzy przyczynili się do budowy nowej strażnicy.

"Serdeczne podziękowania kierujemy dla wójta gminy Małdyty Marcina Krajewskiego, który od lat jest druham naszej jednostki - za Pana determinację, zrozumienie naszych potrzeb i wytrwałość w dążeniu do celu. Takie inwestycje pokazują, że bezpieczeństwo w naszej Gminie jest dla Pana priorytetem. Dziękujemy wszystkim, którzy w ja-

DNI MORĄGA 2026



Fot. Archiwum GM

Serdecznie zapraszamy wszystkich mieszkańców oraz gości na Dni Morąga 2026, które odbędą się 24-25 lipca. Przed nami dwa dni pełne muzyki, atrakcji rodzinnych, dobrej zabawy i niezapomnianych emocji.

Na scenie wystąpią m.in.: Kombi Łosowski Toples Camasutra Impuls Exaited Fanatic Diadem Maczo Evergreen. Dodatkowo organizatorzy przygotowali: animacje dla dzieci, strefę gastronomiczną, dmuchańce, żywe maskotki, watę cukrową i popcorn, wiele innych atrakcji towarzyszących dla całych rodzin.

RED

Program imprezy

Piątek 24 lipca

- godz. 19 Sonia Marchalewska
 - godz. 19.30 Evergreen
 - godz. 21.20 Kombi Łosowski
- pokaz laserowy podczas koncertu
- godz. 22.45 FJ Rewilo

Atrakcje towarzyszące: strefa gastronomiczna, strefa dmuchańców, żywe maskotki, wata cukrowa, popcorn

Sobota 27 lipca

- godz. 16 animacje dla dzieci
- godz. 19 Diadem
- godz. 19.45 Fanatic
- godz. 20.45 Maczo
- godz. 21.40 Exaited
- godz. 22.35 Impuls
- godz. 23.25 Camasutra
- godz. 23.55 Toples.



kimkolwiek stopniu przyczynili się do powstania tego pięknego obiektu, który jest naszym drugim domem" — podziękowali druhowie z OSP Małdyty. Za piękne przygotowanie

uroczystości podziękowania popłynęły też do pracowników Gminy Małdyty, GOKiS Małdyty, Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej w Małdytach oraz dla KGW Małdytcianki.

ARTYSTYCZNE WAKACJE W MORĄSKIM UNIWERSYTECIE

Lipiec jest dla morąskich studentów Uniwersytetu Trzeciego Wieku pełen artystycznych doznań. Wykłady i cykliczne spotkania odłożono do jesieni, ale studenci w czasie wakacji się nie nudzą.

W lipcu otworzyła swoje podwoje Galeria Ratuszowa w Morągu, która jest miejscem artystycznych spotkań. Tym razem cudowna artystka Janina Ślefarska i jej wyjątkowe obrazy wypełniły to popołudnie ciepłem malarskich kolaży, tajemnicą ukrytą w symbolach i poczuciem humoru samej artystki, która rozwinęła swoją listę podziękowań na długiej harmonijce.

To był wernisaż!

Gości na wystawie "Niepokój i spokój" powitała prezes Morąskiego Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku Maria Roman, dziękując jednocześnie pani Janinie za piękną wystawę oraz za wieloletnią pracę instruktorską ze słuchaczami UTW w Morągu.

— Wiele z nich rozwija swoje talenty dzięki wskazówkom i pod okiem Pani Janiny. Zaraz potem głos zabrała sama artystka, która przybliżyła znaczenie symboli użytych w obrazach w jednej sali wystawowej i opowiedziała o własnej technice kolażu jaką się posłużyła w przypadku obrazów prezentowanych w drugiej sali. Te dwa malarskie światy doskonale się uzupełniają. Zapraszamy do refleksji i pozwalają oderwać się choć na chwilę od szarości dnia codziennego — informuje UT w Morągu.

Pani Janina ukończyła liceum plastyczne, a następnie Państwową Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych w Gdańsku i studium podyplomowe w Instytucie Wychowania Artystycz-



nego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Studiowała też muzykę i śpiew w ośrodku Studium Nauczycielskim. Przez ponad czterdzieści lat uczyła młodzież plastyki w szkołach na terenie Morąga. Oprócz działalności zawodowej zajmowała się pracą twórczą. Uczestniczyła w wielu wystawach, przeglądach i konkursach. Wiele jej prac znajduje się w zbiorach prywatnych w kraju, a także za granicą, m.in. w Niemczech, USA, Danii i Holandii. Jej prace w Galerii Ratuszowej można oglądać w czasie wakacji.

W Zielonym Zakątku

Z kolei dwie grupy malarskie "Arte" i "Artija" działające przy UTW w Morągu wzięły udział w malarskich warsztatach plenerowych w Zielonym Zakątku w Rusi upaństwa Zmarzły. A po ich zakończeniu dołączyli zaproszeni goście - przyjaciele i miłośnicy sztuki - na wernisaż autorstwa Ryszarda Zmarzły pn. „Marzenia się spełniają”.

Choć pogoda nie rozpieszczała, podziwianie talentu i piękna licznych obrazów autora oraz rozmowy o technikach ich

tworzenia, dały miłą atmosferę spotkania. Gościnność gospodarzy sprawiła, że trudno było się rozstać. Ryszard Zmarzły należy do grupy malarskiej „Arte” w Morągu, która skupia twórców amatorów i promuje lokalną sztukę poprzez liczne wystawy i plenery. Z sukcesami uczestniczy w wystawach i konkursach. Artysta otrzymał od UTW w Morągu list gratulacyjny, w którym czytamy m.in.

„Twoja pasja do malarstwa pielęgnowana z tak wielkim oddaniem jest niezwykle dowodem na to, że na sztukę i rozwijanie talentu każdy czas jest idealny. Prezentowane obrazy nie tylko zachwycają wyjątkowością na barwy i światło, ale również niosą w sobie mądrość, spokój i unikalne spojrzenie na świat, które można zyskać jedynie dzięki bogatemu doświadczeniu życiowemu. Ten Zielony Zakątek niewątpliwie sprzyja powstaniu tych dzieł.”

Koleżanki i koledzy z UTW dodali też ważne przesłanie, że twórca iskra nie gaśnie z wiekiem, a dojrzałość może być najpiękniejszym i najbardziej płodnym okresem dla artysty.

STRACIŁA PRAWIE 65 TYSIĘCY ZŁOTYCH

74-letnia mieszkanka gminy Małdyty padła ofiarą oszustwa inwestycyjnego. Kobieta natrafiła w internecie na ogłoszenie dotyczące możliwości szybkiego zarobienia pieniędzy poprzez inwestowanie ich na giełdzie kryptowalut. Zainteresowana ofertą pozostawiła swoje dane kontaktowe. Po pewnym czasie skontaktował się z nią mężczyzna podający się za brokera i przedstawiciela szwajcarskiej firmy zajmującej się inwestowaniem w kryptowaluty. Fałszywy broker przekonał 74-latkę, że może szybko i łatwo pomnożyć swoje oszczędności. Kobieta, postępując zgodnie z instrukcjami oszustów, przekazywała im kolejne kwoty pie-

niędzy, wierząc, że są one przeznaczone na inwestycje. W efekcie straciła prawie 65 tysięcy złotych.

Policja przypomina!

Oszustwa inwestycyjne, w tym te związane z kryptowalutami, stają się coraz bardziej powszechne. Sprawcy wykorzystują obietnicę szybkiego i łatwego zysku, aby nakłonić swoje ofiary do przekazania pieniędzy. Często posługują się profesjonalnie wyglądającymi stronami internetowymi, fałszywymi platformami inwestycyjnymi oraz podszywają się pod pracowników renomowanych firm. Zanim przelejesz pieniądze, zatrzymaj się i sprawdź, komu je przekazujesz.

KINO NARIE W MORĄGU ZAPRASZA

TERMINARZ NA LIPIEC

MINIONKI I STRASZYDŁA (DUBBING),
ANIMACJA / PRZYGODOWY / FAMILIJNY,
OD LAT 7, 85 MIN.
• 23, 24 godz. 16:00

ZAPROSZENIE (NAPISY, KOMEDIA / DRAMAT,
OD LAT 15, 108 MIN
• 23 godz. 18:00
• 24 godz. 20:10

TAKIE JEST ŻYCIE (NAPISY), KOMEDIA /
DRAMAT, OD LAT 15, 118 MIN.
• 23 godz. 20:00
• 24 godz. 18:00

WILLOW I TAJEMNICZY LAS (DUBBING),
FAMILIJNY, OD LAT 6, 100 MIN.
• 23, 24 godz. 11:00

EKIPA ZWIERZAKÓW (DUBBING), KOMEDIA /
ANIMACJA, TERMINARZ NA LIPIEC
MINIONKI I STRASZYDŁA (DUBBING),
ANIMACJA / PRZYGODOWY / FAMILIJNY,
OD LAT 7, 85 MIN.
• 23, 24 GODZ. 16:00

ZAPROSZENIE (NAPISY, KOMEDIA / DRAMAT,
OD LAT 15, 108 MIN
• 23 GODZ. 18:00
• 24 GODZ. 20:10

TAKIE JEST ŻYCIE (NAPISY), KOMEDIA /
DRAMAT, OD LAT 15, 118 MIN.
• 23 GODZ. 20:00
• 24 GODZ. 18:00

WILLOW I TAJEMNICZY LAS (DUBBING),
FAMILIJNY, OD LAT 6, 100 MIN.
• 23, 24 GODZ. 11:00

EKIPA ZWIERZAKÓW (DUBBING), KOMEDIA /
ANIMACJA, OD LAT 10, 85 MIN.
• 25, 26, 30 godz. 11:00 i 16:00
• 29, 31 godz. 15:30

WĘDRÓWKA NA PÓŁNOC (NAPISY),
DRAMAT, OD LAT 13, 133 MIN.
• 25 godz. 18:00
• 26 godz. 20:00

JEJ PIEKŁO (NAPISY), THRILLER
PSYCHOLOGICZNY, OD LAT 15, 109 MIN.
• 25 godz. 20:15
• 26, 30 godz. 18:00
• 29, 31 godz. 20:00

PRZEDPREMIEROWO SPIDER-MAN: CAŁKIEM
NOWY DZIEŃ (3D DUBBING), FANTASY /
PRZYGODOWY / AKCJA, OD LAT 13, 140 MIN.
• 29, 31 godz. 17:30
• 30 godz. 20:00

TANIE ŚRODY

KINO CYFROWE „NARIE” W MORĄGU OFERTA
PROMOCYJNA. BILETY NORMALNY – 16 ZŁ,
ULGOWY – 14 ZŁ, RODZINNY – 13 ZŁ. PRZYSŁUGUJE RODZINIE MIN. 3 OSOBY (1-2 RODZIC/OPIEKUN + DZIECKO/DZIECI), OBOWIĄZUJĄ WYŁĄCZNIE NA SEANSE FILMOWE REKOMENDOWANE DO 7 ROKU ŻYCIA. KASA KINA CZYNNĄ PÓŁ GODZINY PRZED KAŻDYM SEANSEM. REZERWACJE TELEFONICZNE POD NUMEREM TEL: 89 757 26 40. **RED**

PLAŻÓWKA W KRETOWINACH

Zapraszamy do Kretowin na Turniej Piłki
Plażowej o Puchar Burmistrza Morąga
w niedzielę 26 lipca 2026 o godz. 10, Plaża

Główna Kretowiny. Ilość drużyn ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń.

RED

GAZETA działdowska

**DZIAŁDOWO
IŁOWO-OSADA
LIDZBARK
PŁOŚNICA, RYBNO**

POLICYJNY PRZEGLĄD TYGODNIA

Potrącenie 2-letniej dziewczynki, kierowcy bez uprawnień, niebezpieczne wyprzedzanie, jazda po alkoholu i znaczne przekroczenie prędkości – ostatnie dni na drogach powiatu działdowskiego przyniosły serię groźnych zdarzeń i policyjnych interwencji.

2-latka potrącona podczas cofania

Do zdarzenia doszło w czwartek, 16 lipca, w Małym Łecku. Na miejsce skierowano policjantów ruchu drogowego z Działdowa. Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że 2-letnia dziewczynka szła chodnikiem pod opieką mamy. W pewnym momencie spadła jej czapka, a dziecko usiadło na chodniku na wysokości bramy wyjazdowej jednej z posesji. W tym samym czasie z posesji wyjeżdżał 44-letni kierowca hyundaia. Podczas cofania uderzył tyłem samochodu w dziewczynkę, a następnie przejechał po jej rękach. Na miejsce wezwano karetkę pogotowia oraz Lotnicze Pogotowie Ratunkowe. Przytomna 2-latka z urazem dłoni została przetransportowana śmigłowcem do szpitala w Olsztynie. Jak informuje policja, jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Zarówno kierowca, jak i matka dziecka byli trzeźwi. Policjanci wyjaśniają dokładne okoliczności zdarzenia.

Weekend na drogach powiatu działdowskiego

Dwie osoby kierowały samochodami bez wymaganych uprawnień, a nieostrożne wyprzedzanie



zakończyło się uszkodzeniem auta. Działdowscy policjanci podsumowali weekendowe interwencje na drogach powiatu.

Do pierwszego zdarzenia doszło w piątek, 17 lipca. Policjanci otrzymali zgłoszenie dotyczące mężczyzny, który szedł drogą i próbował zatrzymywać przejeżdżające pojazdy, stwarzając zagrożenie. Funkcjonariusze odnaleźli 26-latka w miejscowości Kisiny. Po mężczyzną przyjechała 27-letnia mieszkanka Ciechanowa. Podczas sprawdzania jej danych okazało się, że kobieta nie ma uprawnień do kierowania pojazdami. Pieszy został pouczone. Wobec 27-latki policjanci sporządzili dokumentację, która trafi do sądu.

Kolejną osobę bez uprawnień funkcjonariusze zatrzymali w sobotę, 18 lipca, w Działdowie. Podczas kontroli volkswagena passata policjanci ustalili, że siedzący za kierownicą 23-letni mieszkaniec powiatu brodnickiego nie ma

prawa jazdy. Mężczyzna nie mógł kontynuować podróży. Policjanci poinformowali go również o skierowaniu do sądu wniosku o ukaranie.

Tego samego dnia funkcjonariusze interweniowali na drodze wojewódzkiej nr 544, na trasie Narzym-Iłowo-Wieś. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierowca fiata punto podczas wyprzedzania nie zachował bezpiecznej odległości i uszkodził lusterko prawidłowo jadącej toyoty yaris, którą kierowała mieszkanka Działdowa. Wobec mieszkanki Mławy kierującego fiatem policjanci sporządzili wniosek o ukaranie do sądu.

Prawie promil za kierownicą, 111 km/h na liczniku

Jeden prowadził volkswagena po alkoholu, drugi pędził seatem o ponad 50 km/h za szybko. Obaj kierowcy zostali zatrzymani przez policjantów z powiatu działdowskiego i stracili prawa jazdy.

Do pierwszej kontroli doszło w poniedziałek, 20 lipca, w Działdowie. Patrol ruchu drogowego zatrzymał kierowcę volkswagena. Badanie trzeźwości wykazało, że mieszkaniec miasta miał w organizmie prawie promil alkoholu. Policjanci przerwali mu dalszą jazdę i zatrzymali prawo jazdy. Sprawa trafi do sądu. Mężczyźnie grożą do trzech lat pozbawienia wolności, wysoka kara finansowa oraz zakaz prowadzenia pojazdów na co najmniej trzy lata.

Tego samego dnia funkcjonariusze prowadzili kontrolę prędkości na trasie Wlewk-Piaseczno w gminie Lidzbark. Zarejestrowali seatą jadącego 111 km/h w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie do 60 km/h. Za kierownicą siedział 26-letni mieszkaniec Lidzbarka. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy, nałożyli mandat w wysokości 1500 zł oraz 13 punktów karnych.

KPP, RED.

40 MECZÓW I WIELKI TRIUMF OBROŃCÓW TYTUŁU



Bulodrom w Nowej Wsi po raz czwarty stał się areną nocnych zmagania miłośników gry w bule. W sobotę, 18 lipca, odbył się IV Nocny Turniej w Bule o Puchar Sołtysa Nowej Wsi Adriana Gryspanowicza, który zgromadził aż 18 dwuosobowych drużyn.

Rywalizacja rozpoczęła się o godzinie 18:00 i trwała do pierwszej w nocy, dostarczając uczestnikom oraz kibicom wielu sportowych emocji.

Turniej rozegrano w systemie grupowym. Wszystkie zespoły zostały podzielone na sześć grup po trzy drużyny, w których każdy zagrał z każdym. Do fazy pucharowej awansowały po dwie najlepsze drużyny z każdej grupy, tworząc finałową drabinę.

Łącznie rozegrano aż 40 spotkań, a poziom rywalizacji był bardzo wyrównany. Nad prawidłowym przebiegiem zawodów czuwał sędzia główny Adrian Gryspanowicz, który był jednocześnie inicjatorem i organizatorem wydarzenia.

Po raz kolejny bezkonkurencyjni okazali się ubiegłoroczni zwycięzcy – Paweł Heleniak i Witek Heleniak. Obrońcy tytułu pokazali znakomitą formę i w wielkim finale nie pozostawili rywalom żadnych złudzeń, wygrywając aż 22:0 i zdobywając komplet czterech punktów.

Drugie miejsce wywalczyli Jerzy Tomczak i Adam Wiącek, którzy zakończyli turniej z dorobkiem dwóch punktów i bilansem małych punktów 8:16. Na najniższym stopniu podium stanęli Bożena i Jarek Bożyk, przy bilansie 5:19 i 0 pkt.

Organizator zadbał nie tylko o sportowe emocje, ale również o wyjątkową atmosferę. Na wszystkich uczestników przez cały wieczór czekał bogato przygotowany bufet oraz grill z kielbaskami i kaszką, co sprzyjało integracji zawodników i wspólnemu spędzaniu czasu. Na zakończenie turnieju wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe medale. Najlepsze trzy drużyny odebrały natomiast okazałe statuetki, dyplomy oraz upominki przygotowane przez organizatora.

Uczestnicy zgodnie podkreślali, że tegoroczna edycja po raz kolejny udowodniła, iż nocne zawody w Nowej Wsi mają swój niepowtarzalny klimat i na stałe wpisały się w kalendarz lokalnych wydarzeń sportowych.

Sołtys Nowej Wsi Adrian Gryspanowicz podziękował wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie turnieju oraz zawodnikom za sportową postawę, świetną atmosferę i wspólnie spędzony wieczór, zapowiadając jednocześnie kolejne edycje wydarzenia.

SYLWESTER KASPROWICZ

Redaktor naczelna
Zuzanna Leszczyńska
tel. 885 505 281

z.leszczynska@gazetaolsztynska.pl

Manager ds. reklamy
Anna Skuza
tel. 514 800 892

a.skuza@gazetaolsztynska.pl

RYCERZE, OGIEŃ I TŁUMY MIESZKAŃCÓW

Polana za lasem w Grądach po raz kolejny zamieniła się w średniowieczne pole bitwy. W niedzielę, 19 lipca, odbyła się kolejna edycja „Bitwy o Grądy”, która zgromadziła mieszkańców gminy Rybno oraz gości z całego regionu. Wydarzenie połączyło rekonstrukcję historyczną z rodzinnym piknikiem, sportową rywalizacją najmłodszych oraz licznymi atrakcjami przygotowanymi dla całych rodzin.

Już od godziny 13:00 teren wydarzenia zaczął wypełniać się uczestnikami. Na odwiedzających czekały stoiska wystawców, atrakcje dla dzieci oraz możliwość spotkania z rekonstruktorami historycznymi. Od pierwszych minut na polanie panowała wyjątkowa atmosfera, sprzyjająca wspólnej zabawie i integracji mieszkańców.

Jednym z pierwszych punktów programu był Bieg Tropem Wilka dla dzieci, który rozpoczął się o godzinie 14:00. Młodzi uczestnicy z dużym zaangażowaniem pokonywali przygotowaną trasę z przeszkodami, a na mecie czekały na nich pamiątkowe upominki oraz gromkie brawa od licznie zgromadzonych kibiców. Rywalizacja przebiegała w duchu fair play, a uśmiechy najmłodszych najlepiej pokazały, jak dużym zainteresowaniem cieszyła się ta część programu. Największym wydarzeniem dnia była rekonstrukcja „Bitwy o Grądy”, która rozpoczęła się o godzinie 17:00 i przez godzinę przeniosła widzów w realia średniowiecznych zmagania. Na przygotowanym polu walki pojawili się rycerze w historycznych zbrojach, prezentując efektowne pojedynki, pokazując walk oraz sceny inspirowane dawnymi wydarzeniami. Realistyczna



choreografia, profesjonalne przygotowanie rekonstruktorów z Bractwa Rycerskiego XXVI Chorągwi Zamku Bratian i Nowego Miasta Lubawskiego oraz dbałość o każdy szczegół sprawiły, że publiczność z ogromnym zainteresowaniem śledziła przebieg widowiska. Dynamiczne starcia, szcęk mieczy i widowiskowe sceny walk zostały nagrodzone gromkimi brawami. W inscenizacji aktywnie uczestniczyli również mieszkańcy gminy Rybno, którzy wspólnie z rekonstruktorami stworzyli niezwykle realistyczne widowisko.

Od godziny 13:00 do 18:00 o doskonałą atmosferę wydarzenia dbał zespół „Są Gorsi”, który przez cały czas przygrywał uczestnikom oraz prowadził konkursy, zabawy i animacje dla dzieci i dorosłych. Dzięki energii muzyków na polanie nie brakowało śmiechu, wspólnego śpiewu i tańca, a uczestnicy chętnie angażowali się w przygotowane atrakcje. Tegoroczna edycja „Bitwy o Grądy” po raz kolejny udowodniła, że lokalna społeczność potrafi wspólnie stworzyć wydarzenie na wysokim poziomie.

SYLWESTER KASPROWICZ

TOMASZ SAPRYK ZACHWYCIŁ PUBLICZNOŚĆ W KOSZELEWACH



Malownicze otoczenie restauracji rybnej „RyBaśka” w Koszelewach stało się w sobotnie popołudnie, 18 lipca, miejscem wyjątkowego wydarzenia kulturalnego. Wśród stawów odbyło się spotkanie słowno-muzyczne, które przyciągnęło miłośników poezji, teatru i muzyki, oferując im niezapomniane artystyczne przeżycia. Najważniejszym punktem wydarzenia był występ znakomitego aktora Tomasza Sapryka, który zaprezentował wiersze Wojciecha Kassa. Dzięki pełnej emocji interpretacji nadał poezji nowy wymiar, a publiczność mogła nie tylko wstuchać się w słowo, ale

również poznać kulisy pracy aktora. Sapryk podzielił się refleksjami dotyczącymi swojej drogi zawodowej oraz doświadczeń zdobytych na scenie teatralnej i planie filmowym. Wieczór wzbogaciły występy wokalne Marty Wiadrowskiej oraz Anny Sznicer. Ich interpretacje stworzyły nastrojową oprawę muzyczną, doskonale współgrającą z poetyckim charakterem spotkania. Czołós z dużą swobodą i wyczuciem poprowadził Piotr Kozikowski, dbając o płynny przebieg wydarzenia i wyjątkową atmosferę. Spotkanie było efektem współpracy restauracji RyBaśka oraz Działdowskiej Kuźni Słowa. Organizatorzy podkreślają, że sukces wydarzenia był możliwy dzięki zaangażowaniu wielu osób i instytucji.

SYLWESTER KASPROWICZ

REKLAMA

komunikat

GKW.7125.4.2026, GKW.7125.5.2026, GKW.7125.6.2026, GKW.7125.7.2026

Burmistrz Miasta Działdowo

Działając w oparciu o art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r., poz. 399) informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Działdowie przy ul. Zamkowej 12 i na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Działdowo, tj. bip.dzialdowo.eu, w dniu 23 lipca 2026 r. został wywieszony na okres 21 dni wykaz lokali mieszkalnych przeznaczonych do zbycia w trybie przetargowym na rzecz ich najemców.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Nadzoru Właściwościskiego, pokój 7c, tel. 23 697 04 08.

BURMISTRZ
/-/ Grzegorz Mrowiński



POWIAT DZIAŁDOWSKI WZMACNIA BEZPIECZEŃSTWO MIESZKAŃCÓW – PODPISANO UMOWĘ NA ZAKUP SPRZĘTU O WARTOŚCI PONAD 2,3 MLN ZŁ

Powiat Działdowski konsekwentnie inwestuje w bezpieczeństwo mieszkańców. 10 lipca 2026 roku w Starostwie Powiatowym w Działdowie podpisano umowę na realizację zadania pn. „Zakup sprzętu w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej”. Dzięki inwestycji o wartości ponad **2,3 mln zł** powiat znacząco zwiększy swoje możliwości reagowania w sytuacjach kryzysowych, awariach oraz zagrożeniach związanych z klęskami żywiołowymi i działaniami wojennymi.

W wyniku przeprowadzonego postępowania przetargowego wykonawcą zadania została firma Agroperfekt Sp. z o.o. z Kisielic.

W ramach realizacji umowy zostaną dostarczone sprzęty:

Ciągnik – stanowiący nośnik osprzętu ochrony ludności: pługa, przyczepy i beczkowozu. Wykorzystywany do utrzymania przejeźdźności tras ewakuacyjnych, transportu wody, agregatów i pomocy humanitarnej oraz budowy zabezpieczeń technicznych. Zapewnia mobilną zdolność logistyczną powiatu działdowskiego w czasie pokoju i wojny. Transport asortymentu pomiędzy dwoma magazynami. Zapewnia również możliwość przemieszczania towarów i osób w trudno dostępnym terenie bez infrastruktury drogowej i technicznej.

Ładowarka teleskopowa – niezbędna do obsługi magazynów ochrony ludności: załadunku palet z żywnością, wodą i sprzętem ratunkowym. Umożliwia usuwanie zniszczeń, pracę na wysokości oraz zwiększa efektywność dystrybucji pomocy i reagowania w sytuacjach kryzysowych. Wyposażona w kosz pozwala na ewakuację osób z wyższych kondygnacji, odśnieżanie dachów obiektów użyteczności publicznej oraz usuwanie zlodowaceń stanowiących zagrożenie dla życia. Sprzęt zwiększa zdolność reagowania w sytuacjach kryzysowych i wojennych.



Koparko-ładowarka – wykorzystywana do usuwania gruzu, udrażniania przejazdów, likwidacji skutków podtopień i awarii wodno-kanalizacyjnych. Wspiera działania ratownicze i techniczne. Brak takiej jednostki w lokalnych zasobach ogranicza obecnie zdolność reagowania. Koparko-ładowarka będzie stacjonowała w magazynie zasobów OL i OC. W razie potrzeb będzie ona używana w miejscu, w którym zaistnieje potrzeba jej użycia. W chwili obecnej ani Ochotnicze Straże Pożarne na terenie Gminy Lidzbark, ani podmiot ochrony ludności, jakim jest PZD, nie posiadają koparko-ładowarki. Zakupiony sprzęt będzie uczestniczył zarówno w działaniach ratunkowych, kryzysowych jak i awariach wodno-kanalizacyjnych. Kategoria zagrożeń: podtopienia, katastrofy budowlane, awarie wodno-kanalizacyjne, zniszczenia wojenne.



Ochrona ludności i obrona cywilna

Beczkwóz – umożliwia transport i dystrybucję wody pitnej w przypadku awarii lub skażenia sieci wodociągowej oraz wspiera działania przeciwpożarowe i dekontaminacyjne.

Agregat prądotwórczy – zapewnia niezależne źródło energii dla magazynów, punktów dystrybucji pomocy oraz systemów łączności w przypadku przerw w dostawie energii.

Zakupiony sprzęt będzie wykorzystywany przez podmiot ochrony ludności na terenie powiatu działdowskiego – Powiatowy Zarząd Dróg w Działdowie.

Łączna wartość zakupionego sprzętu wynosi 2 312 154,00 zł w tym: dotacja: 1 234 797,00 zł, środki własne Powiatu Działdowskiego: 1 077 357,00 zł.

Dofinansowano ze środków programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025-2026.

Obszar 2 – Zabezpieczenie logistyczne i zapewnienie ciągłości dostaw.

Dział – uzupełnienie zasobów i infrastruktury niezbędnej do realizacji zadań OL i OC.

Zadanie – doposażenie baz magazynowych w sprzęt.

W ramach pozyskanych środków z programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej Powiat Działdowski w 2026 roku zakupił również radiotelefony celem zapewnienia niezależnej łączności radiowej, która jest warunkiem skutecznego kierowania działaniami w terenie w sytuacjach awarii sieci telekomunikacyjnych, przerw w dostawie energii elektrycznej lub działań wojennych. Radiotelefony umożliwią koordynację pracy brygad terenowych, współpracę z innymi służbami oraz zachowanie ciągłości dowodzenia w warunkach kryzysowych.

Dofinansowanie również obejmie szkolenia z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej dla kadry w Starostwie Powiatowym w Działdowie, jednostkach organizacyjnych Powiatu Działdowskiego, dla kadry podmiotów ochrony ludności oraz ludności w zagrożeniach takich jak: sytuacje kryzysowe i wojenne wymagające skoordynowanego działania.

Realizacja przedsięwzięcia stanowi jeden z największych kroków w ostatnich latach na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa mieszkańców powiatu działdowskiego. Nowoczesny sprzęt oraz rozwój kompetencji osób odpowiedzialnych za reagowanie kryzysowe pozwolą skutecznie chronić mieszkańców zarówno w czasie pokoju, jak i w obliczu nadzwyczajnych zagrożeń.



TA HISTORIA CZEKAŁA, BY JĄ OPOWIEDZIEĆ

Ważne historie mogą być blisko nas, ale potrzebujemy sprzyjających okoliczności, by je zauważyć. Rozmawiamy z prof. Bernadettą Darską, literaturoznawczynią z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, o jej najnowszej książce „Republika ludzi młodych. Opowieść o nowym człowieku”, która ukazała się nakładem Wydawnictwa Iskry.

— Można powiedzieć, że dziś stałaś się kronikarką Bartoszyce. Można cię tak nazwać?

— To bardzo miłe i zaszczytne określenie. Historia miejsca, które opisuję, faktycznie jest opowieścią o początkach polskich Bartoszyce. Jest też historią dzisiaj zapomnianą. Można ją potraktować jako mit założycielski – od tego wszystko się zaczęło, mnóstwo ludzi miało do czynienia z Ośrodkiem, ta instytucja w jakiś sposób ich ukształtowała. Ludzie z ul. Limanowskiego w Bartoszycach okazali się ważnymi postaciami także dla Olsztyna i regionu. Można ich znaleźć wśród pisarzy i artystów, cenionych pedagogów, wykładowców uczelni.

— Czy była to również twoja najbardziej osobista opowieść?

— Osobista w tym znaczeniu, że podczas pracy nad książką, uświadomiłam sobie dwie kwestie. Pierwsza, że ważne historie mogą być blisko nas, ale potrzebujemy sprzyjających okoliczności, by je zauważyć. Druga to odkrycie tego, jakie były losy mojej babci i dziadka, zanim zamieszkali w Bartoszycach. Poznałam dosyć dobrze to, co przydarzyło się im,

kiedy mieszkali w Olsztynie. Dziadek przyjechał w jednym z pierwszych transportów repatriantów. Babcia pracowała w drukarni. Przeżyła tutaj dużo trudnych chwil, doświadczyła samotności, ale udało jej się podnieść z tego, co mogło ją złamać. Za to ją podziwiam. To w Olsztynie moi babcia i dziadek wzięli ślub, tutaj urodził się mój ojciec.

— To niemal zapomniana historia, której przywracasz pamięć. Centralny Ośrodek Wychowawczo-Szkoleniowy im. Janusza Korczaka był ewenementem w powojennych czasach. Co w jego dziejach jest najbardziej fascynujące?

— W Bartoszycach inspirowano się nie tylko podmiotowym traktowaniem dziecka, charakterystycznym dla Korczaka, ale też pedagogiką Antona Makarenki, stawiającą na wychowanie kolektywne. Jednak w Ośrodku, co ważne, kształtowano nowy model – tzw. bartoszycki. To na nim miały się wzorować inne instytucje w kraju. To właśnie w Bartoszycach prowadzono też zakrojoną na szeroką skalę akcję repolonizacyjną. Jednak, co również pokazuje szczególny charakter tego miejsca, dzieci mówiące po niemiecku były traktowane tak samo jak inne dzieci, a nadawanie im nowej tożsamości wiązało się z zachowaniem informacji o wcześniejszych danych osobowych. W wielu miejscach w kraju tego typu

dzieci nie były traktowane dobrze. Idea nowego człowieka, którą tutaj realizowano, miała podbudowę socjalistyczną, ale jednocześnie była myśleniem o dobru i o przyszłości, o wyciągnięciu ręki do tych, którzy potrzebują pomocy. To rzecz niezwykła, że takie myślenie o wspólnocie w Bartoszycach udało się wcielić w życie. Ośrodkiem interesowały się władze centralne w osobach prezydenta Bieruta i premierów Osóbki-Morawskiego i Cyrankiewicza, pisały o tym miejscu gazety ogólnopolskie. Przedsięwzięcie to miało unikatowy charakter i w skali kraju, i chyba nawet szerzej – jako działanie będące reakcją na to, co wojna zrobiła z dziećmi.

— W postowie pisziesz, że tę historię poznajesz przypadkiem. Odkrywasz, że tworzyli ją ludzie, których spotykałaś na co dzień i których pamiętałaś jako sąsiadów oraz znajomych twojej babci i dziadka. Jakie komentarze towarzyszą publikacji?

— Właściwie na każdym spotkaniu autorskim spotykałam ludzi, którzy mieli coś wspólnego z tym miejscem. Niektórzy dawni wychowankowie lub ich dzieci czy wnukowie pisały do mnie. Powtarza się przekonanie, że było to miejsce, w którym na pierwszym planie postawiono dobro dziecka.

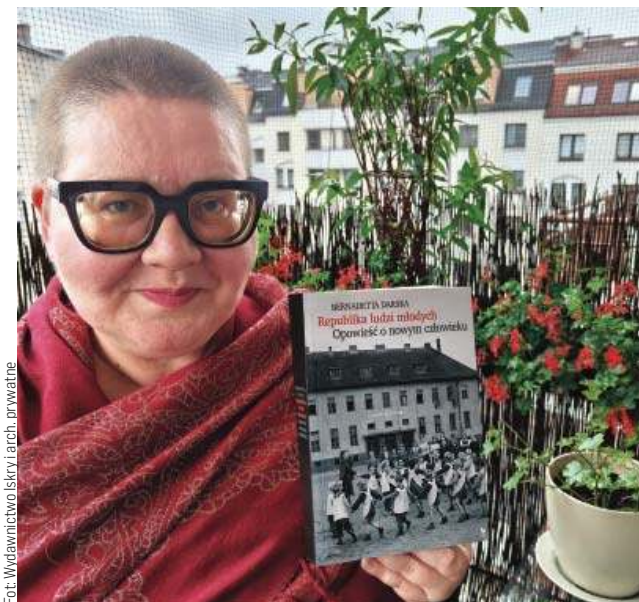
— Ośrodek, który powstał w Bartoszycach, był bezprecedensowym eksperymentem pedagogicznym. Zakładano, że trafi do nie-

go 3 tysiące sierot. Wśród nich byli autochtoni oraz dzieci z Uralsu i z Polski. Czy to właśnie lokalizacja sprawiła, że ten projekt mógł się udać?

— Lokalizacja, czyli odizolowanie od reszty miasta, położenie w malowniczej okolicy i rozwinięta infrastruktura, na pewno temu sprzyjały. Jednak nie mogłoby się to udać, gdyby nie ludzie – młodzi, często niedoświadczeni, ale pełni zapału, wierzący w to, że dziecku należy się opieka, edukacja i wychowanie, inwestujący w przyszłość, umiejący rozwiązywać konflikty, pełni poświęcenia dla dzieci, niewinnych ofiar wojny.

— Pisziesz w książce, że osoby mające znaczący wpływ na kształt i narrację tworzącą się wokół Republiki Ludzi Młodych dobrze znają postać i teorię wychowania Janusza Korczaka. Jak znajdowało to odzwierciedlenie w funkcjonowaniu ośrodka?

— Zarówno Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, które utworzyło Ośrodek, jak i część kłuczkowych dla tego miejsca postaci, to byli ludzie szanujący i podziwający Korczaka. Część z tych osób spotkała go osobiście. Codziennosc w domu dziecka była organizowana podobnie jak to wymyślił Korczak. Stawiano na samorządność, pomoc młodszym przez starszych, samokształcenie, wydawanie gazetki, która tutaj nosiła znaczący tytuł „Razem”.



Fot. Wydawnictwo Iskry i arch. prywatne

— Dowodem na wyjątkowość tego miejsca było również to, że zdjęcia wykonał tutaj amerykański fotograf David Seymour, który tuż po wojnie, w ramach projektu „Children of Europe”, odwiedził Bartoszyce. Fotografie znalazły się w grudniowym wydaniu kultowego magazynu „Life” z 1948 roku.

— To było dla mnie niezwykle odkrycie, kiedy trafiłam na tę informację. Wcześniej o tym nie pisało. Seymour to jeden ze współzałożycieli legendarnej agencji fotograficznej Magnum, słynny fotograf, autor ikonicznych zdjęć dwudziestowiecznych konfliktów, ale i gwiazd kina, takich jak Sophie Loren, Audrey Hepburn czy Ingrid Bergman. Jego zdjęcia są na okładce i wewnątrz książki. Seymour swoimi fotografiami pokazał to, co jest najtrudniejszym kosztem wojny – cierpienie niewinnych dzieci i koszt tego, że nie znają one bezpiecznego świata.

— Do Bartoszyce przyjeżdżali uznani literaci. Bywali tu m.in. Igor Newerly i Karol Mattek. Jaką rolę odegrali w historii ośrodka?

— Ośrodek doczekał się wizyt wielu znanych ludzi. Na spotkania z nimi przychodzili i wychowankowie domu dziecka, i uczniowie szkół wchodzących w skład Ośrodka. Igor Newerly napisał zresztą

książkę, której znaczna część dotyczy tego miejsca. Chodzi o „Archipelag ludzi odzyskanych”. Pisarz uwiecznił stan z 1948 roku, a więc z początku istnienia placówki. Tutaj pracował ojciec Pawła Jasienicy, Mikołaj Beynar, który prowadził dziecięcą orkiestrę. Siostra pisarza, Irena Brzozowska, była learką w Ośrodku. Nic więc dziwnego, że Jasienica też odwiedzał Bartoszyce. Przyjeżdżali inni znani pisarze, zarówno regionalni, jak i krajowi. Wśród gości byli np. Melchior Wańkiewicz, Władysław Broniewski, Arkady Fiedler, Ernest Bryll i inni. Tutaj śpiewał Mieczysław Fogg. Podopieczni Ośrodka słuchali koncertów filharmoników z Olsztyna i Warszawy, oglądali spektakle teatralne. Życie kulturalne kwitło. W ramach Ośrodka funkcjonował zresztą Dom Kultury Dziecka. Kultura jako część codzienności stanowiła element wychowania.

— Dzięki tej publikacji odkrywamy kartę z historii Bartoszyce, z której możemy być dumni. Co uważasz za swój największy sukces?

— Chyba to, że dzięki temu, iż książka jest czytana, historia tego niezwykle go projektu i tych stojących po stronie dobra ludzi zostanie zapamiętana.

KATARZYNA
JANKÓW-MAZURKIEWICZ

Redaktor wydania
Sylwester Kasprzowicz
tel. 506 231 242
s.kasprzowicz@gazetaolsztynska.pl

Specjalistka ds. reklamy
Bernadeta Małachowska
tel. 514 800 932
bartoszyce@gazetaolsztynska.pl



DRAMATYCZNE SCENY PO WESELU

Niedzielne popołudnie, 12 lipca, w Górowie Iławeckim zakończyło się dramatyczną interwencją policji. Po powrocie z wesela 54-letni mieszkaniec miasta miał nagle stać się agresywny wobec swoich najbliższych. Według ustaleń funkcjonariuszy mężczyzna, będąc pod wpływem alkoholu, wszedł do domu z siekierą i nożem, wywołując panikę wśród domowników.

Rodzina próbowała uspokoić 54-latka i dowiedzieć się, co było przyczyną jego zachowania. Rozmowy nie przyniosły jednak żadnego efektu. Mężczyzna miał zachowywać się irracjonalnie, nie reagował na prośby bliskich i zmusił ich do opuszczenia mieszkania.

Po ucieczce domowników 54-latek zabarykadował się w mieszkaniu. Z wnętrza krzyczał, że zabije każdego, kto spróbuje się do niego zbliżyć, a także groził, że wyskoczy z okna kamienicy.

Ze względu na realne zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi na miejsce skierowano policyjnych kontrterrorystów.

W działaniach uczestniczył również policyjny negocjator, który próbował doprowadzić do spokojnego zakończenia interwencji. Strażacy zabezpieczyli teren wokół budynku na wypadek, gdyby mężczyzna zrealizował swoje groźby. Miejscowi funkcjonariusze przez dłuższy czas próbowali nawiązać z 54-latkiem logiczny kontakt. Gdy pojawił się odpowiedni moment, policjanci przeprowadzili zdecydowaną interwencję, obezwładnili agresora i zatrzymali go. Mężczyzna trafił do policyjnej celi.

Po wytrzeźwieniu śledczy przedstawili zatrzymanemu cztery zarzuty. Dotyczą one zmuszania żony do określonego zachowania oraz naruszenia jej nietykalności cielesnej, znieważenia żony, zmuszania córki do określonego zachowania, a także wywierania wpływu na czynności wykonywane przez policjantów.

Podczas przesłuchania 54-latek nie potrafił logicznie odnieść się do stawianych mu zarzutów, tłumacząc się brakiem pamięci.

Policjanci oraz prokurator wystąpili do sądu z wnioskiem o zastosowanie wobec mężczyzny tymczasowego aresztowania. Sąd przychylił się do tego wniosku, uznając, że istnieją przesłanki do izolacji podejrzanego.

54-latek najbliższe tygodnie spędzi w areszcie, oczekując na proces. Za zarzucane mu czyny grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

RED/KPP BARTOSZYCE

AWANSE, ODZNACZENIA I MUNDUROWY PIKNIK

Bartoszyce stały się miejscem tegorocznych okręgowych obchodów Święta Służby Więziennej. Tegoroczna uroczystość miała wyjątkowy charakter, ponieważ została połączona z jubileuszem 30-lecia powołania Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Olsztynie.

W wydarzeniu uczestniczyli funkcjonariusze, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych oraz mieszkańcy regionu. Obchody zainaugurowano nabożeństwem dziękczynnym. Po jego zakończeniu uczestnicy przemaszzerowali na Plac Bohaterów Westerplatte w Bartoszycach, gdzie odbyła się oficjalna część wydarzenia.

Ceremonia rozpoczęła się od złożenia meldunku oraz uroczystego podniesienia flagi państwowej. W ten sposób oddano hołd tradycji i podkreślono rangę święta funkcjonariuszy Służby Więziennej.

Najważniejszym punktem uroczystego apelu było wręczenie awansów na wyższe stopnie służbowe oraz odznaczeń resortowych. Wyróżnienia trafiły do funkcjonariuszy, którzy swoją codzienną służbą, profesjonalizmem i wieloletnim zaangażowaniem przyczyniają się do sprawnego funkcjonowania polskiego więziennictwa.



fot. KPP Bartoszyce

Odznaczenia i nominacje były wyrazem uznania dla osób pełniących odpowiedzialną służbę na rzecz bezpieczeństwa państwa oraz resocjalizacji osób pozbawionych wolności.

W obchodach uczestniczyli przedstawiciele administracji rządowej i samorządowej. Wśród zaproszonych gości znaleźli się senator Gustaw Marek Brzezina, marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Marcin Kuchciński, wicewojewoda warmińsko-mazurski Mateusz Szauer, wicestarosta bartoszycki dr Paweł Wójcik oraz przedstawiciele lokalnych samorządów współpracujących

z jednostkami penitencjarnymi.

Ich obecność podkreśliła znaczenie Służby Więziennej jako jednej z kluczowych formacji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo publiczne.

Po zakończeniu oficjalnych uroczystości Plac Bohaterów Westerplatte zamienił się w miejsce rodzinnego pikniku mundurowego. Organizatorzy



przygotowali atrakcje dla mieszkańców Bartoszy i okolic, dzięki którym można było bliżej poznać specyfikę pracy funkcjonariuszy Służby Więziennej.

Wydarzenie przyciągnęło liczne rodziny z dziećmi, stając się okazją nie tylko do wspólnego świętowania jubileuszu, ale również do integracji służb mundurowych z lokalną społecznością. **RED**

REKLAMA

przetarg

Burmistrz Bisztyнка

ogłasza I przetarg ustny ograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w Sułowie oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 174/15, o pow. 0,0172 ha.

Cena wywoławcza – 5 300,00 zł

Przetarg odbędzie się dnia 28 sierpnia 2026 r. o godz. 10.30 w Urzędzie Miejskim w Bisztyńku przy ul. Kościuszki 2, sala nr 17, II piętro.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które w terminie **do dnia 24 sierpnia 2026 r.** wpłacą na konto Urzędu Miejskiego w Bisztyńku numer 72 2030 0045 1110 0000 0219 9060 – BNP PARIBAS S.A. w Bartoszycach wadium w wysokości **500,00 zł** (słownie: pięćset złotych 00/100) z dopiskiem „**działka nr 174/15 Sułowo**”.

Osoby zamierzające uczestniczyć w przetargu powinny w terminie **do 25 sierpnia 2026 r. do godziny 12.00** złożyć w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Bisztyńku w zamkniętej kopercie z dopiskiem „**działka 174/15**” zgłoszenie uczestnictwa w przetargu z dołączoną kopią wpłaty wadium.

Pełny tekst ogłoszenia o przetargu został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Bisztyńku oraz zamieszczony na stronach <http://bip.bisztynek.pl> i www.bisztynek.pl.

komunikat

Zarząd Powiatu Bartoszyckiego, działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Bartoszycach oraz na stronach internetowych Urzędu zamieszczony został wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, stanowiącej własność Powiatu Bartoszyckiego tj. działki nr 193, położonej obręb Wiliły, gmina Biskupiec, powiat olsztyński. Wykaz udostępniony jest w dniach 10.07.2026-31.07.2026 r.

8126lwzb-a-G

komunikat

Burmistrz Bisztyńska

informuje że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Bisztyńku, oraz na stronach <http://bip.bisztynek.pl> i www.bisztynek.pl został podany do publicznej wiadomości wykaz dotyczący przeznaczenia do sprzedaży w trybie bezprzetargowym nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości Bisztynek, przy ul. Górnośląskiej, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 220/18, obręb 1 miasta Bisztynek. Wykazy wywieszono od dnia 23 lipiec 2026 roku do dnia 13 sierpnia 2026 roku.

7826lwzb-a-G

przetarg

Burmistrz Bisztyńska

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Bisztyńku przy ul. Wojska Polskiego, na działkach nr 139/29 oraz nr 142/2, obręb 2 miasta Bisztynek.

Cena wywoławcza – 26 100,00 zł

Przetarg odbędzie się dnia 28 sierpnia 2026 r. o godz. 10:00 w Urzędzie Miejskim w Bisztyńku przy ul. Kościuszki 2, sala nr 17, II piętro.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które w terminie **do dnia 24 sierpnia 2026 r.** wpłacą na konto Urzędu Miejskiego w Bisztyńku numer 72 2030 0045 1110 0000 0219 9060 – BNP PARIBAS S.A. w Bartoszycach wadium w wysokości **2 600,00 zł** (słownie: dwa tysiące sześćset złotych 00/100) z dopiskiem „**działka zabudowana**”.

Pełny tekst ogłoszenia o przetargu został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Bisztyńku oraz zamieszczony na stronach <http://bip.bisztynek.pl> i www.bisztynek.pl.

8026lwzb-a-G

7926lwzb-a-G

PIJANY MAŻ ZAATAKOWAŁ ŻONĘ. GROZIŁ ŚMIERCIA PRACOWNIKOM MOPS

Do niebezpiecznego incydentu doszło w poniedziałek, 13 lipca, na terenie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubawie. 35-letni mężczyzna, będący pod wpływem alkoholu, miał grozić pozbawieniem życia dwóm pracownikom socjalnym. Sprawa zakończyła się zatrzymaniem podejrzanego oraz decyzją sądu o jego tymczasowym aresztowaniu.

Jak ustalili policjanci, mężczyzna przebywał w budynku MOPS w Lubawie, gdzie kierował wobec dwóch pracowników socjalnych groźby pozbawienia życia. Zachowanie 35-latkę było na tyle poważne, że pokrzywdzeni uznali groźby za realne i obawiali się, że mogą zostać spełnione.

Na miejsce skierowano funkcjonariuszy z Komendy Powiatowej Policji w Iławie, którzy zatrzymali agresywnego mężczyznę. Policjanci przesłuchali świadków zdarzenia oraz osoby pokrzywdzone. Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie 35-latkowi zarzutów kierowania gróźb karalnych. Śledczy skierowali do prokuratury wnioski o zastosowanie wobec podejrzanego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. W sobotę, 18 lipca, Sąd Rejonowy w Iławie przychylił się do wniosku prokuratora i policjantów, decydując o tymczasowym aresztowaniu 35-latkę na okres trzech miesięcy. Sąd uznał, że zastosowanie tego środka jest niezbędne dla zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. Istotnym argumentem był również fakt, że podejrzany był już wcześniej karany za przestępstwa przeciwko wolności. Postępowanie w sprawie jest prowadzone pod nadzorem prokuratury. Do kolejnego przypadku przemocy domowej doszło w sobotę, 18 lipca, na terenie jednej z miejscowości w gminie Lubawa.

Interwenujący policjanci zatrzymali 43-letniego mężczyznę, który będąc pod wpływem alkoholu wszczął awanturę z żoną. Sprawa zakończyła się przedstawieniem zarzutów oraz decyzją sądu o zastosowaniu środków zapobiegawczych. Policjanci zostali wezwani do zgłoszenia dotyczącego bójki małżeństwa. Na miejscu ustalili, że po powrocie żony z imprezy 43-letni mężczyzna, znajdujący się w stanie nietrzeźwości, wszczął domową awanturę. W trakcie kłótni wyzywał i ubliżał kobiecie, a następnie przewrócił ją, stwarzając realne zagrożenie dla jej życia i zdrowia. Funkcjonariusze zatrzymali agresywnego mężczyznę i osadzili go w policyjnej celi do czasu wytrzeźwienia. Jednocześnie w rodzinie została wszczęta procedura „Niebieskiej Karty”, która ma na celu zapewnienie ochrony osobom doświadczającym przemocy domowej. Po wytrzeźwieniu 43-latek usłyszał zarzut znęcania się nad osobą najbliższą, określony w art. 207 Kodeksu karnego. W niedzielę, 19 lipca, sąd – na wniosek policjantów i prokuratora – zastosował wobec podejrzanego szereg środków zapobiegawczych. 43-latek został objęty dozorem policyjnym z obowiązkiem stawiania się na komisariacie trzy razy w tygodniu. Dodatkowo musi opuścić wspólnie zajmowane mieszkanie i ma zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość mniejszą niż 50 metrów. Sąd zobowiązał go również do informowania funkcjonariuszy Komisariatu Policji w Lubawie o każdym planowanym wyjeździe trwającym dłużej niż pięć dni oraz o terminie powrotu.

Policja przypomina, że każda forma przemocy domowej spotyka się ze stanowczą reakcją służb, a osoby pokrzywdzone mogą liczyć na pomoc oraz ochronę przewidzianą przepisami prawa.

RED/KPP IŁAWA

ROŻENTAL PONOWNIE STOLICĄ DOGFRISBEE

Ponad 200 zawodników z Polski i Litwy wraz ze swoimi czworonożnymi partnerami rywalizowało w tegorocznej edycji zawodów dogfrisbee „Winter is Coming”.

Przez dwa dni – 11 i 12 lipca – teren Szkoły Podstawowej w Rożentalu zamienił się w arenę widowiskowych pokazów, dalekich rzutów i efektownych skoków. Stawką była nie tylko sportowa rywalizacja, ale także możliwość uzyskania kwalifikacji do wrześniowych Mistrzostw Świata w Czechach.

Tegoroczna edycja okazała się rekordowa pod względem frekwencji. Do Rożentalu przyjechało ponad 200 zawodników reprezentujących Polskę oraz Litwę. Razem ze swoimi psami stworzyli widowisko, które przez dwa dni przyciągało kibiców i miłośników psich sportów.

Zawody „Winter is Coming” od siedmiu lat są stałym punktem kalendarza wydarzeń gminy Lubawa. Z roku na rok impreza rozwija się, przyciągając coraz więcej uczestników oraz podnosząc poziom sportowej rywalizacji.

Najbardziej prestiżowym wyróżnieniem zawodów był Puchar Wójta Gminy Lubawa, przyznawany trzem najlepszym zespołom za łączną punktację uzyskaną we wszystkich weekendowych konkurencjach. W tym roku trofeum wręczył zastępca wójta gminy Lubawa Mariusz Kowalkowski.



foto: UG Lubawa

Puchar Wójta zdobyli:

- Magda i Flurry,
- Kaśka i Gira,
- Ada i Tatra.

Dodatkową motywacją dla zawodników była możliwość zdobycia kwalifikacji do Mistrzostw Świata w dogfrisbee, które we wrześniu odbędą się w Czechach.

Podczas zawodów rozebrano wiele konkurencji sprawdzających szybkość, precyzję oraz współpracę przewodnika z psem.

W kategorii Super Open triumfowali Joanna i Scala przed Pauliną i Rebel oraz Moniką i Raidho.

W konkurencji SpTF zwyciężyli Stawek i Gira, natomiast w Free Level 1 najlepsi okazali się Mateusz i Drops.

Duże emocje przyniosły również konkurencje Frisgility, Throw and Go, Time Trial, Time Warp, Dartbee, Far Out oraz Quadruped, podczas których zawodnicy prezentowali niezwykłą precyzję i doskonale zgranie ze swoimi psami.

Na uwagę zasługują także wyniki w konkursach na najdłuższy rzut. Wśród mężczyzn najlepszy rezultat osiągnęli Darek i Scala, uzyskując odległość 64,8

metra, natomiast w rywalizacji kobiet rekord zawodów ustanowiła Agata z psem Elsil, rzucając dysk na 68,8 metra.

Organizatorzy podkreślają, że przygotowanie zawodów na tak wysokim poziomie nie byłoby możliwe bez wsparcia mieszkańców oraz lokalnych organizacji. W organizację wydarzenia zaangażowali się społeczność Szkoły Podstawowej w Rożentalu, druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej, członkinie Koła Gospodyń Wiejskich „Dolina Róż” oraz rada sołecka.

Przez dwa dni uczestnicy mogli liczyć nie tylko na znakomite warunki do rywalizacji, ale również na serdeczną atmosferę i wsparcie licznie zgromadzonych kibiców.

Kolejna edycja „Winter is Coming” potwierdziła, że Rożental należy dziś do najważniejszych miejsc na mapie polskiego dogfrisbee. Rekordowa frekwencja, wysoki poziom sportowy oraz walka o kwalifikacje do mistrzostw świata sprawiły, że tegoroczne zawody na długo pozostaną w pamięci zawodników i widzów. **RED**

REKLAMA

Torty artystyczne

Ciasta • Desery • Słodkie stoły

GŁOSUJ NA NAS
w plebiscycie Mistrz Słodkości Roku!

WUC.40 na numer **7303**
(3,69 zł z VAT)

PRACOWNIA
CUKIERNICZA

KONRAD RUCZYŃSKI

Reprezentuję Lubawę!

605 893 452

Facebook: Słodki Stół Pracownia Cukiernicza

Instagram: @słodki_stol_atelier



NA ŚWIECIE NAJLEPSZA JEST EUROPA!

PIŁKA NOŻNA \\ Zakończone niedawno mistrzostwa świata okazały się wielkim sukcesem Europy, bowiem do ćwierćfinałów wprowadziła aż sześć reprezentacji, z których dwie ostatecznie stanęły na podium. Turniej był też wielkim sukcesem frekwencyjnym i finansowym.

Mundial doskonale wpisał się w wyborcze hasło Donalda Trumpa „Make America Great Again”, bo impreza pod wieloma względami była nie tylko wielka, ale nawet największa w historii piłkarskich mistrzostw świata.

>>> Przede wszystkim po raz pierwszy w turnieju finałowym wystąpiło aż 48 reprezentacji, chociaż cztery lata temu wielu fachowców już 36 ekip uważało za przesadę, przypominając czasy, gdy zaszczytu walki o medale dostępowo było tylko 16 krajów. Ale im więcej uczestników, tym więcej meczów, a to z kolei oznacza większe wpływy. A dla

Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej (FIFA) pod światłym zarządem Gianiego Infantino przede wszystkim liczą się pieniądze. I rzeczywiście udaje mu się je pomnażać w ścisłym ekspresowym tempie.

Cztery lata temu w Katarze FIFA zarobiła nędzne 5,769 miliarda dolarów, a teraz z boisk amerykańskich, kanadyjskich i meksykańskich podniosła tych miliardów 15! Oczywiście był to efekt zwiększenia liczby uczestników oraz olbrzymiego zainteresowania kibiców.



Fot. PAP/EPA

Donald Trump niedawno otrzymał Pokojową Nagrodę FIFA, więc teraz zrewanżował się, proponując Gianni Infantino na szefa... Organizacji Narodów Zjednoczonych. Dla tej dwójki wstyd i obciach nie mają granic!

>>> Frekwencja rzeczywiście była rekordowa, bo sprzedano aż 6 810 966 biletów, co było efektem rozegrania aż 104 meczów (w Katarze tylko 64). Nie udało się jednak pobić średniej frekwencji, bowiem w 2026 roku każdy mecz średnio oglądało 65 490 widzów, natomiast najlepszy wynik osiągnięto w 1994 roku, gdy na trybunach zasiadało 68 991 kibiców. Trump powodów do narzekania jednak nie miał, bo tamten rekordowy mundial odbył się przecież w USA.

>>ciąg dalszy str. 38-39

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

SPRZEDAM siedlisko koło Morąga: dom, garaż, 4 działki budowlane, tel. 664696920

**WWW.DOMKIHOLEN-
DESKIE.EU**, 503-103-703

MIESZKANIE bezczynszowe 48m2, do remontu, piwnica, ogródek, budynek gospodarczy, 510-920-651

SPRZEDAM Dom Rudka koło Szczytna 125m2 9Arów działka z opcją zamiany na mieszkanie, 605-131-442

SPRZEDAM działki budowlane 1500m2 łącznie 666 381 211

WYNAJME lokal 52m2 od 01.08.2026r. w Giżycku ul. Olsztyńska 3D, tel: 604 106 235

USŁUGI

NI/TRANSPORT, przeprowadzki, 729-242-457

SPRZĄTANIE mieszkań, domów i po remontach. Wieloletnie doświadczenie. Oferuję dokładne i rzetelne sprzątanie oraz podejmuję również większe zlecenia. Zapraszam do kontaktu na nr.tel.: 505 894 808

ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAŻ kur, kurcząt -dostawa gratis, 503-508-148

PRACA

dam pracę

ZATRUDNIĘ w Gospodarstwie Rolnym, 601-772-124

AUTO-MOTO

inne

SAMOCHOODY używane -skup, sprzedaż, komis, zamiana, przejęcie leasingu, al. 1 Maja 17, Giżycko, 08:00-16:00, 698-672-856, 694-176-237, czarek@pindur.pl; pindur.otomoto.pl

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KURY nioski z jajem, 600500710.

SKUP koni, bydła, 606-954-202

maszyny rolnicze

SPRZEDAM/KOSIARKĘ rotacyjną, C360, wał, dwukółka sam., 797-795-672

produkty rolne

SŁOMĘ-W belach-125cm suchą- sprzedam, 519-356-781

USŁUGI POGRZEBOWE ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

☎ 89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24

(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

☎ 89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

131260pb1-a-G

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 17 lipca 2026 r. odszedł do wieczności
nasz Kochany
Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

ś. † p.

Stanisław Górny

Msza Św. żałobna odbędzie się 24 lipca 2026 r.
o godz. 9.00 w kościele pw. Chrystusa Odkupiciela
Człowieka przy ul. Wyszyńskiego 11 w Olsztynie.
Pochówek będzie miał miejsce
na Cmentarzu Komunalnym w Dywitach
(ul. Wadąska).

Pograżona w smutku rodzina

NAGROBKI POJEDYNCZE • NAGROBKI PODWÓJNE
• NAGROBKI URNOWE • RZEŻBY

PIK GRANIT
KAMIENIARSTWO

Oryginalne i wytworne nagrobki, elegancie
oraz unikalne rzeźby, idealnie dopełnią wygląd nagrobka.

Do każdego zlecenia
podchodzimy indywidualnie
i jest ono dla nas swoistym wyzwaniem.

Zadowolenie klienta
to podstawa, stawiamy je sobie
jako najwyższą poprzeczkę.

PIK GRANIT
Paślęk, ul. Sprzymierzonych 15

Zakład czynny jest w godzinach: pon.-pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-13.00

tel. 511 273 884, e-mail: biuro@pikgranit.pl
www.pikgranit.pl

484250trb-b-M



>>> Skoro rekordowe były dochody FIFA, to rekordowe były też premie dla uczestników, chociaż Infantino zrobił to dopiero pod naciskiem. Pierwotnie łączna pula nagród miała wynieść jedynie 727 mln dolarów, ale oczekiwania europejskich federacji były większe - tłumaczono to wysokimi kosztami podróży i zakwaterowania. Dlatego ostatecznie pula nagród wzrosła do 871 mln dol.

A ile z tego przypadło hiszpańskiemu mistrzowi świata? W 2006 roku premia dla złotego medalisty wyniosła 20 milionów dolarów. W 2010 roku - 30 milionów, w 2014 roku - 35 milionów, w 2018 roku - 38 milionów, w 2022 roku - 42 milionów, a w 2026 roku - 51 milionów. Przegrani Argentyniści dostali natomiast 34 miliony, ale oni pewnie woleliby do mundialu dopłacić, byleby tylko wrócić do kraju z mistrzowskim tytułem. Trzecia Anglia otrzymała 30, a czwarta Francja 28 milionów.

Warto wyjaśnić, że każda z 48 federacji ma zagwarantowane co najmniej 12,5 mln dol. 10 mln to premia za awans na mundial i zagranie trzech meczów w fazie grupowej, a dodatkowe 2,5 mln miało pokryć przygotowania oraz wydatki przed turniejem.

>>> Rekordowa była też liczba zdobytych goli, bo bramkarze aż 307 razy musieli wyjmować piłkę z siatki. Co ciekawe, nie zawiódł praktycznie żaden z „wielkich”, ponieważ chyba nikt, poza najbardziej fanatycznymi portugalskimi kibicami - nie sądził, że Cristiano Ronaldo i tym razem będzie postrachem bramkarzy. Ostatecznie najsukuteczniejszy okazał się Kylian Mbappe (10), który tym samym powtórzył osiągnięcie sprzed czterech lat, tyle że w Katarze do tytułu król strzelców wystarczyło mu osiem goli. Co ciekawe, jedno trafienie mniej miał wtedy Lionel Messi, który znowu musiał uznać wyższość Francuza.

1. Kylian Mbappe (Francja) - 10 goli + 4 asysty
2. Lionel Messi (Argentyna) - 8+4
3. Jude Bellingham (Anglia) - 7+1
4. Erling Haaland (Norwegia) - 7
5. Ousmane Dembele (Francja) - 6+2
6. Harry Kane (Anglia) - 6+1
7. Mikel Oyarzabal (Hiszpania) - 5+1
8. Julian Quinones (Meksyk) - 4+1
- Vinicius Junior (Brazylia) - 4+1
- Ismaila Sarr (Senegal) - 4+1

NAJDROŻSI I NAJLEPSI

Według opublikowanego tuż przed mundialem raportu CIES Football Observatory, łączna wartość rynkowa wszystkich reprezentacji biorących udział w MŚ wyniosła 18,1 mld euro! Najdroższe by były Francja (1,48), Anglia (1,31) i Hiszpania (1,27), które zgodnie dotarły do półfinałów. Skład uzupełniła Argentyna, którą wyceniono jedynie na 764 milionów. I właśnie obrońca mistrzowskiego tytułu jako jedyny udowodnił, że pieniądze to nie wszystko, bowiem droższe reprezentacje miały przecież jeszcze Niemcy, Portugalczycy, Holendrzy i Brazylijczycy, które omedale jednak nie zagrały.

Czołową dziesiątkę najdroższych reprezentacji zamknęli Norwegowie, których wyceniono na 646 milionów. Na drugim biegunie znalazły się natomiast Curacao, Katar, Jordania, Irak i Iran, których łączna wartość wyniosła 74 miliony - dla porównania Cristiano Ronaldo w Arabii Saudyjskiej zarabia rocznie 165 milionów netto!

WARTOŚĆ REPREZENTACJI

1. Anglia - 1 454 000 000 euro
2. Francja - 1 436 000 000
3. Hiszpania - 1 407 000 000
4. Niemcy - 1 085 000 000
5. Portugalia - 910 000 000
6. Holandia - 853 000 000
7. Brazylia - 821 000 000
8. Argentyna - 764 000 000
9. Belgia - 700 000 000
10. Norwegia - 646 000 000
11. Wybrzeże Kości Słoniowej - 584 000 000
12. Senegal - 540 000 000
13. Turcja - 535 000 000



Fot. PAP/EPA

Francuz Kylian Mbappe - król strzelców MŚ 2022 i 2026

14. Maroko - 474 000 000
15. Ekwador - 444 000 000
16. Szwecja - 432 000 000
17. Chorwacja - 418 000 000
18. USA - 389 000 000
19. Szwajcaria - 348 000 000
20. Kolumbia - 343 000 000
21. Urugwaj - 314 000 000
22. Algieria - 279 000 000
23. Austria - 277 000 000
24. Japonia - 244 000 000
25. Ghana - 237 000 000
26. Kanada - 226 000 000
28. Czechy - 209 000 000
29. Meksyk - 190 000 000
- Bośnia i Hercegowina - 190 000 000
31. Szkocja - 158 000 000
32. Demokratyczna Republika Kongo - 125 000 000
33. Korea Południowa - 120 000 000
34. Arabia Saudyjska - 117 000 000
35. Australia - 106 000 000
36. Egipt - 90 000 000
37. Uzbekistan - 87 000 000
38. Tunezja - 63 000 000
39. Republika Południowej Afryki - 50 000 000
40. Nowa Zelandia - 39 000 000
41. Republika Zielonego Przylądka - 36 000 000
42. Haiti - 34 000 000
43. Panama - 32 000 000
44. Curacao - 18 000 000
45. Katar - 16 000 000
46. Jordania - 15 000 000
47. Irak - 13 000 000
48. Iran - 12 000 000

I chociaż podobno na boisku pieniądze nie grają, to jednak wartość piłkarzy zazwyczaj przekładała się na wyniki, bo do 1/16 finału awansowały tylko trzy kraje wycenione poniżej stu milionów

- Republika Zielonego Przylądka (36), Republika Południowej Afryki (50) i Egipt (90). Największą sensację sprawiła RZP, bo w grupie H zajęła drugie miejsce, w pobitym polu zostawiając Arabię Saudyjską (117 milionów) i przede wszystkim Urugwaj (314)!

W zdecydowanej większości grup MŚ wartość reprezentacji ostatecznie potwierdziła się w zajętych miejscach, tak było m.in. w grupach I, L i E, reguła ta nie dotyczyła tylko Czechów i Turków. Pierwsi byli najdroższą ekipą w grupie A, a drudzy w grupie D, mimo to obie ekipy zajęły ostatnie lokaty i z hukiem odpadły z turnieju. Szczególnym zaskoczeniem była postawa Turcji, bo przed pierwszym kopnięciem piłki była wyceniona aż na 535 milionów!

Żeby wyjść z grupy, trzeba było mieć piłkarzy za minimum 90 milionów (Egipt) lub 125 milionów (Demokratyczna Republika Konga). Żeby wygrać w 1/16 finału, znowu za sprawą sensacyjnej postawy Egipcjan, wystarczył zespół wart jedynie 90 milionów. Ale już drugi najtańszy zwycięzca na tym etapie, czyli Meksyk, wart był 190 milionów.

Dopiero w 1/8 skończyło się rumakowanie maluczkich, bo miejsce w ćwierćfinałach gwarantowały jedynie ekipy za setki milionów.

ĆWIERĆFINALIŚCI

1. Anglia - 1 454 000 000
2. Francja - 1 436 000 000
3. Hiszpania - 1 407 000 000
4. Argentyna - 764 000 000
5. Belgia - 700 000 000
6. Norwegia - 646 000 000
7. Maroko - 474 000 000
8. Szwajcaria - 348 000 000

Z tej ósemki do półfinału awansowały cztery najdroższe ekipy, co specjalnie nikogo nie zdziwiło, bowiem są to starzy mundialowi wyjadacze, którzy w sumie do niedawna mogli się pochwalić siedmioma tytułami mistrzowskimi. Po triumfie Hiszpanów liczba tytułów wzrosła do ośmiu.

I chociaż wiele mówi się o futbolowej ofensywie innych - do tej pory niedocenianych - regionów świata, które przede wszystkim mają być beneficjentami powiększenia liczby uczestników MŚ do 64 krajów, to stara dobra Europa nadal trzyma się mocno, bo do ćwierćfinałów wprowadziła aż sześć, a do półfinałów trzy reprezentacje.

A jak kolejne powiększenie MŚ uzasadnia Gianni Infantino? - Cały świat powinien móc marzyć o mundialu, nie tylko Europa i Ameryka Południowa - oświadczył kilka dni temu. Zwiększenie liczby uczestników oznaczałoby konieczność rozegrania 128 meczów. A więcej meczów i drużyn to więcej transmisji, co zwiększyłoby zyski z praw telewizyjnych i reklam oraz zapewniło dostęp do nowych rynków. W tej chwili powiększenie turnieju finałowego nie jest jeszcze przesądzone, ale już sama propozycja wzmocniła pozycję Gianiego Infantino przed marcowymi wyborami na szefa FIFA. I chociaż jest

to jedynie złotousty karierowicz, który uwielbia łączyć się do wielkich tego świata (Putin, emir Kataru, Trump), a za ostatni mundial spadła na niego olbrzymia krytyka (odwołana czerwona kartka dla Amerykanina po interwencji Trumpa oraz żenujące przerwy na nawodnienie - nawet podczas deszczowego meczu), to i tak pewnie zostanie wybrany na kolejną kadencję.

REKLAMOWA REWOLUCJA

A co do zwiększania zysków z reklam, to olbrzymia w tym jest rola nowoczesnej technologii, bo dzięki niej miliony kibiców oglądają w telewizji ten sam mecz, tę samą akcję, ten sam strzał i paradę bramkarza, ale reklamy mają już różne! Co innego widzą widzowie siedzący na stadionie, a co innego kibice na ekranie telewizora. Mało tego, bo praktycznie w każdym kraju mogą to być inne banery reklamowe!

FIFA już od kilku lat wykorzystuje technologię wirtualnej podmiary reklam, w efekcie mecz może być transmitowany jednocześnie z różnymi bandami reklamowymi dla widzów w poszczególnych krajach. Jest to możliwe dzięki sztucznej inteligencji, która na bieżąco analizuje obraz z wielu kamer. System obserwuje m.in. ich położenie oraz kąt nachylenia, by w każdej chwili móc cyfrowo zastąpić reklamy wyświetlane na bandach wokół boiska. System jest tak doskonały, że drogi czytelniku prawdopodobnie dowiedziałeś się o nim dopiero po przeczytaniu tego tekstu:-)

Czyli nad Wisłą możemy oglądać reklamy polskich firm, a w tym czasie Ame-

REKLAMA

komunikat

Starosta Elbląski

informuje, że od 23 lipca 2026 r. do 13 sierpnia 2026 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Elblągu przy ul. Saperów 14 A został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, przeznaczonej do zbycia. Wykaz nieruchomości znajduje się również w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Elblągu pod adresem <https://bip.powiat.elblag.pl/>.



rykanie widzą na przykład promocję jakiegoś światowego giganta.

W efekcie na jeden mecz można sprzedać zdecydowanie więcej reklam, bo taka ograniczona terytorialnie promocja jest w zasięgu finansowym wielu firm, których nie stać byłoby na kupno reklamy na cały świat. Poza tym często nie miałyby to sensu, bo jeśli firma działa tylko w Europie, to co jej po promocji w Azji, Afryce czy Ameryce Południowej?

Dla sponsorów takie rozwiązanie oznacza większą skuteczność kampanii, a dla FIFA i nadawców telewizyjnych znacznie wyższe przychody.

Warto przypomnieć, że pierwsze próby cyfrowego podmieniania reklam pojawiły się w USA już w latach 90. ubiegłego wieku podczas transmisji baseballu i futbolu amerykańskiego. Ówczesna technologia była jednak jeszcze niedopracowana, dopiero w ostatnich latach nastąpił przełom dzięki rozwojowi sztucznej inteligencji i grafiki komputerowej.

Obecnie wirtualna podmiana reklam jest stosowana nie tylko podczas turniejów FIFA, ale również w rozgrywkach UEFA, meczach NHL, Major League Baseball oraz czasem w NBA.

SEDZIOWSKIE VAR-IACJE

Dzięki VAR-owi udało się uniknąć jakichś spektakularnych sędziowskich wpadek, ale mniejszych potknięć nie brakowało. I to najtrudniej zrozumieć, bo wydawało się, że nowoczesna technologia ostatecznie wyeliminuje błędy arbitrow. Niestety, często można było odnieść wrażenie, że specjaliści od VAR-u oglądają inny mecz niż my, bo albo widzą faul, którego nie było, albo nie widzą przewinienia, które rzeczywiście miało miejsce. Jednak tylko raz ich niedopatrzanie miało olbrzymi wpływ na końcowy wynik - chodzi oczywiście o sytuację z ćwierćfinału Anglia - Norwegia, podczas którego piłka wybita przez bramkarza Orjana Nylanda zahaczyła o kabel kamery wiszącej nad boiskiem, w efekcie zmienił się tor jej lotu. Pewnie ro-

zeszłoby się to po kościach, tyle że piłkę przejęli Anglicy, po czym zdobyli gola. Norwegowie od razu protestowali, ale bez skutku, więc po dogrywce przegrali 1:2.

Jednak największą sławę, tyle że złą, zyskał Słoweniec

Slavko Vincić, który - ku zaskoczeniu fachowców - został wyznaczony do poprowadzenia finału.

Człowiek bez żadnych sukcesów, który nigdy niczym się nie wyróżnił, nagle dostępuje takiego zaszczytu. Nic więc dziwnego, że mecz natychmiast mu się wymknął. Nie zareagował na pierwsze nieczyste zagrania Argentyńczyków, więc potem z każdą kolejną minutą było coraz gorzej. Inna sprawa, że ostatecznie uciერიeli na tym piłkarze z Ameryki Południowej, bo w 83. minucie Enzo Fernandez, rozzuchwalony wcześniejszą ślepotą arbitra, chciał wymusić faul, a gdy mu się nie udało, zaczął gwałtownie protestować, za co otrzymał żółtą kartkę. Dziesięć minut później obejrzał drugą i szanse Argentyny na zwycięstwo zwały się do zera.



Slavko Vincić - negatywny bohater decydującego o mistrzostwie pojedynku

Czerwona kartka była jak najbardziej słuszna, ale nie mogła zmienić fatalnej końcowej oceny słoweńskiego sędziego. Szkoda, że tym razem Szymon Marciniak nie otrzymał szansy, bo poprowadził tylko dwa mecze w fazie grupowej Argentyna - Algieria i Iran - Egipt.

DWA MEDALE ADIDASA

Podczas mistrzostw świata 48 reprezentacji na oczach milionów kibiców



Hispania przed finałowym meczem z Argentyna

walczyło o zwycięstwo, prestiż, sławę i miliony, ale jednocześnie toczył się inny zacięty pojedynek, w którym stawką były udziały w rynku i... miliardy. Chodzi o rywalizację firm produkujących sprzęt sportowy. O skali tego biznesu najlepiej świadczy przykład reprezentacji Meksyku, której w trakcie tylko fazy grupowej na całym świecie sprzedano 7,5 miliona koszulek o wartości 1 130 000 000 dolarów (miliard sto trzydzieści milionów)! Bez wątpienia szefowie Adidas, który ubrał Meksykanów, zacierali ręce, bo zrobili znakomity interes, chociaż mundial odbył się w USA, gdzie dominującą pozycję na rynku ma Nike. Obie te firmy ubrały najwięcej reprezentacji na MŚ 2026 (Adidas - 14 i Nike - 12), ale po piętach deptała im marząca o powrocie do dawnej świetności Puma (11).

>>> **ADIDAS:** Algieria, Arabia Saudyjska, Argentyna, Belgia, Curaçao, Hiszpania, Japonia, Katar, Kolumbia, Meksyk, Niemcy, Republika Południowej Afryki, Szkocja, Szwecja

>>> **NIKE:** Anglia, Australia, Brazylia, Chorwacja, Francja, Holandia, Kanada, Korea Południowa, Norwegia, Turcja, Urugwaj, USA

>>> **PUMA:** Austria, Czechy, Egipt, Ghana, Maroko, Nowa Zelandia, Paragwaj, Portugalia, Senegal, Szwajcaria, Wybrzeże Kości Słoniowej

fazy pucharowej awansowało pięć.

>>> **CAPELLI:** Republika Zielonego Przylądka

>>> **JAKO:** Irak, Iran

>>> **KAPPA:** Tunezja

>>> **KELME:** Bośnia i Hercegowina, Jordania

>>> **MARATHON:** Ekwador

>>> **REEBOK:** Panama

>>> **SAETA:** Haiti

>>> **7SABER:** Uzbekistan

>>> **UMBRO:** Demokratyczna Republika Konga

Do fazy pucharowej mundialu (1/16 finału) Adidas wprowadził 10 reprezentacji, a Puma i Nike po 9. Poza

tym swoich przedstawicieli miały jeszcze Kelme, Marathon, Capelli i Umbro. Ale do ćwierćfinałów weszli już jedynie przedstawiciele wielkiej trójki: Adidas - Belgia, Hiszpania, Argentyna; Puma - Maroko i Szwajcaria; Nike - Norwegia, Francja, Anglia. Ostatecznie najwięcej powodów do zadowolenia miał Adidas, bo "jego" dwie ekipy zagrały w finale, natomiast Nike musiało się zadowolić trzecim i czwartym miejscem.

Ciąg dalszy tej rywalizacji już za cztery lata, ale już teraz można stwierdzić, nie czekając na kolejne pomysły przyjaciela Putina i Trumpa, że będzie to mundial wyjątkowy, bo nie dość, że jego gospodarzem znowu będą trzy kraje (Hiszpania, Maroko i Portugalia), to na dodatek trzy pierwsze mecze zostaną rozegrane w... Urugwaju, Argentynie i Paragwaju.

ARTUR DRYHYNICZ

REKLAMA

OGŁOSZENIE O CHĘCI ZAKUPU LASÓW I GRUNTÓW PRZEZNACZONYCH DO ZALESIENIA

Skarb Państwa – Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe
Nadleśnictwo Maskulińskie z siedzibą w Rucianem-Nidzie

INFORMUJE, ŻE JEST ZAINTERESOWANE ZAKUPEM LASÓW I GRUNTÓW PRZEZNACZONYCH DO ZALESIENIA.

Procedura postępowania:

Na podstawie art. 37 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz.U. z 2026 r. poz. 663) kierownik jednostki organizacyjnej Lasów Państwowych może nabywać stanowiące własność osób fizycznych, osób prawnych lub jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, którym ustawa przyznaje zdolność prawną lasy, grunty przeznaczone do zalesiania lub inne grunty lub nieruchomości, jeżeli jest to uzasadnione potrzebami gospodarki leśnej i nie narusza interesu Skarbu Państwa. Powyższe informacje dotyczą lasów lub gruntów przeznaczonych do zalesiania zlokalizowanych w granicach administracyjnych Nadleśnictwa Maskulińskie z siedzibą w Rucianem-Nidzie, (które można sprawdzić na portalu Banku Danych o Lasach pod adresem <https://www.bdl.lasy.gov.pl/portal/mapy>).

Las lub grunt przeznaczony do zalesiania może być nabyty w szczególności w przypadku:

- jego bezpośredniej przyległości do gruntu pozostającego w zarządzie lasów państwowych;
- zniesienia współwłasności lasu, gruntu przeznaczonego do zalesiania lub innego gruntu lub nieruchomości;
- regulacji przebiegu granicy polno-leśnej.

Ponadto muszą zostać spełnione następujące warunki:

- w powszechnej ewidencji gruntów i budynków grunt figuruje jako las (Ls), a jeżeli grunt jest użytkiem rolnym, to musi być przeznaczony do zalesiania (w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy lub posiadać w decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu informację o możliwym zalesieniu);
- grunt musi mieć uregulowany stan prawny (m.in. mieć założoną księgę wieczystą) i nie może być obciążony na rzecz osób trzecich;
- granice gruntu są ustalone (np. przez uprawnionego geodetę), widoczne w terenie oraz występuje brak sporów granicznych.

WAŻNE!

- Priorytetem objęte są grunty przylegające bezpośrednio do gruntów Skarbu Państwa w zarządzie Nadleśnictwa Maskulińskie z siedzibą w Rucianem-Nidzie.
- Realizacja procedury kupna lasu lub gruntu przeznaczonego do zalesiania możliwa będzie po uprzednim uzyskaniu zgody Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych, wyrażonej w wniosku Nadleśniczego Nadleśnictwa Maskulińskie z siedzibą w Rucianem-Nidzie.
- Las, grunt przeznaczony do zalesiania lub inny grunt lub nieruchomość mogą być nabyte za cenę nie wyższą od wartości określonej przez rzeczoznawcę majątkowego i podlega ona negocjacji.
- Nadleśnictwo Maskulińskie z siedzibą w Rucianem-Nidzie zastrzega możliwość odstąpienia od zakupu na każdym etapie postępowania.
- Złożenie oferty nie oznacza bezwarunkowej realizacji transakcji kupna sprzedaży. Odstąpienie od zakupu nie jest tożsame z odstąpieniem od skorzystania z prawa pierwokupu w myśl art. 37a Ustawy o lasach.

ZGŁOSZENIA CHĘCI SPRZEDAŻY GRUNTU NALEŻY KIEROWAĆ NA ADRES:

Nadleśnictwo Maskulińskie z siedzibą w Rucianem-Nidzie, ul. Rybacka 1, 12-220 Ruciane-Nida
lub drogą e-mail: maskulinskie@bialystok.lasy.gov.pl, kontakt telefoniczny pod nr tel. 87-424-16-00.

OSiR⁶⁰
LAT
OLSZTYN

Piknik Rodzinny

Z okazji 60-lecia OSiR

25 lipca 2026 r.

CRS UKIEL ul. Kapitańska 23

SUP CUP

Plaża nr 3

9.45-10.30 – Rejestracja uczestników

10.30 – Oficjalne otwarcie zawodów

11-12 – Wyścigi sprintów
14.30-15.30 – Wyścigi drużynowe

11-15 – Warsztaty SUP
10.30-16 – Testy sprzętu od partnerów wydarzenia

Rugby na plaży

Plaża nr 2

Zapisy drogą e-mailową:
rugbyteamolsztyn2013@gmail.com
10.00 – Początek turnieju

Zawody Deskorolkowe

Plaża nr 3

Zapisy od godz. 13

13.30 – Początek zawodów

- Best Trick
Kinder quarter
(kat. U 14)
- Game of S.K.A.T.E
(kat. Open)

Mecz VIP-ów w siatkówkę plażową

– godz. 12, plaża nr 2

- Pokaz ratownictwa wodnego
– godz. 13, plaża nr 2
- Wodny Plac zabaw
– 60% zniżki dla wszystkich dzieci

OSiR⁶⁰
LAT
OLSZTYN



JESZCZE RAZ
PRZED SIEBIE

Patronat medialny
GAZETA OLSZTYŃSKA